Tur Milejów świętował 80-lecie



fot. Starostwo Powiatowe w Łęcznej

strona 22



strona 24

Święto plonów w parafii św. Marii Magdaleny

W wspólnota łęczyńska

TYGODNIK LOKALNY

tuba ŁĘCZNEJ

29 września - 5 października 2026 r. ■ nr 39 (566) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

„Potrafię skrócić dystans”.

Burza wokół zachowania starosty Łukasza Reszki wobec podwładnych kobiet



Nie jestem typowym starostą. Drodzy anonimowi informatorzy, żebyście nie musieli się męczyć i wymyślać: uwaga, mam dwa tatuaże i jeżdżę kabrioletem, motocyklem i pickupem, a nawet potrafię prowadzić traktor.

To nie były wyjazdy prywatne - tłumaczy starosta Wspólnocie, podróże kabrioletem

STR. R2-3

Spiczyn:

Hakerzy przejęli gminne strony.

Tureckie ogłoszenia zamiast komunikatów

STR. 9

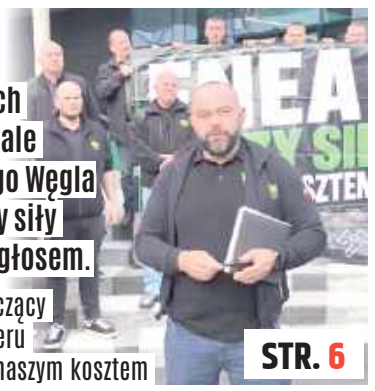
Jawidz:

Tragiczny pożar mieszkania. Strażacy znaleźli ciało seniora

STR. 9

Związki w Bogdance stawiają twarde ultimatum

Po tygodniach wyniszczającego konfliktu i wzajemnych oskarżeń cztery centrale związkowe Lubelskiego Węgla Bogdanka zjednoczyły siły i przemówiły jednym głosem.



Jacek Świrszcz przewodniczący Zzg Bogdanka na tle banneru z napisem Enea tuczy się naszym kosztem

STR. 6

Rdzawa ciecz w kranach. Mieszkańcy gminy Cyców tracą cierpliwość



Mieszkańcy Cycowa pokazują jak wygląda u nich woda z kranu

STR. 8

Łęczna:

Mieszkańcy nie chcą betonozy. Krytykują władze miasta

STR. 5

Ludwiniacy i regionalne smaki na antenie TVP3 Lublin

STR. 23

REKLAMA

ŁĘCZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 805 ISSN 2450-4416 INDEX 409642

9 772450 441603

LEC

eprasa.pl 68d99b6d60

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY
Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Dziennikarze:
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Agata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Adres redakcji:
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2
Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
ŁĘCZNA
• **BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14**

INFORMATOR
INFORMATOR
UBEZPIECZENIA
BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email; biuro@ubezpieczenie-leczna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen
KOMINIARZ
USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693
POMOC DROGOWA
POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724
PRZEGLĄDY STANU TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:
Kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
tel. 502 402 728
KASY I DRUKARKI FISKALNE
KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687
USŁUGI
Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płace i kadry.
KOMPUTERY
NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
tel. 669-536-236

Debiut poetycki w Osiedlowym Domu Kultury

Wiersze pełne refleksji, rozmowy o sile języka i prezentacja premierowego zbiorku wypełniły czwartkowy wieczór w galerii Centrum Kultury – Osiedlowego Domu Kultury w Łęcznej. Swoją twórczość przed lokalną publicznością zaprezentowała Weronika Winiarska-Maliszewska podczas autorskiego spotkania zatytułowanego „Istota słów".



Wydarzenie zorganizowane 24 września miało charakter oficjalnego debiutu literackiego autorki połączonego z promocją jej autorskiego tomiku poezji



Wieczór autorski przyciągnął do osiedlowej galerii miłośników słowa pisanego oraz osoby zainteresowane lokalną sceną artystyczną

Spotkanie przebiegało w kameralnej atmosferze, gromadząc uczestników przy kawiarnianych stolikach w otoczeniu prezentowanych w sali obrazów. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać interpretacji utworów czytanych przy stoliku ze świecami i polnymi kwiatami, a także bezpośrednio zapoznać się z publikacją, w której zebrano dotychczasowy dorobek poetki. Nie zabrakło również bezpośrednich dyskusji o inspiracjach stojących za powstaniem wierszy oraz o roli poetyckiej wrażliwości w codziennym życiu.

Grzegorz Kuczyński

Ziemniaczane konkurencje i sportowe emocje w Cycowie



fot. Gmina Cyców

Ziemniaczane konkurencje i sportowe emocje w Cycowie



Ziemniaczane konkurencje i sportowe emocje w Cycowie fot. Gmina Cyców

Biegi sprinterskie, rzuty bulwami do celu, występy muzyczno-taneczne oraz zapach pieczonych przysmaków przyciągnęły mieszkańców na obiekty sportowe w Cycowie. W niedzielę, 20 września w Gminnym Centrum Sportu i Rekreacji odbyła się 14. edycja Narodowego Dnia Sportu, połączona z tradycyjnym gminnym Dniem Pieczonego Ziemniaka.

Rolę konferansjerki powierzono dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Cycowie Ewie Matule. Program artystyczny zainaugurował żywiołowy występ perkusyjny formacji Bębnoludy, działającej przy Warsztacie Terapii Zajęciowej w Janowicy. Następnie przed publicznością zaprezentowała się młodzieżowa grupa taneczna Kiddos. W części estradowej swoje talenty wokalne i muzyczne zaprezentowali również Jagoda Jung, Dawid Haliniak, Zespół Śpiewaczy „Świerszczowianki", podopieczni Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podgłębokiem oraz reprezentanci Klubu Seniora z Wierzbicy.

Grzegorz Kuczyński

Maluchy ze żłobka posadziły drzewa

Podopieczni Żłobka Publicznego w Łęcznej wzięli udział w akcji zazieleniania terenu wokół swojej placówki. Najmłodsi mieszkańcy miasta, wyposażeni w łopatki i konewki, pomagali w sadzeniu młodych drzewek na placu przed budynkiem.



Maluszki sadzą drzewa

Prace ogrodnicze przed miejskim żłobkiem zamieniły się w plenerową lekcję przyrody. Dzieci z zaciekawieniem obserwowały kolejne etapy prac i aktywnie włączały się w działania. Maluchy pomagały zasypywać dołki ziemią za pomocą małych łopatek, asekurowały delikatne pnie świeżo osadzonych drzewek oraz obficie podlewały rośliny wodą z konewki pod okiem opiekunek.

Nowe nasadzenia urozmaicą otoczenie placówki o dodatkową zieleń i stworzą w przyszłości naturalny cień na przyległym placu. Inicjatywa miała przede wszystkim istotny walor wychowawczy.

Grzegorz Kuczyński

Kolorowa jesień na szpitalnych korytarzach



Barwne rysunki i wyklejanki wykonane przez podopiecznych Przedszkola w Puchaczowie trafiły do Dziecięcego Szpitala w Lublinie. Prace o tematyce jesiennej ozdobiły szpitalne korytarze, wnosząc uśmiech i ciepłą atmosferę w przestrzeń, w której mali pacjenci zmagają się z chorobami i wracają do zdrowia.
Dzieci z placówki w Puchaczowie po raz kolejny udowodniły, że chętnie dzielą się swoją twórczością z rówieśnikami przechodzącymi hospitalizację. Tym razem główną inspiracją dla małych artystów stała się zmieniająca się przyroda za oknem. Na ekspozycjach w szpitalu zawisły kompozycje przedstawiające drzewa o koronach mieniących się barwami złota i czerwieni, wesołe jeże niosące owoce, deszczowe parasole z darami lasu oraz kalosze wypełnione kolorowymi liśćmi.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 68d99b6d60

Ulica Jakuba Staszewskiego już gotowa

Zakończyła się budowa ulicy Jakuba Staszewskiego w Łęcznej. Nowy odcinek o długości 135 metrów zyskał nawierzchnię z betonowej kostki brukowej oraz oświetlenie. Całość prac kosztowała blisko 297 tysięcy złotych, z czego ponad 207 tysięcy złotych pokryło rządowe dofinansowanie.


Wjazd na ulicę Jakuba Staszewskiego

Prace budowlane trwały 2 miesiące i objęły kompleksowe wykonanie sięgacza obsługującego lokalną zabudowę mieszkaniową. Za realizację zadania odpowiadał Zakład Budowlano-Drogowy „DROGMOST" z Zamościa. Drogowcy ułożyli jezdnię o zmiennej szerokości od 5,0 do 9,0 metrów wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą. Bezpieczeństwo po zmroku gwarantują 4 nowe latarnie rozmieszczone wzdłuż całego traktu. Przy wlocie w nowo wybudowaną ulicę wyznaczono przejście dla pieszych, a organizacja ruchu wskazuje odcinek jako drogę bez przejazdu, co eliminuje ruch tranzytowy i zapewnia spokój mieszkańcom okolicznych posesji. 70 procent kosztów kwalifikowanych, pochodziła z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Dla osób mieszkających w tej części miasta utwardzenie traktu oznacza koniec wieloletnich uciążliwości związanych z kurzem latem oraz koleinami i błotem w okresach opadów czy roztopów.

Grzegorz Kuczyński

Rywalizacja przy szachownicach w Milejowie


fot. GOK Milejów

Organizatorzy zadbali o pamiątkowe uhonorowanie wszystkich uczestników. Każdy startujący otrzymał upominki z logo Gminnego Ośrodka Kultury, a zdobywcy czołowych miejsc w poszczególnych klasyfikacjach odebrali pamiątkowe dyplomy

W niedzielę, 20 września w holu Gminnego Ośrodka Kultury w Milejowie rozegrano Jesienny Turniej Szachowy, w którym zmierzyli się zawodnicy reprezentujący różne pokolenia – od najmłodszych juniorów po doświadczonych seniorów.

W zmaganiach wzięło udział 20 uczestników, a rywalizacja prowadzona była w kilku kategoriach. W klasyfikacji ogólnej oraz wśród seniorów najlepszy wynik zanotował Ryszard Białek, zdobywając pierwsze miejsce. Na drugiej pozycji zawody ukończył Adam Dyjor, natomiast trzecia lokata na podium przypadła Jakubowi Radzikowi.

Równie interesująco przebiegała walka w gronie młodszych szachistów. W kategorii juniorów turniejowe zwycięstwo wywalczył Aleksander Marek, wyprzedzając drugiego w stawce Bartłomieja Kłodę oraz zdobywcę trzeciego miejsca, Antoniego Kowalczyka. Z kolei w rywalizacji kobiet triumfowała Aleksandra Abramek. Drugi stopień podium zajęła Karina Marek, a na trzeciej pozycji zmagania zakończyła Lidia Niewiadomska.

Grzegorz Kuczyński

Łopata wbita. Rusza budowa nowoczesnej hali tenisowej

Podpisaniem umowy z wykonawcą i symbolicznym wbiciem pierwszej łopaty rozpoczęły się prace przy budowie krytej hali tenisowej na obiektach Górniczego Klubu Sportowego „Górnik" Łęczna przy alei Jana Pawła II. Nowoczesny, czterokortowy obiekt z całorocznym ogrzewaniem ma zostać oddany do użytku z końcem czerwca 2027 roku.


Symboliczna łopata wbita. Rusza budowa nowoczesnej hali tenisowej

Wydarzenie z udziałem władz klubu i przedstawiciela firmy budowlanej formalnie przypieczętowało rozpoczęcie inwestycji. Projekt stworzy profesjonalne zaplecze treningowe przede wszystkim dla dzieci i młodzieży szkolącej się w klubowej sekcji.

– Łopata wbita, umowa podpisana, więc teraz pozostaje nam… wytrenować nowe Świątek, Chwalińskie i Hurkaczy – skomentował rozpoczęcie prac prezes Dawid Osowski. – Bez odpowiedniej infrastruktury trudno myśleć o szkoleniu na najwyższym poziomie. Cztery całoroczne korty to dla sekcji tenisowej GKS Górnik Łęczna ogromny krok do przodu i inwestycja przede wszystkim w dzieciaki, młodzież i ich sportowe marzenia. Czy kiedyś ktoś właśnie stąd pojedzie na Wimbledon albo Roland Garros? Tego dziś nie wiemy. Ale zamierzamy stworzyć warunki, żeby miał na to szansę – podkreślił prezes Dawid Osowski.

Kolory z US Open i ogrzewanie z miejskiej sieci

Nowo powstający obiekt będzie stałą, zamkniętą halą z czterema kortami o nowoczesnej nawierzchni twardej typu hardcourt. Zgodnie z projektem przygotowanym z udziałem trenera Adama Stańczyka, podłoże zostanie odpowiednio zmiękczone, by chronić stawy młodych zawodników oraz starszych graczy, a kolorystyka nawiąże bezpośrednio do kortów wielkoszlemowego US Open. Obiekt będzie poszerzony do 19 metrów i wyższy od standardowych konstrukcji – osiągnie 9 metrów wysokości.

Budynek zyska pełne zaplecze szatniowe i sanitarne oraz trybuny dla kibiców i rodziców. Zimą optymalne warunki zapewni podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, z kolei w okresie letnim odpowiednią wentylację zagwarantują rozsuwane drzwi.

Rządowe miliony i szansa na rozwój talentów

Rozpoczęcie budowy to kolejny etap przedsięwzięcia, na które klub pozyskał w lipcu 2 172 500 złotych z programu „Tenisowe Orły", koordynowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Rządowe dofinansowanie pokrywa 50 procent wartości całego zadania.

Inwestycja ma wymiar ponadlokalny. Jak podkreślają przedstawiciele Polskiego Związku Tenisowego, Łęczna od lat pozostaje jedynym ośrodkiem na Lubelszczyźnie, który organizuje halowe turnieje dla dzieci i młodzieży w sezonie zimowym. Dotychczas rozgrywki opierały się na trzykortowej hali z nawierzchnią dywanową. Nowa infrastruktura pozwoli blisko setce trenujących obecnie dzieci wejść na wyższy poziom szkolenia, a klubowi umożliwi starania o organizację pierwszych w województwie zawodowych turniejów tenisowych.

Grzegorz Kuczyński

Drugie życie sznurka. Dzieci wyklejały barwne obrazy


Praca nad obrazami wymagała od dzieci sporej precyzji manualnej. Uczestnicy najpierw szkicowali zarysy swoich projektów na sztywnych podkładach, a następnie krok po kroku wypełniali kontury ciasno układanymi, klejonymi splotami

Skrawki i końcówki po wyplataniu makram, zamiast wylądować w koszu na śmieci, posłużyły za oryginalne tworzywo plastyczne. W Gminnym Centrum Kultury w Ziółkowie odbyły się warsztaty rękodzielnicze, podczas których najmłodsi mieszkańcy tworzyli fakturowe obrazy ze sznurka.

Podczas zajęć uczestnicy mieli okazję przekonać się, jak w praktyce działa idea upcyklingu, czyli nadawania odpadom i resztkom nowej, wyższej wartości użytkowej. Materiałów do pracy dostarczyła pani Patrycja z Pracowni Florystyczno-Artystycznej „Grelajf", która bezpłatnie przekazała instytucji poprodukcyjne ścinki sznurków bawełnianych o różnej grubości i kolorystyce. Zamiast trafić na wysypisko, tekstylne pozostałości stały się bazą do nauki cierpliwości i artystycznej ekspresji.

Grzegorz Kuczyński

Nowy żłobek Bajkolandia w Albertowie otwiera podwoje

W czwartek, 1 października rozpocznie działalność nowo utworzony Żłobek Samorządowy „Bajkolandia" w Albertowie. Nowoczesna placówka powstała z myślą o najmłodszych mieszkańcach gminy Puchaczów.


Bezpośrednio z budynku maluchy będą mogły wychodzić na duży taras przystosowany do werandowania oraz na ogrodzony, dedykowany plac zabaw

Prace adaptacyjne i wykończeniowe w budynku dobiegły końca, a w salach trwają ostatnie przygotowania na przyjęcie podopiecznych. Wewnątrz zaaranżowano jasne, przestronne przestrzenie zabawowe wyposażone w atestowane meble, bezpieczne piankowe moduły oraz edukacyjne kąciki tematyczne, w tym miniaturowe zestawy kuchenne i sensoryczne tablice manipulacyjne. Obiekt dysponuje również wydzieloną salą do zajęć i terapii indywidualnych, jasną jadalnią ze specjalnymi krzesełkami do karmienia, a także przestronnym korytarzem z kolorowymi szafkami szatniowymi.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 68d99b6d60

Zmarł Roman Adamczyk, wójt gminy Michów

Społecznik, radny, wreszcie wójt - Roman Adamczyk przeżył 65 lat.



Na Romana Adamczyka zawsze można było liczyć. Najpierw jako społecznik i radny, a potem jako wójt wielokrotnie pomagał naszej redakcji w realizacji publikacji istotnych dla miejscowej społeczności



Spotkanie Romana Adamczyka ze Wspólnotą Lubartowską - dożynki powiatowe w Kocku 29 sierpnia. - Jestem wniebowzięty, nie tylko szczęśliwy - powiedział wtedy, komentując zwycięstwo wieńca z Michowa w konkursie

Walka z wiatrakami

Jako radny Roman Adamczyk zajmował się sprawami, które dotyczyły i bulwersowały mieszkańców gminy. Był zdecydowanym przeciwnikiem budowy farmy wiatrowej pod Michowem. Żeby sprawdzić, jak wiatraki oddziałują na mieszkańców, wraz z innym radnym jeździł do Orzechowców na Podkarpaciu. Okazało się, że ludzie skarżą się na złe samopoczucie, które mijało, gdy opuścili miejscowość. Walkę z wiatrakami jako radny toczył cztery lata. W końcu stanęły w gminie, ale Roman Adamczyk nie zmienił o nich zdania. Uczestniczył w spotkaniach na temat wiatraków także w innych gminach i przekonywał, żeby mieszkańcy nie zgadzali się na ich lokalizację blisko domów.

- Hałas jest bardzo odczuwalny, dokuczliwy, wręcz wredny. Są takie sytuacje, układy pogodowe, szczególnie rano, że u mnie na podwórku zatykało uszy - mówił na spotkaniu w Niezabitowie w powiecie opolskim. Podkreślał wtedy, że odczuwa takie uciążliwości, chociaż mieszka 2,5 km od michowskich wiatraków. Jeszcze krótko przed śmiercią jako wójt gminy Michów był gościem Rady Gminy w Księżpolu i na sesji przestrzegał, że odległość 700 metrów od domów jest niewystarczająca.

Ludzie zwracali się z różnymi sprawami

Do radnego Adamczyka ludzie zwracali się z różnymi sprawami dotyczącymi funkcjonowania gminy i kontaktu z urzędem. Jego interwencje wielokrotnie opisywaliśmy na łamach Wspólnoty.

Roman Adamczyk zajmował się m.in. sprawą boiska Orlik w Rudnie. Dzieci korzystające z obiektu i ich rodzice skarżyli się, że w ciepłe dni nawierzchnia cuchnie gumą, zdarzył się przypadek, że chłopiec grający w piłkę źle się poczuł. Radny Adamczyk poruszał tę sprawę na sesji Rady Gminy Michów. Sanepid odmówił jednak kontroli.

Do Sanepidu radny Adamczyk kierował też interwencję w sprawie wody z ujęcia w Rudnie. Przyniósł nawet na jedną z sesji Rady Gminy butelkę żółtobrązowej wody. Nazwał ją Rudzianką.

Radny Adamczyk interweniował, gdy mieszkańcy gminy potrzebowali pomocy. Występował na sesji Rady Gminy w sprawie rodziny z siódemką dzieci, która mieszkała w budynku po GS. Wszyscy mieścili się na 30 mkw, najgorszy był stan dachu, który walił im się na głowy.

Roman Adamczyk jako radny przywiązywał też wagę do pamięci historycznej. Popierał starania fundacji „Pamięć, która trwa" o upamiętnienie miejsca pochówku Żydów pomordowanych przez Niemców w 1942 r.

- Pamiętanie o historii to jest nasza powinność. To są Polacy pochodzenia żydowskiego, każdemu należy się szacunek, pamięć i hołd. Jeżeli znamy te miejsca, naszą powinnością, a szczególnie samorządu, jest dbać o takie miejsca - mówił do radnych na jednej z sesji. Była propozycja wykupu za symboliczną cenę miejsca pochówku od właściciela gruntu i upamiętnienia mordu, ale większość radnych była przeciw.

Przewodniczący Rady Gminy

W 2018 r. Roman Adamczyk startował w wyborach do Rady Gminy, kandydował też na wójta. Po raz pierwszy w gminie doszło do II tury wyborów - wcześniej Janusz Janowski deklasował rywali. Tym razem musiał się zmierzyć z Romanem Adamczykiem. Wójt znowu wygrał, ale KWW Romana Adamczyka wprowadził do Rady Gminy sześciu radnych. To w połączeniu z trzema radnymi z PiS dawało przewagę nad sześcioma radnymi z PSL popierającymi wójta Janusza Jankowskiego. Roman Adamczyk został przewodniczącym Rady Gminy.

Już jako przewodniczący stanął po stronie mieszkańców Rudna, którzy sprzeciwiali się zmianie patrona szkoły. Jest nim Józef Niećko, przedwojenny działacz ludowy, w czasie wojny działający w Batalionach Chłopskich. Po wojnie opowiedział się po stronie nowej władzy. Dlatego IPN wystąpił o zmianę patrona szkoły. Mieszkańcy Rudna zebrali podpisy za pozostawieniem patrona.

- Naszym obowiązkiem jest bronić mieszkańców i jeżeli Józef Niećko był pozytywnym człowiekiem, to takich pozytywnych ludzi też powinniśmy bronić. Interpretacja, że uczestniczyli we władzach komunistycznych, czy byli jej członkami, nie może skreślać tych ludzi. Bo to często byli bardzo dobrzy ludzie. Wydaje mi się i moje zdanie jest takie, że pan Józef Niećko takim człowiekiem był. Tylko żył w takich czasach, jakie były - wyjaśniał Roman Adamczyk swoje stanowisko. Ostatecznie szkoła zachowała patrona.

Oświatowych spraw dotyczyła toczona na forum Rady Gminy dyskusja o lokalizacji przedszkola w Michowie. Jego siedziba nie spełniała wymogów, były więc różne propozycje, m.in. budowy nowego budynku. Roman Adamczyk był wśród tych radnych, którzy opowiadali się za umieszczeniem placówki w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Michowie. Ta opcja ostatecznie przeważyła.

Wśród spraw, którymi zajmują się rady gmin, jest także problem bezdomnych zwierząt. Roman Adamczyk dał przykład i przygarnął bezpańskiego psa, chociaż jednego już miał.

- Wałęsał się po polach, chodził od gospodarstwa do gospodarstwa, w końcu trafił do nas. Dałem mu jeść, bo był bardzo głodny i powoli zaczęliśmy się dogadywać. Jak do każdego stworzenia, tak i do niego trzeba było dużo mówić, aby go przekonać do siebie i powoli, powoli doszliśmy do porozumienia. Wyjałem mu 20 kleszczy, takich wypasionych, był kompletnie zaniedbany - mówił Wspólnocie o nowym czworonożnym przyjacielu Kajtku.

Nowy wójt po ponad trzech dekadach

Przyszedł rok 2024 i kolejne wybory. Roman Adamczyk ponownie startował na wójta, Tym razem konkurentem nie był Janusz Jankowski, który postanowił zostać radnym powiatowym. Do wyścigu o miejsce na wójtowskim fotelu stanęło sześć osób.

Najwięcej głosów uzyskali i do II tury przeszli Roman Adamczyk 852 głosy (29,38 proc.) i Artur Karpiński - 704 głosy (24,28 proc.).

W II turze wygrał Roman Adamczyk, który uzyskał 1721 głosów (65,79 proc.). Na Artura Karpińskiego głosowało 895 wyborców (34,21 proc.).

- Musimy kończyć realizacje inwestycji rozpoczętych, jak również będziemy realizować te, które są w planach. Jest to m.in. budowa domu kultury w Michowie, jest to jedna z największych inwestycji. Koszt tego przedsięwzięcia to ponad 6 mln zł. Kolejne ważne inwestycje to kontynuacja budowy kanalizacji w Rudzienku oraz modernizacja istniejącej kanalizacji w Michowie, budowa drogi w Rudnie tj. ul. Piaskowa i Wieluńska, rozbudowa drogi w Aleksandrówce oraz kończenie remontu drogi w Elżbietowie - mówił o swoich planach w rozmowie ze Wspólnotą krótko po wyborach.

Na starcie Roman Adamczyk nie miał lekko. Rada Gminy pokazała, że nowy wójt musi się wykazać i ustaliła mu wynagrodzenie w łącznej kwocie 15 340 zł - jedno z najniższych w województwie.

Za rządów wójta Adamczyka udało się upamiętnić michowskich Żydów, chociaż inaczej, niż myśleli pomysłodawcy sprzed kilku lat. W Michowie odsłonięto jedną z tablic, które powstały z inicjatywy marszałka Jarosława Stawiarskiego. Początkowo miała być umieszczona na cmentarzu żydowskim, ale zdaniem dr Sabiny Bober z KUL nie było to dobre miejsce, bo tablicy nikt by nie widział. Wójt Roman Adamczyk powierzył zadanie umieszczenia tablicy Towarzystwu Przyjaciół Michowa. Została ulokowana w centrum miejscowości na pamiątkowym głazie. Odsłonięto ją 1 października 2024 r.

- Historia michowskich Żydów jest nieodłącznym elementem historii naszej miejscowości. Przez wiele lat wspólnie z innymi mieszkańcami tworzyli społeczność lokalną, wnosząc swój wkład w rozwój gospodarczy, kulturowy i społeczny. Ich spokojne życie po wybuchu II wojny światowej zmieniło się w wielkie cierpienie, a w konsekwencji w nieludzką śmierć w obozach zagłady takich jak Bełżec, Treblinka czy Sobibór - mówił wójt na uroczystości.

Wizytówka gminy

Wizytówką gminy Michów jest zespół News. W 2024 r. obchodził 10-lecie działalności. We współpracy z gminą i wójtem Adamczykiem zespół zorganizował w czasie dożynek swój jubileusz, na który przyjechały gwiazdy disco polo z całego kraju.

Kolejna wielka impreza w Michowie to dożynki powiatowe w 2025 r. Wtedy też zagrał News i inne zespoły - Camasutra i Boys.

Jeszcze na dożynkach powiatowych w Kocku 29 sierpnia wójt Roman Adamczyk wystąpił na czele delegacji gminy. Wieniec z Michowa zdobył I miejsce w kategorii wieńców współczesnych.

- Jestem wniebowzięty, nie tylko szczęśliwy - mówił wójt Wspólnocie. To było jedno z ostatnich spotkań Romana Adamczyka ze Wspólnotą Lubartowską. Zmarł 25 września.

Marcin Kusyk

LUB

eprasa.pl 68d99b6d60

Mieszkańcy chcą zieleni i wody, ale krytycznie oceniają przygotowanie miasta

Urząd Miejski w Łęcznej opublikował raport podsumowujący konsultacje społeczne dotyczące projektu Miejskiego Planu Adaptacji do zmian klimatu. Z przedstawionych danych wyłania się czytelny obraz oczekiwań lokalnej społeczności: łęcznianie domagają się zdecydowanej walki ze zjawiskiem „betonozy", masowych nasadzeń drzew oraz inwestycji w retencję wód opadowych. Jednocześnie w badaniach diagnostycznych mieszkańcy wystawili surową ocenę samorządowi, wskazując na brak przygotowania miasta na gwałtowne zjawiska pogodowe.

Zadaniem opracowania jest wyznaczenie kierunków działań chroniących miasto przed falami upałów, suszą czy ulewami, a także otwarcie samorządowi drogi do ubiegania się o kolejne dotacje zewnętrzne na inwestycje prośrodowiskowe.

Czerwona kartka za przygotowanie do zjawisk ekstremalnych

Z ankiet przeprowadzonych na początku 2026 roku wynika, że aż 74,55 procent badanych uznaje zmiany klimatyczne za temat istotny, a 85,45 procent mieszkańców deklaruje obawy przed anomaliami aury. Za najbardziej uciążliwe i groźne zjawiska w Łęcznej respondenci uznali fale upałów oraz susze i niedobory wody, które wskazało po 61,82 procent ankietowanych. W ocenie badanych najbardziej poszkodowanym sektorem w naszym rejonie jest rolnictwo (44,44 procent) oraz lokalna gospodarka wodna (27,78 procent).

Najbardziej uderzające wnioski dotyczą jednak oceny stopnia zabezpieczenia miasta. Ponad połowa respondentów, bo dokładnie 56,36 procent, uznała, że Łęczna nie jest przygotowana na radzenie sobie z gwałtownymi zjawiskami atmosferycznymi, podczas gdy przeciwnego zdania było zaledwie 10,91 procent osób. Jeszcze bardziej bezlitosna okazała się recenzja dotychczasowej aktywności magistratu. Aż 65,45 procent uczestników badania oceniło działania władz w zakresie przeciwdziałania skutkom zmian klimatu negatywnie, w tym 49,09 procent jako słabe, a 16,36 procent jako bardzo słabe. Pozytywną notę wystawiło jedynie 7,27 procent ankietowanych.

Mniej kostki brukowej, więcej cienia i zalew nad Świnką

Wśród konkretnych oczekiwań mieszkańców na pierwszym planie znalazły się nasadzenia drzew i zwiększanie powierzchni biologicznie czynnych, na co wskazało 65,45 procent badanych. Ponad połowa, czyli 52,73 procent, oczekuje systemowych działań przeciw suszy i rozwoju retencji, a 32,73 procent postuluje budowę zbiorników retencyjnych. Ponad 30 procent łęcznian widzi także potrzebę tworzenia nowych tras pieszo-rowerowych oraz wprowadzania błękitno-zielonej infrastruktury.

W wypowiedziach otwartych mieszkańcy nie gryźli się w język, domagając się odwrotu od nadmiernego betonowania miejskich placów. „Wszechogarniająca w Łęcznej betonoza jest nie do zniesienia, potrzeba więcej drzew koło amfiteatru, może jakieś pergole i ławki w zacienionych miejscach" – wskazywał jeden z respondentów. Inny z mieszkańców apelował: „Więcej nasadzeń i zostawcie stare drzewa, mniej wszechobecnej kostki brukowej". Wśród propozycji pojawiły się postulaty uruchomienia miejskiego programu dopłat do przydomowych zbiorników na deszczówkę, a także budowy zalewu retencyjno-rekreacyjnego lub małej elektrowni wodnej w dolinie rzeki Świnki. Mieszkańcy zwracali także uwagę na konieczność rozwoju komunikacji zbiorowej oraz rzetelnych kontroli domowych pieców w sezonie grzewczym.

Z raportu wynika, że o ile mieszkańcy potrafią wskazać własne działania adaptacyjne, takie jak gromadzenie deszczówki czy segregacja śmieci, to główny ciężar odpowiedzialności za stan infrastruktury przypisują władzom państwowym i lokalnym. Wyniki te stanowią jednoznaczny sygnał dla łęczyńskiego magistratu, że przyszłe inwestycje miejskie muszą w znacznie większym stopniu uwzględniać naturalny cień, retencję wody i ochronę przed przegrzewaniem miejskiej przestrzeni.

Grzegorz Kuczyński

Pieniądze na pomysły mieszkańców

Masz pomysł? Ruszył nabór wniosków w Łęcznej. Potem trzeba jeszcze wygrać głosowanie

Mieszkańcy Łęcznej mają w swoich rękach 322 tysiące złotych na realizację lokalnych pomysłów. Od 23 września do 7 października trwa nabór propozycji do budżetów osiedlowych oraz nowej kategorii ogólnomiejskiej, które po weryfikacji i głosowaniu zostaną wpisane do planu finansowego gminy na 2027 rok.

Nowa kategoria z pulą 90 tysięcy złotych

W tegorocznej edycji miejskich budżetów partycypacyjnych zaszła istotna zmiana organizacyjna. Władze samorządowe zdecydowały o połączeniu dotychczasowych, odrębnych pul budżetu dziecięcego oraz zielonego w jeden duży budżet ogólnomiejski. Na przedsięwzięcia służące całej społeczności Łęcznej zarezerwowano 90 000 zł. W ramach tej puli Łęcznianie mogą zgłaszać inicjatywy wykraczające poza granice pojedynczego rejonu, dotyczące miejskiej ekologii, nowych nasadzeń zieleni, rozbudowy infrastruktury sportowej i wypoczynkowej, a także wydarzeń kulturalnych czy zadań dedykowanych dzieciom oraz młodzieży.

Pieniądze podzielone na sześć osiedli

Równolegle prowadzony jest nabór propozycji o charakterze ściśle lokalnym, kierowanych na poszczególne jednostki pomocnicze miasta. Na ten cel przeznaczono łącznie 232 000 zł, a podział funduszy odzwierciedla wielkość danych obszarów. Pule sięgające po 60 000 zł trafiły do dyspozycji mieszkańców osiedli Bobrowniki, Niepodległości oraz Samsonowicza. Mniejsze kwoty zabezpieczono dla pozostałych rejonów: osiedle Stare Miasto otrzymało do zagospodarowania 25 000 zł, na osiedle Słoneczne przypada 15 000 zł, natomiast na Kolonię Trębaczów przeznaczono 12 000 zł.

Aby zgłosić pomysł, nie trzeba składać wizyty w biurach Urzędu Miejskiego w Łęcznej, ponieważ cała procedura odbywa się w formule teleinformatycznej. Wnioski przyjmowane są do 7 października do godziny 14 za pośrednictwem dedykowanego serwisu internetowego pod adresem budzet.leczna.pl. O dotrzymaniu terminu decyduje dokładny moment zarejestrowania zgłoszenia w systemie. Po zamknięciu naboru wszystkie nadesłane propozycje trafią do powołanego przez burmistrza Łęcznej zespołu do spraw oceny projektów. Urzędnicy i branżowi specjaliści zweryfikują zgodność zadań z przepisami prawa, planem zagospodarowania przestrzennego oraz realne koszty i techniczne możliwości ich wykonania.

Zwycięskie zadania wyłoni powszechne głosowanie internetowe, które zaplanowano w dniach od 15 do 28 października. Prawo do oddania głosu przysługuje każdemu stale zameldowanemu w granicach miasta mieszkańcowi, który ukończył 14 lat. Budżet partycypacyjny od lat stanowi bezpośrednie narzędzie wpływu na najbliższe otoczenie. To dzięki zaangażowaniu Łęcznian na osiedlach powstają nowe chodniki, bezpieczne przejścia, strefy odpoczynku, oświetlenie czy doposażone place zabaw. Ostateczny podział środków zależeć będzie wyłącznie od frekwencji i poparcia dla zgłoszonych inicjatyw.

Grzegorz Kuczyński

Święto najmłodszych w Ciechankach

Gry, zabawy, barwne balony i uśmiechy wypełniły obchody Ogólnopolskiego Dnia Przedszkolaka w Przedszkolu w Ciechankach. Dzieci wspólnie z kadrą pedagogiczną świętowały swój wyjątkowy dzień.



fot. Gmina Puchaczów

Święto najmłodszych w Ciechankach upłynęło pod znakiem wspólnej integracji na świeżym powietrzu. Podopieczni placówki wraz z opiekunkami zgromadzili się przed budynkiem przedszkola, trzymając w rękach kolorowe balony oraz własnoręcznie przygotowany transparent z napisem „Dzień Przedszkolaka". Dla maluchów przygotowano szereg zabaw ruchowych, animacji i konkursów, które pozwoliły im aktywnie i radośnie spędzić ten świąteczny czas.

Grzegorz Kuczyński

Jakość połączona z misją. Wyróżnienia dla Zakładu Aktywności Zawodowej w Łęcznej i Jaszczowie

Dwa zakłady aktywności zawodowej funkcjonujące na terenie powiatu łęczyńskiego zostały uhonorowane Znakiem Promocyjnym Ekonomii Społecznej „Zakup Prospołeczny". Podczas uroczystej gali w Lublinie wyróżnienia odebrała „Kuchnia od serca" prowadzona przez placówkę w Łęcznej oraz „Pralnia Tara" działająca w strukturach jednostki w Jaszczowie.

LEC

Znak „Zakup Prospołeczny" to ogólnopolski certyfikat jakości, którego symbolem jest charakterystyczna torba zakupowa z sercem. Otrzymują go wyłącznie te podmioty, które łączą profesjonalną działalność gospodarczą z misją integracji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnościami bądź zagrożonych wykluczeniem. Dla klientów indywidualnych, firm oraz instytucji obecność tego symbolu stanowi gwarancję, że zamawiane usługi czy towary spełniają rygorystyczne normy jakościowe, a każda wydana złotówka wspiera zatrudnienie i rehabilitację osób potrzebujących.

Działalność Zakładu Aktywności Zawodowej w Łęcznej oraz Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Jaszczowie od lat udowadnia, że misja społeczna może iść w parze ze skuteczną obecnością na wolnym rynku. Catering i dania serwowane przez łęczyńską „Kuchnię od serca" oraz kompleksowe usługi pralnicze świadczone przez jaszczowską „Tarę" cieszą się zaufaniem lokalnych samorządów, przedsiębiorców i mieszkańców. Zdobyte wyróżnienie to potwierdzenie solidności obu marek, a także czytelny sygnał dla rynku, że odpowiedzialność społeczna i biznesowy profesjonalizm mogą tworzyć spójną całość.

Grzegorz Kuczyński

eprasa.pl 68d99b6d60

Wspólny front w kopalni

Związki w Bogdance stawiają twarde ultimatum

Po tygodniach wyniszczającego konfliktu i wzajemnych oskarżeń cztery centrale związkowe Lubelskiego Węgla Bogdanka zjednoczyły siły i przemówiły jednym głosem.

Do zarządu spółki trafiło oficjalne, wspólne wystąpienie z żądaniem pilnego wznowienia rozmów płacowych oraz zawarcia porozumienia zabezpieczającego prawa załogi w dobie transformacji energetycznej, a ostateczny termin wyznaczono na 5 października 2026 roku. Kulminacją tygodnia stało się piątkowe spotkanie informacyjne z kierownictwem kopalni, po którym przed gmachem dyrekcji zawyły syreny, a liderzy związkowi ogłosili powstanie komitetu obrony przedsiębiorstwa i wezwali parlamentarzystów Ziemi Lubelskiej do natychmiastowej interwencji.

Nagły zwrot po dniach ostrej wojny

Jeszcze kilka dni temu kopalniana cechownia rozgrzana była do czerwoności, a relacje między poszczególnymi organizacjami związkowymi sprawiały wrażenie bezpowrotnie zrujnowanych. Zarzewiem gwałtownego sporu stały się wówczas anonimowe ulotki kolportowane wśród załogi, w których stawiano niewygodne pytania dotyczące braku waloryzacji wynagrodzeń, widma redukcji etatów oraz rzekomej bierności części działaczy. W odpowiedzi Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność" oraz Związek Zawodowy „Przeróbka" wydały ostre, wspólne oświadczenie, uderzając bezpośrednio we władze Związku Zawodowego Górników w Polsce oraz Związku Zawodowego Pracowników Dołowych „Kadra".

W kopalnianej przestrzeni padły wówczas niezwykle ciężkie oskarżenia o sprzyjanie dyrekcji, torpedowanie akcji protestacyjnych czy nakłanianie pracowników do zjazdów pod ziemię w wolne soboty. Atmosferę podgrzała sprawa niejawnego pisma dotyczącego sytuacji finansowej i koncesji, na które przedstawiciele części central się nie stawili, a także spór na forum komisji pojednawczej, gdzie poszło o dyscyplinarne ukaranie jednego z pracowników. Konflikt szybko przeniósł się do mediów społecznościowych, gdzie merytoryczne dyskusje ustąpiły miejsca osobistym złośliwościom. Gdy szef ZZG Jacek Świrszcz i przewodniczący Przeróbki Jarosław Niemiec wymieniali w sieci docinki o jesiennej traumie, samotności i jeździe rowerem, wydawało się, że jakiekolwiek porozumienie strony społecznej jest niemożliwe.

Cztery podpisy pod jednym pismem

Rzeczywistość przyniosła jednak niespodziewany zwrot akcji. Poczucie narastającego zagrożenia dla bytu kopalni okazało się silniejsze niż dotychczasowe podziały i wzajemne urazy. W poniedziałek, 21 września na biurko zarządu Lubelskiego Węgla Bogdanka wpłynęło oficjalne pismo, pod którym widnieją podpisy liderów wszystkich czterech działających w zakładzie związków. Wspólne stanowisko sygnowali przewodniczący zarządu ZZG Jacek Świrszcz, przewodniczący organizacji międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Mariusz Romańczuk, sternik zarządu zakładowego ZZ „Przeróbka" Jarosław Niemiec oraz szef ZZ „Kadra" Artur Brzozowski.

Sygnatariusze dokumentu jednoznacznie wskazują na powagę sytuacji, uzasadniając swoje zjednoczenie szczególnymi zagrożeniami dla przyszłości załogi i miejsc pracy, jakie niesie za sobą przyspieszająca transformacja energetyczna oraz stale pogarszająca się sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstwa. W wystąpieniu sformułowano dwa kardynalne żądania. Pierwszym z nich jest natychmiastowe przystąpienie do rozmów zmierzających do zawarcia porozumienia o zasadach podejmowania decyzji dotyczących praw i interesów pracowniczych w dobie transformacji. Drugim punktem jest bezwzględna konieczność wznowienia negocjacji na temat wskaźników wynagrodzeń pracowników. Związkowcy motywują to galopującymi kosztami życia, odczuwalnymi podwyżkami cen paliw oraz nieustępującą inflacją, która systematycznie uszczupla domowe budżety górniczych rodzin. Władzom spółki wyznaczono nieprzekraczalny termin na podjęcie rozmów do 5 października.



Jacek Świrszcz przewodniczący ZZG Bogdanka na tle banneru z napisem Enea tuczy się naszym kosztem

Załoga przemówiła w ankiecie

Zanim liderzy związkowi zasiedli do piątkowych rozmów z kierownictwem przedsiębiorstwa, postanowili wyposażyć się w bezpośredni mandat od samej załogi. W tym celu NSZZ „Solidarność" przeprowadziła akcję zbierania opinii, uruchamiając na swojej stronie internetowej anonimową ankietę. Każdy pracownik – bez względu na to, czy pracuje pod ziemią, czy na powierzchni, na oddziałach w Bogdance, Nadrybiu czy w Stefanowie – mógł przesłać własne, bezpośrednie pytania skierowane wprost do zarządu. Głosy zbierano również telefonicznie, za pośrednictwem poczty elektronicznej oraz bezpośrednio u przedstawicieli związku.

Inicjatywa spotkała się z natychmiastowym poparciem ze strony Przeróbki, co stanowiło kolejny dowód na zacieśnianie współpracy. Przewodniczący Jarosław Niemiec publicznie zaapelował do członków wszystkich organizacji, by dla zachowania przejrzystości i porządku kierowali swoje uwagi wyłącznie do Solidarności, która uporządkuje zebrane materiały przed spotkaniem z prezesami. Szef Przeróbki w dosadnych słowach zachęcał pracowników do przełamania obaw i szczerego formułowania ocen.

– Nie płaczcie nam w rękaw. Czepiajcie się tych, co decydują i mówią, jak to dobrze i żeby w weekendy robić, to będzie jeszcze lepiej. Mówimy, co czujemy. Mówienie o faktach jest bezpieczne, jak się ma dowody oczywiście. Nie bójcie się. Mówiąc w ten sposób, można być twardym jak głaz – instruował załogę Jarosław Niemiec, przypominając, by krytykować konkretne decyzje prezesów i nie obawiać się artykułowania gniewu. Działacze zgodnie powtarzali hasło, które zdominowało cechownie: „Bogdanka to nie fotele. Bogdanka to ludzie. Bez ludzi nie pojedzie żadna ściana, nie wyjedzie żadna tona węgla i nie będzie Bogdanki".

Gorący piątek i protest na schodach dyrekcji

Do oczekiwanego spotkania informacyjnego strony społecznej z zarządem doszło w piątek, 25 września. Kierownictwo spółki przedstawiło działaczom wyniki finansowe oraz omówiło aktualne wskaźniki ekonomiczne kopalni. Przedstawione dane, zamiast uspokoić nastroje, wywołały natychmiastowe wzburzenie przedstawicieli załogi. Związkowcy uznali, że za trudną sytuacją zakładu stoi polityka właścicielska i transferowanie wypracowanych środków poza kopalnię.

Emocje znalazły swoje ujście zaraz po wyjściu z sali obrad. Przedstawiciele strony społecznej nie opuścili terenu przedsiębiorstwa, lecz zorganizowali pikietę na schodach prowadzących do głównego wejścia do budynku zarządu Lubelskiego Węgla Bogdanka, tuż pod kopalnianym szyldem. Grupa związkowców i górników rozpostarła duży transparent protestacyjny. Baner przedstawiał postać byka w eleganckim garniturze, z kolczykiem z logo lubelskiej kopalni, trzymającego pliki banknotów nad skarbonką. Nad grafiką widniało hasło głoszące, że Enea tuczy się kosztem załogi, a poniżej umieszczono żądania zaprzestania drenażu Lubelskiego Węgla oraz przypomnienie, że lubelski węgiel stanowi wspólne bogactwo.

Alert dla rządu i syreny alarmowe

Na tle protestacyjnego transparentu bezpośrednią relację z przebiegu rozmów zdał załodze przewodniczący ZZG Jacek Świrszcz. Występując w czarnej bluzie z biało-czerwoną flagą na ramieniu nie krył ogromnego rozgoryczenia ustaleniami ze spotkania.

– Szanowni Państwo, jesteśmy po spotkaniu z zarządem. Zarząd przedstawił nam obecnie wyniki finansowe za 2026 rok. Mogliśmy posłuchać tego, a przeczytać sobie jeszcze wcześniej, jakie mamy drastyczne wyniki. Wszystko, tak jak widać na banerze, zostało przetransferowane do Grupy Kapitałowej Enea. Po raz kolejny można powiedzieć, że koncerny energetyczne zyskują na górnictwie – relacjonował Jacek Świrszcz. Lider związku przypomniał, że zakład w Bogdance to fundament bytu całego regionu, a pracownicy oczekują stabilności. – My na Lubelszczyźnie mamy ten piękny zakład – Lubelski Węgiel Bogdanka i chcielibyśmy pracować w nim do emerytur. Niestety nie wiadomo, czy będzie nam dane, jeżeli dalej będzie dociskany pas na LW Bogdanka – alarmował związkowiec.

Szef Związku Zawodowego Górników w Polsce skierował również stanowcze słowa pod adresem decydentów w Warszawie. – Do ekipy rządzącej, do wszystkich rządzących zwracam się: przestańcie wysyłać już nam alerty odnośnie jakichś nalotów, zadbajcie o nasze bezpieczeństwo. My jako górnicy Lubelskiego Węgla dbamy o bezpieczeństwo energetyczne ściany wschodniej, ale również całego kraju. Wysyłamy do was nasz alert: Skupcie się na tym, żeby nie zamknąć, nie zlikwidować, nie utopić takiego zakładu jak LW Bogdanka, bo to jest wartość dodana nie tylko dla całego regionu lubelskiego, ale dla całej Polski – apelował pod oknami gabinetów zarządu Świrszcz. Zaraz po zakończeniu jego wystąpienia pod budynkiem dyrekcji rozległ się dźwięk wuwuzeli oraz donośny, przeszywający sygnał syreny alarmowej.

Komitet obrony i wezwanie dla polityków

Strona społeczna zapowiada, że piątkowe wystąpienie to dopiero początek szerokich działań w obronie przedsiębiorstwa. Związkowcy ogłosili powołanie komitetu obrony kopalni, a spotkanie robocze zaplanowano na najbliższą środę w gmachu zarządu Bogdanki. Wydarzenie organizowane jest przy współudziale posła Bartłomieja Pejo. Działacze podkreślają, że oczekują od reprezentantów władzy jednoznacznego zaangażowania.

– Nie poddamy się. Już w środę mamy zespół, który organizuje poseł Pejo, ten komitet obrony Bogdanki tutaj w budynku zarządu. Nie prosimy, tylko wzywamy wszystkich samorządowców regionu, który żyje z Bogdanki, oraz wszystkich posłów i senatorów Ziemi Lubelskiej o obowiązkową obecność tu i rozmowy na temat przyszłości LW Bogdanka – podsumował Jacek Świrszcz.

Przedstawiciele załogi przypominają, że ewentualne cięcia w lubelskim zakładzie wywołałyby wstrząs w całym regionie. Kopalnia pozostaje największym pracodawcą w powiecie łęczyńskim, dając zatrudnienie ponad 4000 pracowników, a także tworząc rynek zbytu dla setek lokalnych przedsiębiorstw, dostawców i kooperantów. Odprowadzane przez spółkę podatki stanowią fundament stabilności finansowej takich samorządów jak Puchaczów, Cyców czy Łęczna.

Najbliższe dni przesądzą o dalszym kierunku konfliktu. Wyznaczony przez stronę społeczną termin 5 października 2026 roku stawia władze spółki przed koniecznością zajęcia oficjalnego stanowiska. Związki zawodowe, które jeszcze chwilę temu toczyły ze sobą otwartą wojnę, dziś zademonstrowały pełną konsolidację. Od postawy zarządu zależy, czy kopalnię czeka wypracowanie porozumienia, czy też początek fali zaostrzających się akcji protestacyjnych.

Grzegorz Kuczyński

LUB

eprasa.pl 68d99b6d60

Wąwolnica: Trzęsienie ziemi w radzie miejskiej.

Radny złożył mandat

To pokłosie skargi, jaka do wojewody wpłynęła w związku z wątpliwościami dotyczącymi miejsca zamieszkania innego radnego. W tej sytuacji radny Robert Kałdonek, który w trakcie kadencji przeprowadził się do sąsiedniej gminy, postanowił złożyć mandat.

Czy wojewoda wygasi mandat radnego Rukasza?

Spore zmiany szykują się w Radzie Miejskiej w Wąwolnicy. Mieszkańcy dwóch okręgów wyborczych mogą ponownie pójść do urn, by w wyborach uzupełniających na nowo obsadzić dwa mandaty. Jeden może stracić radny z okręgu 3 w Wąwolnicy - Bartłomiej Rukasz. Wszystko przez dwa wystąpienia, jakie w czerwcu wpłynęły do Wojewody Lubelskiego, które kwestionują jego uprawnienia do zasiadania w radzie. Szeroko pisaliśmy o tym w poprzednim numerze Wspólnoty. Autor lub autorzy wystąpień podnoszą, że centrum życiowe radnego Rukasza znajduje się poza gminą Wąwolnica.

- Działając w interesie publicznym, zwracam się z wnioskiem o przeanalizowanie czy radny Rady Gminy Wąwolnica Pan Bartłomiej Rukasz nadal spełnia przesłankę stałego zamieszkiwania na obszarze gminy Wąwolnica, stanowiącą jeden z warunków posiadania prawa wybieralności. W orzecznictwie sądów administracyjnych wielokrotnie wskazywano, że o miejscu zamieszkania nie decyduje ani zameldowanie, ani sam fakt posiadania nieruchomości, lecz całokształt okoliczności świadczących o tym, gdzie dana osoba koncentruje swoje życie osobiste, rodzinne i zawodowe oraz gdzie znajduje się jej centrum życiowe. W odniesieniu do wskazanego radnego istnieją okoliczności, które - w mojej ocenie - uzasadniają przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Dostępne w mediach społecznościowych informacje wskazują na prowadzenie życia w Lublinie, a nie w gminie Wąwolnica. Obecność Radnego na terenie gminy sprowadza się do dni, w jakich odbywa się sesja Rady Miasta. Z dostępnych publicznie informacji wynika, że:

- miejsce zamieszkania w mediach społecznościowych wskazywane jest jako Lublin
- radny wykonuje pracę zawodową w Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Poliklinika SPZOZ w Lublinie;
- dziecko radnego uczęszcza do (***);
- publiczna aktywność małżonki radnego w mediach społecznościowych wskazuje na prowadzenie życia rodzinnego w Lublinie;
- na terenie gminy Wąwolnica radny pozostaje współwłaścicielem jedynie nieruchomości, niezamieszkałych lub użytkowanych przez dalszą rodzinę.

Nie twierdzę, że powyższe okoliczności same w sobie przesądzają o utracie prawa wybieralności, jednak powszechnie powielane w gminie zdanie, „przecież on mieszka w Lublinie" budzi uzasadnione wątpliwości, że centrum życiowe radnego znajduje się poza gminą Wąwolnica, co wymaga rzetelnego zbadania przez właściwe organy (...) - czytamy w wystąpieniu udostępnionym przez służby wojewody.

Wojewoda zażądał wyjaśnień od radnego Rukasza, burmistrza i rady miejskiej, która na sierpniowej sesji podjęła stosowne stanowisko, stając w obronie kolegi. Sam zainteresowany także odpiera zarzuty. Teraz wszystko w rękach urzędników z Lublina. Jeśli uznają, że nie ma biernego prawa wyborczego i jego tzw. centrum życiowe znajduje się poza gminą Wąwolnica, może wydać rozstrzygnięcie zastępcze i wygasić jego mandat. Wtedy konieczne będzie przeprowadzenie wyborów uzupełniających.



Robert Kałdonek

Chciałbym bardzo podziękować przede wszystkim mieszkańcom za to, że powierzyli mi po raz kolejny mandat radnego oraz radnym za współpracę w radzie miejskiej.

Inny radny składa mandat

Te na pewno będą musiały odbyć się natomiast w okręgu nr 12 obejmującym Karmanowice. Powód? Inny radny z konkurencyjnego komitetu postanowił złożyć mandat. Jak tłumaczy, impulsem do podjęcia takiej decyzji, była sytuacja, jaka w ostatnim czasie wynikła z radnym Rukaszem.

- Moja sytuacja jest w tej chwili podobna, ponieważ jakieś pół roku po wyborach przeprowadziłem się z rodziną do Klementowic (sąsiednia miejscowość w gminie Kurów), ale w Karmanowicach mam całe gospodarstwo, tam jest moje życie, tam się urodziłem, tam dorastałem... No, ale z przepisami, jak to się mówi, się nie dyskutuje, tylko trzeba je wykonywać - tłumaczy Robert Kałdonek, dla którego obecna kadencja w radzie jest już trzecią z rzędu.

Choć fizycznie nie mieszka w Karmanowicach wciąż aktywnie działa w tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej, wspólnie z mieszkańcami organizuje dożynki. Jak przyznaje, nie była to dla niego łatwa decyzja.

- Nie miałem innego wyjścia i myślę, że mieszkańcy też to zrozumieją. Nie czułbym się komfortowo, tym bardziej że część radnych zarzucała jednak radnemu Rukaszowi, że on tu nie mieszka. Więc nie jest to przyjemne i komfortowe dla mnie, wiedząc, że mam podobną sytuację, siedzieć cicho i udawać, że mnie to nie dotyczy - tłumaczy Robert Kałdonek.

Nie kryje też zdziwienia całą sytuacją i skargą do wojewody na radnego Rukasza.

- Dziwi mnie to, bo przecież jest radnym trzecią kadencję, mieszkańcy go wybrali. Do tej pory nikomu to nie przeszkadzało, jeżeli wykonywał dobrze swoją funkcję, wywiązywał się z obowiązków radnego, a teraz nagle komuś się nie spodobało to, że tak jakby tutaj nie zamieszkiwał. Wygrał w wyborach, to mieszkańcy dali mu ten mandat zaufania - mówi były już radny gminy Wąwolnica i dodaje:

- Głosowałem za Bartłomiejem, żeby został. Pomimo tego, że nieraz mieliśmy różne zdania, osobiście trzymam kciuki za niego, żeby jego sprawa zakończyła się pozytywnie dla niego.

Jak przyznaje Robert Kałdonek bycie radnym to niełatwe zadanie i nie każdy chce podjąć się pełnienia tej funkcji.

- Ciężko jest znaleźć osoby, które z chęcią chciałyby zasiąść w tej radzie, robić coś dla gminy. Wiadomo, to wymaga czasu, poświęcenia. Jako radny starałem się jak najlepiej wywiązywać z powierzonego mi zadania, angażowałem się w przeróżne akcje.



Marcin Łaguna,
burmistrz Wąwolnicy

Jeszcze podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, gdy Radny Robert Kaldonek poinformował o zamiarze złożenia mandatu, przekonywałem go do przemyślenia tej decyzji.
Osobiście żałuję, że taka została ostatecznie podjęta.
Byłem w urzędzie, gdy kilka dni później składał na piśmie swoją decyzję, rozmawialiśmy na ten temat i podjąłem próbę przekonania go, aby jeszcze dał sobie czas na przemyślenie sprawy, ale - jak widać - Robert był zdeterminowany i przekonany o jej słuszności.
Radny był aktywny i często zabierał głos w sprawach dotyczących naszej społeczności.
Mimo zdarzających się między nami różnic w poglądach na poszczególne sprawy, co w samorządzie jest absolutnie normalne i zrozumiałe bardzo ceniłem jego zaangażowanie w sprawy i wysoką kulturę osobistą.
Mam nadzieję, że mimo złożenia mandatu nadal będzie aktywnym wsparciem dla naszej społeczności lokalnej.

Kto do rady?

W ostatnich wyborach samorządowych w gminie Wąwolnica o mandaty w radzie w okręgu 12 (Karmanowice) walczyli kandydaci z dwóch komitetów wyborczych - KWW Marcin Łaguna i KWW Gmina Naszym Wspólnym Dobrem. Zwyciężył kandydat tego drugiego, a teraz złożył rezygnację. Czy w wyborach uzupełniających oba komitety znów wystawią swoich kandydatów?

- Decyzje wyborcze nie zostały jeszcze podjęte - odpowiada burmistrz Marcin Łaguna.

- Oczywiście, rzeczą naturalną jest to, że w związku z zaistniałą sytuacją będziemy wystawiać kandydata - komentuje Adam Bieniek z KWW Gmina Naszym Wspólnym Dobrem.

Marta Pietroń

Puławy: Wypadek na ekspresówce. Bus wjechał w pojazd służby drogowej, trzy kobiety w szpitalu

W wyniku wypadku trzy pasażerki busa trafiły do szpitala. Samochód wjechał w pojazd służby drogowy.

W nocy z soboty na niedzielę (26/27 września), jak przekazał PID Oddział Lublin (GDDKiA), w miejscowości Cezaryn w gm. Żyrzyn doszło do zdarzenia drogowego na drodze nr S17 w stronę Lublina. Samochód wjechał „w przyczepkę busa załadowaną zbiornikami farby do wykonywania malowania cienkowarstwowego nawierzchni jezdni". Przez kilka godzin trwało czyszczenie nawierzchni z rozlanej farby na prawym pasie ruchu po uderzeniu pojazdu w zbiornik na przyczepce ekipy prowadzącej prace odtworzeniowe oznakowania.



fot. KWP Lublin

Przez kilka godzin droga była całkowicie zablokowana

W niedzielę po południu policja podała szczegółowe informacje. Doprecyzowała, że na drodze ekspresowej S17 w kierunku Lublina, na wysokości miejscowości Kośmin, doszło do wypadku z udziałem dwóch pojazdów: pasażerskiego busa oraz pojazdu służby drogowej.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 21-letni obywatel Ukrainy, kierujący busem marki Renault Master, zjechał z toru jazdy i uderzył w stojący na prawym pasie ruchu pojazd służby drogowej. W chwili zdarzenia pracownicy znajdowali się poza pojazdem - informuje sierżant Jagoda Jawor z KWP w Lublinie. - W wyniku zdarzenia trzy pasażerki busa obywatelki Ukrainy, zostały przetransportowane do szpitala w Puławach.

Kierujący był trzeźwy. Z kolei nikomu z pracowników służby drogowej nic się nie stało.

Przez kilka godzin droga była całkowicie zablokowana.

Policja apeluje o ostrożność.

Joanna Niećko

PUL

eprasa.pl 68d99b6d60

Cztery pociski w Wiśle.

Znalazł je mieszkaniec gminy Józefów nad Wisłą

POWIAT OPOLSKI:
Spacer brzegiem Wisły mógł zakończyć się bardzo niebezpiecznie. Mieszkaniec gminy Józefów nad Wisłą natknął się na cztery pociski moździerzowe z czasów II wojny światowej. Zamiast ich dotykać, powiadomił policję. Funkcjonariusze zabezpieczyli znalezisko i teren do czasu przyjazdu saperów.



fot. KPP Opole Lubelskie

Niebezpieczna pamiątka z czasów wojny. Cztery pociski moździerzowe mieszkaniec znalazł podczas spaceru

Do niecodziennego odkrycia doszło w sobotę, 19 września. Mieszkaniec gminy Józefów nad Wisłą spacerował brzegiem rzeki, kiedy zauważył w wodzie przedmioty przypominające niewybuchy.

Mężczyzna nie próbował ich wyciągać ani sprawdzać, co dokładnie znalazł. Zadzwonił do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Na miejsce skierowano policjanta Nieetatowej Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego. Funkcjonariusz potwierdził, że znalezisko stanowią cztery pociski moździerzowe pochodzące z czasów II wojny światowej. Leżały w wodzie, między kamieniami.

Policjanci zabezpieczyli pociski oraz przyległy teren. Do czasu przyjazdu wojskowego patrolu saperskiego miejsce pozostawało pod ich nadzorem.

Saperzy zabrali niewybuchy, które mają zostać zneutralizowane na poligonie.

Agnieszka Gołębiowska

Piętnaście lat spędził na łańcuchu. Mores szuka domu na starość

Przez półtorej dekady jego świat ograniczał się do ciasnej budy i ciężkiego metalowego uwięzienia. Dzisiaj 15-letni Mores jest już wyleczony, zrzucił ciężar sfilcowanej sierści i mimo sędziwego wieku wciąż cieszy się każdym dniem. Działacze ze Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt poszukują dla czworonoga odpowiedzialnych opiekunów, którzy zapewnią mu bezpieczny kąt na jesień życia.

Pies przez kilkanaście lat wegetował w dramatycznych warunkach. Brak należytej opieki



Mores odebrany poprzednim właścicielom po zrzuceniu łańcucha

doprowadził jego okrywę włosową do fatalnego stanu – gęste kołtuny i zbite dredy zimą wcale nie chroniły przed mrozem, a w upalne dni powodowały bolesne odparzenia oraz stany zapalne skóry. Dopiero interwencja prozwierzęcych aktywistów przerwała to pasmo zaniedbań.

Dzięki leczeniu weterynaryjnemu wszelkie zmiany dermatologiczne udało się całkowicie opanować. Pies przeszedł także dwie wizyty u psiego fryzjera, podczas których usunięto kilogramy zaniedbanej, brudnej sierści. Po zabiegach pielęgnacyjnych czworonóg przeszedł metamorfozę i zyskał drugie życie.

Mimo ukończonych 15 lat Mores zachowuje niezwykłą sprawność fizyczną. Zwierzak bez trudu pokonuje schody, biega w podskokach i z ogromnym entuzjazmem reaguje na wyjścia w teren. Ponadto jest łagodny, garnie się do ludzi, domaga się pieszczot i z radością przyjmuje każdą dawkę uwagi ze strony człowieka.

Opiekunowie ze stowarzyszenia szukają dla psa dożywotniego, ciepłego domu, w którym jego wiek nie będzie przeszkodą, a reszta życia upłynie w poczuciu stabilizacji i bezpieczeństwa.

Grzegorz Kuczyński

Rdzawa ciecz w kranach. Mieszkańcy gminy Cyców tracą cierpliwość

Brunatna barwa, osad i obawy o stan domowych sprzętów. Po kolejnej awarii w Stacji Uzdatniania Wody w Cycowie w kranach mieszkańców znów pojawiła się mętna, żółto-brązowa woda. Choć gmina informuje o prowadzonych naprawach i apeluje o telefoniczne zgłoszenia, zirytowani odbiorcy podkreślają, że problem nie jest incydentalny, a z brudną cieczą zmagają się od wielu miesięcy.



Mieszkańcy Cycowa pokazują jak wygląda u nich woda z kranu

O problemach z siecią wodociągową poinformował oficjalnie Gminny Informator Cycowa. Z opublikowanego komunikatu wynika, że 21 września doszło do awarii w Stacji Uzdatniania Wody w Cycowie, co bezpośrednio przełożyło się na pogorszenie parametrów dostarczanego surowca, w tym wyraźną zmianę jego zabarwienia. Urząd Gminy przeprosił odbiorców za utrudnienia, zapewnił o trwających pracach naprawczych i zaapelował do mieszkańców o zgłaszanie każdego przypadku zanieczyszczonej wody pod numerami telefonów 82 567 70 43 oraz 515 047 671.

Urzędowy komunikat wywołał jednak falę oburzenia w mediach społecznościowych. Pod wpisem oraz na lokalnych forach dyskusyjnych natychmiast zaroiło się od komentarzy mieszkańców, którzy nie kryją rozgoryczenia powtarzającymi się kłopotami z kranówką. Wielu odbiorców wskazuje, że tłumaczenie sytuacji pojedynczą awarią mija się z prawdą, bo rdzawa zawiesina pojawia się w instalacjach regularnie.

– Ta awaria to chyba od roku jakoś trwa, bo u mnie w kranie ciągle leci Johnny Walker – ironizuje pan Patryk.

W podobnym tonie wypowiadają się inni mieszkańcy gminy, dzieląc się swoimi codziennymi doświadczeniami i pokazując, co płynie z ich domowych ujęć. Woda wlewana do dziecięcych wanienek czy kuchennych naczyń ma intensywnie żółty, niemal pomarańczowy odcień i nie nadaje się do jakiegokolwiek użytku domowego.

– Awaria jest chyba cały czas. Ta woda to totalna porażka – podkreśla pani Irena.

Na jakość dostarczanej cieczy narzekają również mieszkańcy gęściej zaludnionych obszarów miejscowości. Zanieczyszczenia nie omijają budynków wielorodzinnych, gdzie skala problemu bywa szczególnie uciążliwa.

– Dziś znowu to samo. A nawet jeszcze gorzej, ta woda wygląda jak siki – denerwuje się Magda Skowronek z osiedla przy ul.Słowackiego.

Dla mieszkańców gminy brudna woda to nie tylko problem estetyczny, ale przede wszystkim realne koszty i codzienna dezorganizacja życia. Płynąca z kranów rdzawa ciecz uniemożliwia przygotowanie posiłków czy bezpieczną kąpiel dzieci, zmuszając całe rodziny do regularnego kupowania wody w zgrzewkach.

Poważne obawy budzi także eksploatacja domowych urządzeń – zawiesina bogata w związki żelaza i osady niszczy filtry, grozi zatkaniem nowoczesnych pieców centralnego ogrzewania oraz bojlerów, a nastawienie prania w takich warunkach kończy się trwałym zabrudzeniem ubrań.

Grzegorz Kuczyński

56-latek odnaleziony dzięki czujności młodych mieszkańców

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania 56-letniego mieszkańca powiatu ryckiego.

Mężczyzna, który 19 września wyszedł z domu, a następnie odjechał w nieznanym kierunku na rowerze typu „damka", nie nawiązują kontaktu z rodziną, został odnaleziony w Rykach. W jego odnalezieniu pomogli młodzi mieszkańcy, którzy zauważyli mężczyznę mogącego potrzebować pomocy i powiadomili służby.

Poszukiwania 56-letniego Romana Kardasa rozpoczęły się po tym, jak mężczyzna wyszedł z domu i przestał kontaktować się z rodziną. Działania prowadzone były w rejonie Jakubówki w gminie Nowodwór oraz Leopoldowa w gminie Ryki.

W akcję zaangażowali się policjanci, strażacy oraz jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Wykorzystywano również specjalistyczny sprzęt, w tym samochód SLRr Nissan Navara oraz quada Polaris. W działaniach uczestniczyli m.in. druhowie z OSP KSRG Ułęż, OSP Leopoldów i OSP Nowodwór, a także funkcjonariusze Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach i policjanci.

Młodzi mieszkańcy zauważyli mężczyznę

Przełom nastąpił, gdy grupa młodych chłopców zwróciła uwagę na mężczyznę znajdującego się w okolicach stawów w Rykach. Ich uwagę zwróciło jego zachowanie i podejrzenie, że może potrzebować pomocy. Młodzi mieszkańcy poinformowali o sytuacji policjantów.

- Młodzi chłopcy zauważyli mężczyznę, który mógł potrzebować pomocy, i poinformowali o tym policjantów. Po sprawdzeniu okazało się, że był to poszukiwany 56-latek - przekazuje asp. szt. Piotr Szyszka z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejsce szybko dotarli funkcjonariusze ryckiej prewencji. Policjanci potwierdzili tożsamość mężczyzny i udzielili mu niezbędnej pomocy.

- Dzięki czujności młodych mieszkańców oraz szybkiej reakcji policjantów mężczyzna został odnaleziony - podkreśla asp. szt. Piotr Szyszka.

Poszukiwania zakończone

Po odnalezieniu 56-latka działania poszukiwawcze zostały zakończone. Cała akcja miała szczęśliwy finał. Służby podkreślają znaczenie postawy młodych mieszkańców, którzy nie zignorowali osoby mogącej znajdować się w trudnej sytuacji. Ich szybka reakcja i powiadomienie odpowiednich służb przyczyniły się do odnalezienia poszukiwanego mężczyzny.

mp

Puławy: Rozlana farba i zablokowany pas na S17! Nocny incydent na drodze

Samochód uderzył w przyczepkę busa drogowców z pojemnikami pełnymi farby.

W nocy z soboty na niedzielę (26/27 września) w miejscowości Cezaryn w gm. Żyrzyn doszło do zdarzenia drogowego. Kolizja miała miejsce na drodze nr S17 w stronę Lublina.

PID Oddział Lublin (GDDKiA) informował, że samochód wjechał w przyczepkę busa załadowaną zbiornikami farby do wykonywania malowania cienkowarstwowego nawierzchni jezdni. Nikt nie ucierpiał.

Wiele godzin trwało czyszczenie nawierzchni z rozlanej farby na prawym pasie ruchu po uderzeniu pojazdu w zbiornik ekipy prowadzącej prace remontowe oznakowania. Zablokowany był jeden pas ruchu. Służby drogi S17 zabezpieczały zdarzenie i kierowały ruch na lewy pas ruchu jezdni do Lublina.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 68d99b6d60

Hakerzy przejęli gminne strony.
Tureckie ogłoszenia zamiast komunikatów

Mieszkańcy gminy Spiczyn przecierali w czwartek oczy ze zdumienia, próbując wejść na oficjalny portal urzędu. Zamiast informacji o sesjach rady, komunikatów dla rolników czy wieści z sołectw na witrynie pojawiły się zagraniczne ogłoszenia towarzyskie w języku tureckim.

Atak hakerski uderzył nie tylko w stronę magistratu, ale sparaliżował również witrynę i część usług Gminnej Biblioteki Publicznej w Spiczynie. Władze samorządowe wydały oficjalny komunikat, w którym uspokajają, że bazy z danymi osobowymi mieszkańców nie zostały naruszone.

O nietypowym i zuchwałym przejęciu gminnego portalu internetowego zrobiło się głośno 24 września. Cyberprzestępcy dokonali podmiany treści w tak zwanym ataku typu defacement, wykorzystując prawdopodobnie luki w oprogramowaniu zewnętrznego serwera hostingowego. W efekcie użytkownicy szukający urzędowych druków i aktualności trafiali na stronę zawierającą internetowe anonse.

W odpowiedzi na zaistniałą sytuację Urząd Gminy w Spiczynie wydał oficjalne oświadczenie, starając się opanować niepokój mieszkańców obawiających się o bezpieczeństwo swoich wrażliwych informacji. Włodarze podkreślają, że atak miał charakter powierzchowny i objął wyłącznie platformę informacyjną.

– Chcemy Państwa uspokoić, incydent nie dotyczy serwerów Urzędu Gminy Spiczyn ani systemów, w których przetwarzane są dane osobowe mieszkańców. Nie stwierdzono naruszenia bezpieczeństwa danych osobowych. Zdarzenie dotyczyło zewnętrznej usługi hostingowej, na której utrzymywana jest strona internetowa. Systemy informatyczne Urzędu Gminy oraz dane mieszkańców pozostają poza zakresem tego incydentu – przekazały władze gminy Spiczyn w opublikowanym komunikacie.

Do czasu usunięcia złośliwego oprogramowania, załatania luk w zabezpieczeniach oraz pełnego przywrócenia domeny, głównym kanałem łączności z mieszkańcami stał się oficjalny profil urzędu w serwisie Facebook. Samorząd podjął natychmiastową współpracę z operatorem hostingu w celu wyjaśnienia okoliczności włamania.

Niemal w tym samym czasie ofiarą incydentu sieciowego padła inna gminna instytucja. Do ataku doszło także na serwerach, z których korzysta Gminna Biblioteka Publiczna w Spiczynie. Placówka poinformowała swoich czytelników o czasowym zablokowaniu strony oraz ograniczeniu części usług bibliotecznych. Instytucja podjęła czynności zmierzające do zabezpieczenia systemów i odzyskania stabilności teleinformatycznej.

W piątek, 25 września strona gminy Spiczyn działała i wyglądała normalnie.

Grzegorz Kuczyński

Groźny wypadek na DK-19. Pieszy w ciężkim stanie!

Powiat lubartowski: W nocy (24/25 września) po godzinie 1 na nieoświetlonym odcinku drogi krajowej numer 19 w miejscowości Zagrody Łukowickie w gm. Firlej doszło do wypadku drogowego.



fot. KPP Lubartów

Ruch w tym miejscu przez kilka godzin był całkowicie zablokowany, a policjanci kierowali kierowców na objazdy

- Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że na nieoświetlonym odcinku drogi 50-letni kierujący samochodem ciężarowym marki Man potrącił 35-latka. Ze względu na poważne obrażenia pieszego, ratownicy podjęli decyzję o natychmiastowym zadysponowaniu na miejsce śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Poszkodowany mężczyzna został przetransportowany do szpitala, gdzie udzielana jest mu pomoc medyczna - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP w Lubartowie.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego oraz grupy dochodzeniowo-śledczej z lubartowskiej komendy. Kierujący ciężarówką 50-latek był trzeźwy.

Joanna Niećko

Gmina Michów: Kto podpalił stertę słomy? Jest nagroda za wskazanie sprawców

Strażacy przez kilka godzin gasili pożar. Pojawił się komunikat o nagrodzie za wskazanie podpalaczy.

We wtorek w Katarzynie w gminie Michów strażacy przez 8 godzin walczyli z pożarem sterty słomy.

Strażacy gaszą, gmina ich wspiera

W akcji brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Michów, OSP KSRG Abramów, OSP KSRG Jeziorzany, OSP Wypnicha, OSP Mejznerzyn, OSP KSRG Talczyn. Na miejscu byli też policjanci z posterunku w Michowie.

Strażaków wspierały gminne placówki - Urząd Gminy zapewnił im posiłek regeneracyjny, pracownice Gminnej Biblioteki Publicznej w Michowie przygotowały gorącą kawę i herbatę.



fot. OSP KSRG Michów

Akcja gaśnicza trwała kilka godzin

- Podziękowania również dla druha Grzegorz Chruścickiego za nieocenioną pomoc ciągnikiem z ładowaczem czołowym - piszą strażacy z Michowa na swoim profilu na facebooku.

Kto widział podpalaczy?

Na stronie Spotted Michów i okolice pojawił się post, według którego pożar był wynikiem podpalenia słomy przez trzech mężczyzn:

- 22 września, we wtorek, około godziny 6.15-6.30 w miejscowości Katarzyn w okolicy kaplicy została podpalona słoma, było to trzech młodych mężczyzn poruszających się ciemnym autem, prawdopodobnie Audi A4 kombi, odjeżdżając w stronę miejscowości Mejznerzyn drogą numer 809, jeśli ktoś widział lub wie, kim są sprawcy podpalenia, jest przewidziana nagroda 10000 złotych za prawidłowe wskazanie sprawców - głosi opublikowany post z podanym numerem telefonu.

Marcin Kusyk

Autem uderzył w słup

Dęblin: Do zdarzenia drogowego doszło 21 września przy ul. Grunwaldzkiej w Dęblinie. Samochód osobowy zjechał z toru jazdy, uderzył w słup, a następnie zatrzymał się na prawym pasie jezdni w kierunku ul. Okólnej.

Po przybyciu na miejsce strażacy zastali uszkodzony samochód osobowy. Na środku skrzyżowania znajdowały się plastikowe elementy pojazdu oraz plamy płynów eksploatacyjnych.

- Po przeprowadzeniu rozpoznania ustalono, że samochód uderzył w słup, a następnie zatrzymał się na prawym pasie jezdni. Pojazdem podróżowała jedna osoba – kierowca, który nie uskarżał się na ból i nie wymagał pomocy medycznej - przekazał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

W wyniku uderzenia słup został lekko przechylony. Jak ustalili strażacy, nie stwarzał on zagrożenia dla osób postronnych. Na miejsce przyjechało również Pogotowie Energetyczne.

Po zakończeniu czynności dochodzeniowo-śledczych prowadzonych przez policję strażacy zajęli się usunięciem pozostałości po kolizji. Rozproszyli również znajdujące się na jezdni płyny eksploatacyjne i zmyli nawierzchnię jednym prądem wody w bezpieczne miejsce. Uszkodzony samochód został zabrany z miejsca zdarzenia przez lawetę.

mp

Łęczna: Tragiczny pożar mieszkania. Strażacy znaleźli ciało seniora

Pożar mieszkania w Jawidzu zakończył się śmiercią 74-letniego mężczyzny. Służby interweniowały po zgłoszeniu, które wpłynęło wczoraj około godziny 14.30. Sprawę badają łęczyńscy policjanci pod nadzorem prokuratora.

Pożar mieszkania w Jawidzu. Zgłoszenie wpłynęło po południu

W piątek (25 września) około godziny 14.30 dyżurny łęczyńskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o pożarze mieszkania w bloku w miejscowości Jawidz w gminie Spiczyn. Z przekazanych informacji wynikało, że wewnątrz znajduje się mężczyzna. Na miejsce natychmiast skierowano policjantów.

Ciało 74-latka znaleziono w kuchni podczas akcji

W czasie działań gaśniczych strażacy ujawnili w kuchni ciało 74-letniego mężczyzny. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną pożaru mogło być zaprószenie ognia. Decyzją prokuratora ciało zabezpieczono do wykonania sekcji zwłok.

Okoliczności pożaru badają policjanci pod nadzorem prokuratora

Sprawą zajmują się łęczyńscy policjanci, którzy pod nadzorem prokuratora wyjaśniają wszelkie okoliczności tego zdarzenia. Informację w tej sprawie przekazała aspirant sztabowy Magdalena Krasna.

Joanna Niećko

WSP

Powiat parczewski: Samowolnie opuścił DPS i miał podróżować na stopa. Koniec poszukiwań zaginionego

Policja odnalazła zaginionego mężczyznę. 57-latek wyszedł z Domu Pomocy Społecznej, nie informując o niczym personelu.

W piątek (25 września) policja ogłosiła poszukiwania zaginionego 57-latka przebywającego w DPS Kalinka, gmina Jabłoń.

Około godz. 15.30 samowolnie oddalił się z Domu Pomocy Społecznej w Kalince. Udał się pieszo w nieznanym kierunku, nie informując o niczym personelu.

- Od tamtej chwili nie powrócił oraz nie nawiązał kontaktu. Mężczyzna nie posiada przy sobie żadnych dokumentów umożliwiających jego identyfikację - informowała KPP w Parczewie. - Możliwe, że może poruszać się pieszo wzdłuż ciągów komunikacyjnych powiatu parczewskiego na tzw. stopa.

Jeszcze tego samego dnia poszukiwania zostały zakończone. - Mężczyzna został odnaleziony przez funkcjonariuszy w toku prowadzonych czynności - przekazała parczewska policja.

Joanna Niećko

eprasa.pl 68d99b6d60

Prokurator kończy śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci zasłużonego księdza

W jaki sposób zginął 79-letni, znany i zasłużony duchowny ks. prałat Zbigniew Kuzia? Odpowiedź na to pytanie miał znaleźć prokurator. Śledztwo właśnie się kończy. Wnioski prokuratora są jednoznaczne.



fot. Dominik Smagała/Archiwum

Ks. prałat Zbigniew Kuzia był człowiekiem niezwykle energicznym jak na swój wiek. Kilka miesięcy temu opisywaliśmy na łamach "Wspólnoty" sprawę dotyczącą gospodarstwa emerytowanego duchownego, w którym utrzymywał m.in. trzodę chlewną

Śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci

Pod koniec lipca w wieku 79 lat tragicznie zmarł ks. prałat Zbigniew Kuzia. Śledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa w Lubartowie, bo zdarzenie miało enigmatyczny charakter. Martwego duchownego znaleziono bowiem rano, po nocy z 25 na 26 lipca, na zewnątrz jego domu w Serocku, gdzie mieszkał na emeryturze, razem z kilkoma siostrami zakonnymi. Na miejscu ujawnienia zwłok oględziny przeprowadzał prokurator.

- Ksiądz najprawdopodobniej wypadł z okna swojego budynku mieszkalnego, okno znajduje się na wysokości około pięciu metrów. Dotychczasowe ustalenia wskazują na wypadek. Prowadzimy śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. To standardowa procedura przy tego typu zdarzeniach - wyjaśniała tuż po zdarzeniu prok. Natalia Oziembło, zastępca prokuratora rejonowego w Lubartowie.

W ramach śledztwa m.in. przeprowadzono sekcję zwłok ks. prałata Zbigniewa Kuzi, przesłuchano też świadków. Po dwóch miesiącach od zdarzenia prokurator zamyka śledztwo.

- Nie ujawniliśmy okoliczności świadczących o udziale w tym zdarzeniu osób trzecich. Ostatnim elementem są uzupełniające przesłuchania sióstr zakonnych, które zamieszkiwały z księdzem. Konkluzja najbardziej prawdopodobna jest taka, że ksiądz wypadł z okna przypadkowo, na skutek nieszczęśliwego wypadku. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną zgonu były obrażenia wewnętrzne klatki piersiowej spowodowane upadkiem - zaznacza prok. Natalia Oziembło.

Jak poinformowano nas w miniony piątek, śledztwo ma zostać oficjalnie zamknięte do końca września.

Znany i zasłużony duchowny

Ks. prał. Zbigniewa Kuzi nie trzeba nikomu w regionie przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983–2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku - prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom" przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego mieszkańców. W 2004 roku otrzymał Krzyż Semper Fidelis od Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność" za dokonania dla „Solidarności".

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiźnie w Serocku, w gminie Firlej. W ostatnich latach ks. prał. Zbigniew Kuzia był związany z parafią pw. Przemienienia Pańskiego w Firleju.

Dwudniowe uroczystości pogrzebowe

Uroczystości pogrzebowe zmarłego ks. prałata odbywały się przez dwa dni. 29 lipca odprawiona została msza święta w kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Lublinie. 30 lipca główne uroczystości odbyły się w kościele Przemienienia Pańskiego w Firleju. W Lublinie mszę świętą odprawił ks. biskup Mieczysław Cisło, w Firleju ks. arcybiskup Stanisław Budzik. Ciało ks. Zbigniewa Kuzi spoczęło na cmentarzu parafialnym w Firleju.

Dominik Smagała

Łuków: Groźny pożar samochodu ciężarowego. Strażacy z OSP w Stoczku Łukowskim w akcji



fot. Screen - OSP w Stoczku Łukowskim/Facebook

Miejsce pożaru

Strażacy walczyli z groźnym pożarem samochodu ciężarowego, który wybuchł w bezpośrednim sąsiedztwie budynku.

W nocy z soboty na niedzielę (26/27 września) m.in. Ochotnicza Straż Pożarna w Stoczku Łukowskim została wezwana do pożaru samochodu ciężarowego w Zgórznicy.

- Dnia dzisiejszego o godzinie 1.54 zostaliśmy zadysponowani dwoma zastępami do pożaru samochodu ciężarowego. Sytuacja była poważna, ponieważ w bezpośrednim sąsiedztwie płonącego pojazdu znajdował się zagrożony budynek - informuje OSP w Stoczku Łukowskim. - Po otrzymaniu zgłoszenia nasze zastępy bezzwłocznie udały się na miejsce zdarzenia. W chwili naszego przybycia działania prowadziła już jednostka OSP Zgórznica.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wsparciu prowadzonych działań gaśniczych oraz pomocy w opanowaniu pożaru i niedopuszczeniu do jego rozprzestrzenienia się na pobliski budynek. - Strażacy pracowali w trudnych, nocnych warunkach, przy dużym zadymieniu i wysokiej temperaturze - dodaje OSP w Stoczku Łukowskim. Sytuację udało się opanować, a zagrożenie ograniczyć. Poza policją, na miejscu interweniowały jeszcze takie jednostki jak: OSP Zgórznica, OSP Jamielne, KP PSP Łuków.

Joanna Niećko

Podszywał się pod pracownika banku, straty na blisko 2 mln zł!

Lubelscy łowcy głów zatrzymali w Warszawie 25-letniego obywatela Ukrainy, który był poszukiwany 13 podstawami prawnymi, w tym dwoma listami gończymi.

Funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wspólnie z policjantami z CBZC Zarządu w Lublinie ustalili, że 25-latek ukrywa się w Warszawie.



fot. KWP Lublin

25-latek trafił już do tymczasowego aresztu. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności nawet do 8 lat

Mężczyzna był poszukiwany za szereg oszustw internetowych popełnianych na terenie całego kraju. Według informacji przekazanych w materiale podszywał się pod pracownika banku i wyłudzał kody do płatności internetowej. Straty w tej sprawie oszacowano na blisko 2 miliony złotych.

Joanna Niećko

Okradł jubilera, łupem padły m.in. biżuteria i wyroby ze złota za blisko 100 tys. zł. Policja dopadła go po latach

Policjanci zatrzymali 34-letniego obywatela Rumunii podejrzanego o kradzież pieniędzy i biżuterii z jednego z salonów jubilerskich. Do przestępstwa doszło kilka lat temu.

- Do zdarzenia doszło w jednym z salonów jubilerskich na terenie Lublina w 2023 roku. Jak ustalili policjanci, sprawca wykorzystał moment, gdy ekspedientka była zajęta obsługą innego klienta. Wtedy wszedł na zaplecze lokalu i z sejfu zabrał pieniądze oraz biżuterię o łącznej wartości blisko 100 tysięcy złotych. Jego łupem padły m.in. pierścionki z brylantem oraz bransoletki ze szmaragdami oraz wyroby ze złota - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.



fot. KMP Lublin

34-latek usłyszał zarzut kradzieży, a następnie został tymczasowo aresztowany

Sprawą od początku zajmowali się policjanci zwalczający przestępczość przeciwko mieniu. Mimo upływu czasu i umorzenia postępowania funkcjonariusze nadal prowadzili ustalenia operacyjne, analizowali zgromadzone materiały i sprawdzali informacje. Działania doprowadziły do wytypowania 34-letniego obywatela Rumunii i ustalenia jego miejsca pobytu. Mężczyzna został zatrzymany po 3 latach od zdarzenia. - Nie spodziewał się, że po takim czasie policjanci nadal będą pracowali nad sprawą - dodaje podinspektor Gołębiowski.

Usłyszał zarzut kradzieży. Sąd zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 68d99b6d60

Kontrolerzy nie zostawili suchej nitki na Muzeum Nadwiślańskim

Najpierw podział muzeum, potem reorganizacja i zmiany kadrowe. Później alarmy pracowników, pytania samorządowców i interwencja ministerstwa. W lutym do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel i zapowiedział kontrolę. Dziś znamy jej wyniki. Ministerialny dokument jest dla Muzeum Nadwiślańskiego bardzo krytyczny.



fot. Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Facebook

19 lutego Maciej Wróbel odwiedził Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym i zapowiedział przeprowadzenie kontroli w instytucji

MUZEUM NADWIŚLAŃSKIE – LICZBY Z KONTROLI

7
obszarów działalności objętych kontrolą

4
obszary ocenione negatywnie

38
zaleceń po kontroli

21 → 11
liczba pracowników merytorycznych; spadek o 47 proc.

53 → 57
zmiana ogólnego zatrudnienia w muzeum

Wystąpienie pokontrolne Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego opublikowane zostało 22 września. Kontrola obejmowała lata 2020–2025, a kontrolerzy pracowali w muzeum od 11 maja do 19 czerwca tego roku. Sprawdzili siedem obszarów działalności. W czterech ocena była negatywna, w pozostałych trzech - pozytywna, ale z zastrzeżeniami.

Najmocniejszy fragment dokumentu znajduje się już na początku.

- Działalność Muzeum w badanym zakresie należy ocenić negatywnie - czytamy w wystąpieniu pokontrolnym.

To zdanie jest dziś punktem wyjścia do rozmowy o tym, co przez ostatnie miesiące działo się w jednej z najważniejszych instytucji kultury Kazimierza Dolnego.

Od podziału zaczęły się pytania

1 stycznia 2025 roku Zamek w Janowcu przestał być oddziałem Muzeum Nadwiślańskiego i stał się samodzielną instytucją kultury województwa lubelskiego. Także w tym kontekście w Kazimierzu zaczęły pojawiać się pytania o przyszłość muzeum, jego strukturę, zatrudnienie i sposób zarządzania. Sam fakt podziału potwierdza również ministerialne wystąpienie.

W styczniu br. temat był już głośny. Pracownicy, związki zawodowe i samorządowcy alarmowali o zmianach organizacyjnych i kadrowych.

Pojawiały się informacje o planowanej likwidacji ponad 20 stanowisk. Kierownictwo muzeum tłumaczyło natomiast, że zmiany nie są nastawione na zwolnienia, lecz mają usprawnić funkcjonowanie instytucji.

Atmosfera była coraz bardziej napięta.

WSP

Minister przyjechał do Kazimierza

19 lutego do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel.

- Otrzymujemy sporo sygnałów od mieszkańców, pracowników oraz parlamentarzystów o fatalnej sytuacji w tej instytucji - mówił Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wskazywał na „niezrozumiałą reorganizację, zmianach kadrowych i niejasnych planach" i mówił o „obawie, że mamy do czynienia z postępującą degradacją instytucji", a na koniec zapowiedział kontrolę ministerstwa.

Wcześniej pracownicy i osoby związane z muzeum zwracały uwagę na likwidowanie stanowisk kierowniczych i zmianę struktury organizacyjnej.

„Całkowita centralizacja zarządzania"

Kontrolerzy bardzo mocno odnieśli się do zmian organizacyjnych wprowadzonych pod koniec 2025 roku.

Jak czytamy w wystąpieniu pokontrolnym, regulamin organizacyjny obowiązujący w czasie kontroli był częściowo niezgodny ze statutem, a część zarządzeń dyrektora była niezgodna z regulaminem.

Jeszcze mocniej brzmi opis zmian z grudnia 2025 roku.

Według kontrolerów doszło wtedy do „spłaszczenia struktury organizacyjnej Muzeum". Dalej dokument mówi o „całkowitej centralizacji zarządzania".

Zlikwidowane zostały stanowiska kierowników oddziałów. W ocenie kontrolerów w przypadku muzeum wielooddziałowego było to rozwiązanie „wpływającym niekorzystnie na działalność statutową i realizację zadań ustawowych". Struktura miała także uniemożliwiać pracownikom oddziałów uzyskanie awansu zawodowego.

A właśnie o zmianach organizacyjnych przez wiele miesięcy mówili pracownicy i przedstawiciele związków zawodowych.

21 osób zostało 11

Kontrolerzy ustalili też, że w okresie objętym kontrolą liczba pracowników tego pionu zmniejszyła się o 47 procent, mimo że ogólna liczba pracowników muzeum wzrosła. W praktyce oznaczało to zmianę z 21 do 11 pracowników merytorycznych. Jednocześnie połączono w jeden etat stanowisko głównego inwentaryzatora zbiorów muzealnych i stanowisko ds. konserwacji.

Kontrolerzy nie pozostawili tu wątpliwości.

- Zagraża należytemu wykonywaniu zadań wynikających ze statutu oraz ustawy o muzeach - czytamy w dokumencie.

Pracownicy alarmowali, dyrekcja broniła zmian

Wcześniej w rozmowach z nami przedstawiciele pracowników wskazywali, że reorganizacja budzi ich poważne obawy. Związkowcy zwracali uwagę na likwidowanie stanowisk i zmianę odpowiedzialności poszczególnych osób.

Z drugiej strony kierownictwo muzeum przekonywało, że nie chodzi o samo cięcie zatrudnienia, lecz o zmianę sposobu działania instytucji.

- Wszelkie zmiany mają służyć rozwojowi tej instytucji - mówił ówczesny p.o. dyrektora Sławomir Bąk.

Najbardziej wrażliwy temat: zbiory

Raport nie kończy się jednak na strukturze organizacyjnej.

Muzeum odpowiada za tysiące zabytków i obiektów. Kontrolerzy przyjrzeli się również temu, jak są one ewidencjonowane i chronione. I tutaj lista nieprawidłowości jest długa.

W przypadku losowo wybranych obiektów brakowało na kartach ewidencyjnych m.in. informacji o wartości w dniu nabycia, miejscu i czasie powstania, stanie zachowania czy opisie obiektu. Nie zawsze dołączona była dokumentacja wizualna. Kontrolerzy stwierdzili również brak oznakowania części obiektów oraz rozbieżności pomiędzy ewidencją a oznakowaniem.

Co więcej, muzeum nie posiadało programu komputerowego do ewidencji zbiorów.

- W Muzeum nie funkcjonuje program komputerowy do ewidencji zbiorów - wskazują kontrolerzy, podkreślając, że odbiega to od przyjętych standardów prowadzenia ewidencji.

Stwierdzili również przypadki obiektów, które powinny zostać wpisane do księgi inwentarzowej, ale nie zostały zewidencjonowane.

„Ryzyko zniszczenia substancji zabytkowej"

Jeszcze poważniej brzmią ustalenia dotyczące konserwacji.

Muzeum nie miało planów konserwatorskich dla zabytków nieruchomych. Dokumentacja konserwatorska w formie cyfrowej była przechowywana wyłącznie na komputerze lokalnym konserwatora, bez kopii zapasowych.

Nie wdrożono również zintegrowanej strategii ochrony przed szkodnikami.

I właśnie tutaj kontrolerzy użyli kolejnego mocnego sformułowania:

- Co rodzi ryzyko zniszczenia substancji zabytkowej - czytamy w wystąpieniu pokontrolnym.

Kontrola wykazała też brak dokumentowania stanu zachowania muzealiów po ich powrocie z wypożyczeń zewnętrznych. W przypadku części prac konserwatorskich zlecanych podmiotom zewnętrznym zabrakło dokumentacji rozeznania rynku.

Kontrolerzy zwrócili uwagę również na wprowadzanie na ekspozycje elementów organicznych bez wcześniejszej dezynfekcji i dezynsekcji oraz na niewystarczającą powierzchnię magazynową i brak odpowiedniego wyposażenia części magazynów.

Nie tylko magazyny. Problem dotyczył też dostępu

Wystąpienie pokontrolne odnosi się i do tego, jak z muzeum mogą korzystać zwiedzający i osoby zainteresowane jego zbiorami. Muzeum nie miało regulaminu zwiedzania. Kontrolerzy wskazali też na likwidację Działu Biblioteki i Archiwum Historycznego.

W dokumencie czytamy, że „ograniczono możliwość swobodnego korzystania ze zbiorów i zgromadzonych informacji" zarówno pracownikom pionu merytorycznego, jak i osobom z zewnątrz.

To oznacza, że reorganizacja, o której wcześniej dyskutowano przede wszystkim w kontekście pracowników, miała - zdaniem kontrolerów - również konsekwencje dla dostępu do zasobów muzeum.

Nauka też dostała ocenę z zastrzeżeniami

Kontrolerzy pozytywnie, ale z zastrzeżeniami, ocenili działalność naukową, popularyzatorską, artystyczną i upowszechniającą kulturę. Wskazali, że muzeum rozwija działalność popularyzatorską, artystyczną i edukacyjną.

Jednocześnie zwrócili uwagę na brak naukowych katalogów zbiorów, brak periodyku muzealnego oraz brak organizowanych konferencji naukowych.

Pieniądze? Dotacje rozliczone, ale dokumentacja z uchybieniami

Kontrolerzy sprawdzili również sposób wykorzystania dotacji ministerialnych.

Tutaj ocena również była pozytywna z zastrzeżeniami. Muzeum prawidłowo i terminowo rozliczyło sześć dotacji, ale stwierdzono nieprawidłowości w dokumentowaniu realizowanych zadań.

W 25 przypadkach dokumenty księgowe nie zawierały wymaganych adnotacji dotyczących sprawdzenia dokumentów i zatwierdzenia ich do wypłaty. W pięciu z 42 umów zabrakło kar umownych zabezpieczających interes muzeum i środki ministra.

Kontrolerzy stwierdzili też, że muzeum nie prowadziło wyodrębnionej ewidencji księgowej wydatków finansowanych z dotacji, co - jak wskazali w dokumencie - naruszało przepisy ustawy o finansach publicznych oraz zapisy umów dotacyjnych.

38 zaleceń

Lista rzeczy do poprawy jest długa. Wystąpienie pokontrolne zawiera 38 zaleceń.

Dotyczą one m.in. uporządkowania organizacji muzeum, dokumentacji, ewidencji i cyfryzacji zbiorów, konserwacji, bezpieczeństwa, dostępu do zasobów oraz zasad gospodarowania środkami publicznymi.

Do projektu wystąpienia pokontrolnego muzeum złożyło 27 sierpnia zastrzeżenia. Zostały one oddalone.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 68d99b6d60

Komplikacje podczas operacji i kolejna walka o sprawność Alicji. Mama: Czas goni, potrzebujemy Waszej pomocy

Ośmioletnia Alicja Gudala z Grabowa Szlacheckiego, w gminie Nowodwór, w powiecie ryckim, od najmłodszych lat mierzy się z poważnymi konsekwencjami przepukliny oponowej. Za nią liczne operacje, długie pobyty w szpitalach, intensywna rehabilitacja i godziny ćwiczeń. Przed nią kolejne miesiące walki o samodzielność. Rodzina po raz kolejny prosi o pomoc. Tym razem potrzebne są środki m.in. na ortezy, rehabilitację i specjalistyczny sprzęt ortopedyczny.



Alicja liczy na pomoc. Wesprzesz akcję?

Dziewczynka musi mierzyć się z konsekwencjami swojej choroby, a jej życie w dużej mierze podporządkowane jest rehabilitacji, wizytom u specjalistów i kolejnym zabiegom.

Kolejna odsłona walki o sprawność

Ruszyła kolejna edycja akcji „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji". Zbiórka została zorganizowana z myślą o pokryciu kosztów leczenia, rocznej rehabilitacji oraz zakupu niezbędnego sprzętu ortopedycznego. Do udziału zapraszane są szkoły, przedszkola i żłobki z powiatu ryckiego oraz okolic. W promieniu około 50 kilometrów.

Pomysł jest prosty: drobne kwoty, które pojedynczo mogą wydawać się niewielkie, połączone przez wiele osób mogą stworzyć realne wsparcie dla dziecka wymagającego kosztownego leczenia i rehabilitacji. Tym razem potrzeba jest szczególnie pilna. Alicja musi odebrać i opłacić nowe ortezy, a rodzinę czeka także kolejny turnus rehabilitacyjny. - Kochani, czas goni. Potrzebujemy Waszej pomocy i wsparcia - apeluje mama dziewczynki, Ewelina.

Za Alicją już wiele trudnych operacji

Historia leczenia Alicji od początku była wyjątkowo trudna. Dziewczynka przeszła już wiele skomplikowanych zabiegów. W lutym 2025 roku rodzina informowała o planowanej w Niemczech kolejnej, siódmej operacji.

Zabieg w klinice w Aschau miał dotyczyć m.in. problemu stopy końsko-szpotawej. Rodzice podkreślali wówczas, że jego celem było stworzenie Alicji szansy na bardziej sprawne funkcjonowanie i ograniczenie bólu towarzyszącego pionizacji w ortezach.

Kosztorys okazał się jednak dla rodziny ogromnym obciążeniem.

- Alicja ma zaledwie osiem lat, a już przeszła sześć trudnych operacji. Jej dzieciństwo zamiast beztroski wypełniają szpitale, ból i rehabilitacja - pisali w apelu rodzice.

Jak podkreślali, nie byli w stanie samodzielnie pokryć kosztów leczenia za granicą i po raz kolejny musieli zwrócić się o pomoc do ludzi dobrej woli.

Operacja okazała się bardziej skomplikowana

Jednym z najtrudniejszych momentów w historii leczenia dziewczynki była operacja, na którą rodzina długo czekała i z którą wiązała ogromne nadzieje.

Zabieg okazał się bardziej skomplikowany i trwał znacznie dłużej, niż początkowo zakładali lekarze. Konieczna była bardziej rozległa rekonstrukcja biodra, ponieważ jego zwichnięcie było znaczne.

Alicja spędziła w klinice 10 dni. Następnie wróciła karetką do Polski, gdzie przez kolejne tygodnie musiała pozostawać w specjalnych warunkach, praktycznie cały czas leżąc. Celem było umożliwienie prawidłowego zespolenia elementów wykorzystanych podczas operacji. Długi okres unieruchomienia miał jednak poważne konsekwencje.

- Niestety, okres leżenia i trzy ostatnie operacje zabrały Alicji praktycznie wszystko, co wypracowała przez lata ćwiczeń. Wszystko musimy zaczynać od nowa. Jesteśmy załamani... - relacjonowała mama Ewelina.

Dziewczynka potrzebowała także wózka, ponieważ nawet pokonanie krótkiego dystansu stało się dla niej ogromnym wysiłkiem. Rodzice nie chcieli jednak pogodzić się z tym, że wózek stanie się stałym elementem jej życia. - Nie możemy skazać jej na siedzenie na wózku i nadal zawalczymy o jej samodzielność - podkreślała mama Alicji.

Rehabilitacja to codzienność

W przypadku Alicji rehabilitacja nie jest pojedynczym etapem leczenia. To codzienna praca, która zajmuje znaczną część jej życia. Rodzina opisywała, że dziewczynka rozpoczyna dzień od ćwiczeń, a po przedszkolu ponownie wraca do rehabilitacji. Potrzebne są również specjalistyczne urządzenia i ortezy. Ich ceny są dla rodziny bardzo wysokie.

Już wcześniej rodzice informowali, że same ortezy kosztowały około 48 tys. zł, a zakup pionizatora oznaczał wydatek rzędu 10,6 tys. zł. Do tego dochodzą koszty regularnej rehabilitacji, turnusów, wizyt specjalistycznych, transportu i kolejnych zabiegów.

Wraz z rozwojem dziecka pojawiają się kolejne potrzeby. - Ala rośnie, jej schorzenie ciągle przynosi nowe wyzwania. Nie możemy poddać się w połowie drogi. Tak dużo osiągnęliśmy! - mówiła Ewelina.

Bez ortez Ala nie stanie samodzielnie na nóżkach

Jednym z najważniejszych elementów codziennego funkcjonowania Alicji są ortezy. Rodzina potrzebuje kolejnego specjalistycznego sprzętu, ponieważ wraz ze wzrostem dziewczynki dotychczasowe rozwiązania przestają być odpowiednie.

Mama Alicji podkreśla, że nowe ortezy są niezbędne, aby córka mogła bezpiecznie stać i kontynuować rehabilitację. - Ala bez ortez nie stanie samodzielnie na nóżkach, jej nerwy są porażone - tłumaczy Ewelina.

Rodzina musi również pozostawać w gotowości na kolejne zabiegi. Wcześniejsze informacje wskazywały m.in. na planowane operacje związane z usunięciem metalowych elementów oraz leczeniem wiotkiej stopy końsko-szpotawej.

„Mamy pięć tygodni"

W jednym z najnowszych apeli mama Alicji poinformowała o pilnej potrzebie zebrania pieniędzy na nowe ortezy. Rodzina ma ograniczony czas na zgromadzenie potrzebnej kwoty. - Mamy 5 tygodni. Zbieramy kasę na nowe ortezy - napisała Ewelina.

Jak zaznacza, rodzina stara się robić wszystko, co jest możliwe we własnym zakresie. Rodzice pracują i odkładają pieniądze, jednak przy tak wysokich kosztach leczenia i sprzętu ich możliwości okazują się ograniczone.

- Wydaje mi się, że robimy naprawdę bardzo dużo... pracujemy bardzo dużo i odkładamy wystarczająco dużo, co jednak czasem jest niewystarczające - przyznaje mama Alicji.

Rower, ćwiczenia i małe kroki

Mimo trudności Alicja pozostaje aktywnym i radosnym dzieckiem. Jedną z rzeczy, które sprawiają jej szczególną przyjemność, jest jazda na rowerze. Dla rodziców to jednak nie tylko forma zabawy. Rower jest także elementem aktywności wspierającej pracę mięśni. Rodzina regularnie konsultuje sposób poruszania się Alicji ze specjalistami. Jednym z takich badań była analiza chodu w Warszawie. Podczas wizyt oceniany jest m.in. stan kolan i funkcjonowanie całego układu ruchu.

Po takich konsultacjach pojawiają się kolejne zalecenia, ćwiczenia i potrzeba dostosowania sprzętu. - Jednym z lepszych ćwiczeń poza tymi na sali jest rower. Ala uwielbia jeździć, co nas cieszy, bo wyrabia sobie bardziej mięśnie - opowiada Ewelina.

Rodzic dla chorego dziecka zrobi wszystko

Mama Alicji otwarcie mówi również o emocjonalnej stronie wieloletniej walki o zdrowie córki. Przyznaje, że proszenie innych ludzi o pomoc nie było dla rodziny łatwą decyzją. - Nasz przypadek od początku był mocno wyjątkowy. Już po wszystkich odbiciach się od ścian polskich specjalistów i decyzji leczenia za granicą wiedzieliśmy, że nie uzbieramy takich kwot, stąd był pomysł na zbiórkę - wspomina.

Jak dodaje, spotkali na swojej drodze wiele osób, które zaoferowały rodzinie pomoc i wsparcie. Zdarzały się również trudne sytuacje. Mimo wszystko rodzice konsekwentnie kontynuują walkę o sprawność córki. - Rodzic dla chorego dziecka zrobi wszystko. I to dosłownie - podkreśla Ewelina.

Nie chce, by Alicję definiowała niepełnosprawność

W swoich apelach mama dziewczynki zwraca uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię. Alicja, mimo choroby i niepełnosprawności, jest przede wszystkim dzieckiem. Ma swoje zainteresowania, radości i gorsze dni. Rodzice nie chcą, aby była postrzegana wyłącznie przez pryzmat choroby i potrzeb finansowych. - Ala jest mimo choroby i niepełnosprawności radosnym dzieckiem. Ma swoje smutne i gorsze dni jak każdy z nas, ale nie chcę, aby świat ją taką widział - mówi Ewelina. Jej zdaniem niepełnosprawność jest częścią życia córki, ale nie powinna odbierać jej prawa do dzieciństwa, radości i marzeń.

„Wrzuć grosika" do słoika dla Alicji – szkoły i przedszkola ruszają do wspólnej zabawy

Już 5 października rozpocznie się wyjątkowa akcja „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji", skierowana do szkół i przedszkoli z naszego powiatu oraz placówek znajdujących się w promieniu do 50 kilometrów od miejsca zamieszkania organizatora.

Organizatorem akcji są bliscy Alicji. Celem zabawy jest nie tylko wsparcie Alicji, ale również zachęcenie dzieci i młodzieży do wspólnej aktywności i pomagania.

Każda zgłoszona placówka otrzyma specjalny słoik z naklejką „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji". Uczestnicy będą zbierać w nim wyłącznie polskie monety. Po napełnieniu słoika grosiki zostaną przesypane do worka, a zbiórka będzie trwać dalej.

Akcja potrwa do 30 listopada i zakończy się ważeniem zebranych monet w obecności nauczyciela lub wyznaczonej osoby. W zabawie liczyć się będzie waga zebranych grosików, a nie ich wartość pieniężna. Zwycięży placówka, która zgromadzi największą liczbę kilogramów monet.

Na zwycięską szkołę lub przedszkole czeka obecnie nagroda w wysokości 500 zł, ufundowana przez sponsora, z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego, m.in. piłek, rakietek do tenisa czy innych akcesoriów potrzebnych dzieciom do aktywności fizycznej.

Organizatorzy liczą również na kolejnych sponsorów. Jeśli do akcji dołączą następni fundatorzy nagród, powstanie podium z trzema miejscami.

„Wrzuć grosika" to prosta zabawa, w której każda, nawet najmniejsza moneta, może mieć znaczenie. To także okazja, by pokazać dzieciom, że wspólne działanie, ruch i pomaganie innym mogą iść ze sobą w parze.

Zbiórka potrwa od 5 października do 30 listopada. Niech każdy grosik zrobi coś dobrego dla Alicji!

mp

WSP

eprasa.pl 68d99b6d60

Mniej bólu i ukłuć dla najmłodszych pacjentów. Lubelski szpital ma nowy sprzęt dla wcześniaków



Aparat podczas pracy na oddziale, na drugim planie pracowniczka oddziału opiekująca się wcześniakiem

Monitorowanie poziomu dwutlenku węgla u wcześniaków nie musi już oznaczać ciągłego pobierania krwi. Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie dostał urządzenie, które zastępuje tradycyjną metodę.

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie pojawił się Cyfrowy System Monitorowania. To aparat, który ma być wykorzystywany do monitorowania wcześniaków wymagających wsparcia oddechowego. Urządzenie umożliwia ciągły i jednocześnie nieinwazyjny pomiar poziomu dwutlenku węgla przez skórę. Nadmiar dwutlenku węgla i jego niedobór mogą być niebezpieczne. Takie zaburzenia wpływają m.in. na układ oddechowy i przepływ krwi przez mózg. Stałe monitorowanie poziomu gazu pozwala na bieżąco dostosowywać prowadzone leczenie.

Jak to działa?

Jak wyjaśnia Lekarz Kierująca Oddziałem Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka USK nr 4 w Lublinie - u wcześniaków wymagających wsparcia oddechowego poziom dwutlenku węgla trzeba kontrolować regularnie. Przy czym tradycyjnie wiązało się to z koniecznością pobierania krwi do gazometrii.

- W przypadku najmniejszych pacjentów każde takie pobranie oznacza kolejne nakłucie, ból i ingerencję, a badań może być kilka w ciągu doby przez wiele tygodni. Dlatego możliwość monitorowania przezskórnego jest tak cenna. Pulsoksymetr pozwala nam obserwować poziom tlenu, natomiast nowo zakupiony aparat umożliwia ciągłą kontrolę poziomu dwutlenku węgla. Dzięki temu możemy ograniczyć liczbę pobrań krwi i jednocześnie na bieżąco monitorować poziom gazów we krwi dziecka. Wcześniej korzystaliśmy z podobnych aparatów, które były już wysłużone i zakończyły swoją pracę, ten jest nowoczesny, o większych możliwościach. Jesteśmy wdzięczni Fundacji, darczyńcom, ale także dystrybutorowi sprzętu za preferencyjne warunki zakupu urządzenia - mówiła dr n. med. Eulalia Majewska, Lekarz Kierująca Oddziałem Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka.

Sam aparat jest wyposażony w czujnik umieszczany na skórze dziecka. To pozwala na monitorowanie wartości przezskórnego ciśnienia parcjalnego dwutlenku węgla (PCO_2) w sposób ciągły. Dzięki temu personel może szybciej zauważyć niepokojący trend i odpowiednio dostosować wsparcie oddechowe.

Sprzęt od darczyńców

W uroczystym przekazaniu sprzętu darczyńcy Fundacji Rozwoju Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie - instytucjonalni i indywidualni. Sprzęt trafił na oddział dzięki środkom pozyskanym przez Fundację. Fundusze na ten cel pochodziły m.in. z kwietniowej Gali Charytatywnej Fundacji Rozwoju USK nr 4.

- To nowoczesne, nieinwazyjne urządzenie, które jest szczególnie odpowiednie do monitorowania wcześniaków. Inwestycje w nowoczesne wyposażenie i jakość opieki są ważne nie tylko dla personelu i pacjentów, ale także dla rodziców, którzy wybierając miejsce opieki nad swoim dzieckiem, zwracają uwagę na możliwości diagnostyczne i terapeutyczne szpitala - podkreślał Piotr Rybak, zastępca dyrektora ds. finansów i rozwoju USK nr 4 w Lublinie.

- Fundacja działa aktywnie od niedawna. Tak się składa, że jej działania rozpoczęły się od odbywającego się w listopadzie Dnia Wcześniaka. Wtedy nawiązałam współpracę z Fundacją OliEdu, która trwa do tej pory. Szukałam różnych sposobów pozyskania środków, by pomagać. Były składki internetowe, pojawił się pomysł balu charytatywnego. Dzięki niemu i dzięki wielu wspaniałym osobom, które chciały dołożyć cegiełkę do realizacji celu, oraz dzięki współpracy z panią doktor Eulalią Majewską, udało się zakupić sprzęt, który w opiece nad najmłodszymi pacjentami szpitala pełni wyjątkową rolę - mówiła prof. Agnieszka Nosal-Wiercińska, Prezes Fundacji Rozwoju szpitala.

Uroczyste przekazanie Cyfrowego Systemu Monitorowania odbyło się we wrześniu.

Joanna Niećko

WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Maksymilian Kaliszuk, Lisia Wólka
ur. 22 września, g. 11.18; 4150 g, 55 cm
rodzice: Magdalena, Dariusz



Daria Czernik, Lubartów
ur. 23 września, g. 11.37; 3410 g, 56 cm
rodzice: Karolina, Arkadiusz
rodzeństwo: Czarek



Ignacy Guz, Lubartów
ur. 24 września, g. 10.45; 4100 g, 58 cm
rodzice: Ewa, Bartosz



Michalina Skrobas, Łańcuchów
ur. 22 września, g. 23.01; 3440 g, 53 cm
rodzice: Patrycja, Łukasz
rodzeństwo: Lena



Jaś Dzido, Wojcieszków
ur. 21 września, g. 10.06; 3930 g, 57 cm
rodzice: Marta, Bartosz
rodzeństwo: Zosia



Laura Sinica z tatą, Biała Podlaska
ur. 21 września, g. 11.18; 2830 g, 51 cm
rodzice: Maria, Robert
rodzeństwo: Antek, Kuba, Zuzia



Julian Guba z tatą, Przypisówka
ur. 24 września, g. 5.10; 3540 g, 56 cm
rodzice: Dominika, Paweł
rodzeństwo: Gabriel

Życzenia

W 80. rocznicę urodzin Todzi
dużo zdrówka i opieki Matki Bożej na dalsze lata.
KGW z Karczmisk

eprasa.pl 68d99b6d60

Wywodzący się z Końskowoli właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. II)

Joachima Hempla wojenne przypadki



Polscy szwoleżerowie pod Wagram. Obraz Juliusza Kossaka. Jedyne, co smutne w tej historii, że w oddziale austriackim służyli głównie Polacy z Galicji. Pisze pamiętnikarz Załuski: Ułani, widząc, że nie mamy lanc, ale z pałaszami na nich nacieramy, zaczęli piki rzucać, a brać się do dobycia pałaszów [...]. Jakoż choć kupkami tylko wysuwając się spomiędzy owych dołów pokopanych, prawie w okamgnieniu ich przewróciliśmy. Wtenczas zaczęło się uganianie naszych z ułanami tymi i dziwny, a nieszczęsny wypadek, że obie strony wyzywały się najobelżywszymi wyrazami w mowie rodowitej

Bił się ponoć w dwudziestu dziewięciu bitwach, choć pewnie policzono tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem.

Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarosławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha Powstanie Listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Joachim urodził się w Puławach w 1787 roku, w rodzinie, mającego skądinąd niezłe doświadczenia wojskowe, architekta Czartoryskich, Joachima Rocha. Jako dwudziestolatek, prowadząc za sobą dwóch młodszych braci, zaciąga się do tworzonego pod komendą Wincentego Krasińskiego, 1. Pułku Szwoleżerów-Lansjerów Gwardii Cesarskiej. Żeby dostać się do Warszawy, ponoć przepłynął Wisłę i to pod ogniem austriackiej piechoty.

Najpiękniejszy oddział armii

Szwoleżerowie była to elitarna jednostka, złożona w dużej części z synów arystokracji i ziemiaństwa, którzy przeważnie sami płacili za swoje wyposażenie. Już w czasie swojej pierwszej wojny w Hiszpanii zapracowują na wieczną sławę: nazwy Saragossa, Medina del Rio Seco i Somosierra złotymi zgłoskami wpisują się w dzieje polskiego oręża. W bitewnej zawierusze co i raz wyróżniają się Hemplowie. Joachim, dokazując pod Mediną, poważnie ranny dostaje się do hiszpańskiej niewoli. Radzi sobie jak na polskiego kawalerzystę przystało; mnichów pozyskuje noszeniem szkaplerza i umiejętnością odmawiania modlitw po łacinie, wnuczkę dozorczyni pewnie jakoś inaczej ale równie skutecznie i do zdrowia po chwili może wracać na wolności. Tyle że Somosierra ich ominęła, bo tam po sławę pognali mężni z trzeciego szwadronu, a oni służyli w drugim...

Opisuje autor pośmiertnego wspomnienia o Joachimie

Wstał z katafalku

Mając lat 6, wpadł w letarg, już leżał 9 na katafalku, już opłakiwali go rodzice, gdy nadszedł doktór Golc, będący wówczas lekarzem w Puławach, a zobaczywszy, że oddycha jeszcze, kazał go przenieść do ciepłego pokoju, bo dotąd leżał w nieopalanym, i tam przyszedł do życia.

- Wspominamy to, bo nasz wojak w późnej już starości o tem mawiał, przytaczając jako dziwne koleje losu

Dobry żołnierz i bez munduru

Do Francji wracają tylko na kilka tygodni, ot, żeby wylizać rany.

Czytamy w pośmiertnym, opartym o opowieści samego Joachima, biogramie: „Do Paryża kazali im wchodzić w nocy, żeby lud paryski nie widział armii cesarskiej w obdartych mundurach, które u wielu ułanów były nawet połatane habitami mnichów hiszpańskich. Ale ułani i konie były wykarmione — żołnierze jak mawiał nasz wojak na słoninie hiszpańskiej a konie na pachitos t. j. jęczmieniu; a co więcej jeszcze, jedni i drudzy byli już przyzwyczajeni do trudów wojennych. Mundury nowe dla całego pułku były gotowe w Paryżu...”.

Szalona szarża pod Wagram

Następnym przystankiem na bojowym szlaku była kampania austriacka 1809 roku. Habsburgowie, niepomni całkiem świeżych przecież doświadczeń, znowu wypowiedzieli wojnę Cesarzowi i znowu przekonali się, że był to czyn nieroztropny. Zaczęta w Bawarii i Włoszech awantura szybko zaczęła przenosić się w kierunku Wiednia. W maju szwoleżerowie biją się pod Aspern, a potem w rozstrzygającej o losach kampanii bitwie pod Wagram. I jest tam na co popatrzeć, może i nie mniej niż pod Somosierrą. Żeby utrzymać kluczowe mosty, rzucają się wariacką szarżą na świetnych ułanów księcia Schwarzenberga. To był jeden z tych momentów, kiedy los całej armii i historia Europy zależą od tego, czy kilkudziesięciu mężczyzn jest w stanie być dzielnymi po prostu pięć minut dłużej niż ich, równie godni sławy, przeciwnicy... Kiedy ułani w odwrocie porzucają swoje lance, podnoszą je szwoleżerowie i walczą nimi dalej.

Joachim wyprzedzić się w męstwie nie daje. Pułkowy raport odnotowuje, że ocalił życie podoficerowi Wilczkowi. O tym dzieciaku będzie głośno: kilkanaście lat później dzielny oficer, sponiewierany przez arcychama wielkiego księcia Konstantego, demonstracyjne palnie sobie w łeb, co będzie jednym z najbardziej bulwersujących wydarzeń w dziejach Królestwa Polskiego.

Kilka dni później Hempel uczestniczy w bitwie pod Znojmem, która była ostatnim gwoździem do austriackiej trumny.

Słodka Francja...

Lata 1810 i 1811 Joachimowi i Stanisławowi mijają we Francji we względnym komforcie, który jednak rozpalonym zwycięstwami szwoleżerom najwyraźniej nieco dolega. Pisze starszy z braci do rodziców:

„...W tym właśnie momencie dostałem nominacyię na Porucznika do naszego Regimentu Staś zaś awansował na pierwszego. Był przez kilka dni dosyć słaby lecz Teraz przyszedł do zupełnie do siebie. Lada moment oczekiwamy ordynansu do Marszu. A przesto spodziewamy się wkrótkim czasie dostać się do kochanych granic oyczyzny naszey. Do którey to iuż trzy wzdychamy lata. Odprawilismy już wiele wielkich batalyi lecz z chęcio odprawiem drugie tyle i dwa razy mocniejszych a byś my tylko mieli nadzieie kiedyś kolwiek jeszcze dostania się do Własnej Krainy...”.

Za całą pociechę mają, że służą w oddziale, który często delegowany jest do osobistej ochrony Cesarza. Razem z nim patrzą na klify Dover, przez lornetkę są w stanie nawet rozpoznać poszczególne postacie. „Życzył bym sobie bardzo być tu podczas pokoiu bo bym mógł być w Anglyi bardzo łatwo w krótkim czasie i zmałym kosztem. Lecz podobno nim się tego pokoiu doczekamy niejedno ieszcze trzeba będzie dać Cięcie Pałasza. Lecz maiąc Nadzieie w Kapralu przebedziem to wszystko Szczęśliwie” - pisze Stanisław.

Tych cięć pałasza będzie jeszcze całkiem sporo. Przed braćmi Hemplami, oficerami szwoleżerów, kawalerami Legii Honorowej, a także ich Kapralem i całą rozedrganą Europą była największa i najtrudniejsza kampania. Nie mogąc przeprawić się do Anglii, nie mogąc wprost zetrzeć się z Albionem, Cesarz planuje odizolować go od reszty świata. I tę wolę zdecydowany jest narzucić Rosji. Marzenia Joachima Hempla o powrocie do ojczyzny mają się spełnić, choć to będzie tylko na krótko: trzy dni po tym, kiedy awangarda francuska przekroczy Niemen, Józef pisze do matki (ojciec zmarł w 1809 roku, pochowany zostanie w kościele w podpuławskich Włostowicach) jeszcze z przygranicznego Rajgrodu, ale dwa dni później będzie już w marszu na wschód...

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 68d99b6d60

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. V)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Jednak to nie prace z zakresu geografii i przyrodoznawstwa przyniosły Nałkowskiemu największy rozgłos, ale emocjonujący atak na Sienkiewicza.

Gdybyż tylko Nałkowski napadł na autora „Trylogii", że „Rodzina Połanieckich" jest np., jego zdaniem, nudnawą ramotą, nudniejszą nawet od „Bez dogmatu", która niepotrzebnie zajęła czas ojcu tak udanych postaci jak Maćko z Bogdańca, Petroniusz, Bohun i pan Zagłoba... Że to taka mocno nieudana „Lalka"... Powtórzyłby w gruncie rzeczy to, co czuje (czasem boi się tylko głośno przyznać...) przeciętny czytelnik. Ale przecież Nałkowski zwykłym pochłaniaczem książek nie był.

W ataku na Sienkiewicza, owszem, da się wyczuć trochę zgorzknienia. Może trochę żalu nie tyle do pisarza, co do rzeczywistości, która tak srogo doświadczała młodego, głodnego, przebijającego się przez społeczne zapory, zdolnego studenta, który czuł, że miał znacznie trudniej niż mniej zdolni, a lepiej urodzeni koledzy.

Prostytucja, rabunek i trucizna duchowa

Początkowo po ukazaniu się „Rodziny..." w 1895 roku jego polemik nawet nikt nie chce drukować (tytuł miał brzmieć „Reakcja, pan Sienkiewicz i jego czciciele"), autor „Quo vadis" jest narodową świętością. Który nierad by może czytać, że chce swoim pisarstwem „otoczyć aureolą, odnowić, utrwalić trzy główne twierdze reakcji: ulegalizowaną prostytucję, ulegalizowany rabunek i ulegalizowaną truciznę duchową. Że Stach Połaniecki to skończone bydlę i świński ryj". Że tak naprawdę zalecana przez Sienkiewicza przemiana głównego bohatera to nic innego, jak pogoń za pieniędzmi i zapomnienie, że w życiu może też chodzić o cokolwiek innego. I że to wszystko dziecinada.

Szturm na własny rachunek

Więc swoją książeczkę o Sienkiewiczu wydał własnym sumptem w 1904. I już mógł ogłosić: „Zawsze z „wieży strażniczej", z „wysokości orlej" konsekwentnie „pluł na Zolę"; a gdy ten Zola i inni zdzierali maski z Rougonów-Połanieckich, wtedy p. Sienkiewicz podarte strzępy masek zbierał z pietyzmem, kleił, odnawiał, perfumował, zabarwiał szminką różową, nakładał znowu na zawstydzone i pochylone twarze, otaczał je aureolą i pokazywał tłumowi, wołając: ecce homo! - ecce homo Połaniecki itd. Więc zawstydzone dawniej twarze, dostawszy świeże maski, teraz nie potrzebują się wstydzić - teraz każdy taki pan oparty o „granit Sienkiewicza" mówi nam butnie: tak, jestem konserwatysta, jestem klerykał, jestem filister, jestem pasożyt, jestem gieszefciarz, jestem świnia - jestem Połaniecki. - Zola „burzył", p. Sienkiewicz „budował"; i oto dlaczego zasłużył sobie na wdzięczność narodu!".

Ziemia zadrżała. Nawet, zdaje się, że kompletnie Bogu ducha winny redaktor naczelny „Głosu", z którym wówczas Nałkowski współpracował, od jakiegoś wielbiciela Sienkiewicza dostał po gębie.

Ruja, poróbstwo i inne modernizmy

Zresztą to nie tylko o Połaniecczyznę chodziło. Jeszcze mocniej naraził się pan Henryk, odpowiadając w jakiejś ankiecie, że modernistyczna literatura jest kiepska, a najwięcej w niej „rui i poróbstwa". A poza tym, że wcale jej nie czyta... Na co Nałkowski: „...pan Sienkiewicz, który w swych romansach każe bohaterom uganiać się bez końca za bogdankami tak, jakby byli opanowani przez kołowaciznę erotyczną - że pan Sienkiewicz popełnia niekonsekwencję, oburzając się na „ruję" młodych. Ale i tutaj niekonsekwencja jest tylko pozorna: potępiana „ruja" młodych różni się niebotycznie od zalecanej „rui" pana Sienkiewicza, tym mianowicie, że ta ostatnia jest prawie zawsze ulegalizowana, często nosi nawet pieczęć rzymską; w przeciwnym zaś razie jest ozdobiona rozumnie za pomocą katechizmem nakazanych wyrzutów sumienia...".

Nie był zresztą z tymi swoimi oskarżeniami sam. Podobne opinie - być może nawet z większym talentem i warsztatem - wygłaszał wybitny Stanisław Brzozowski.

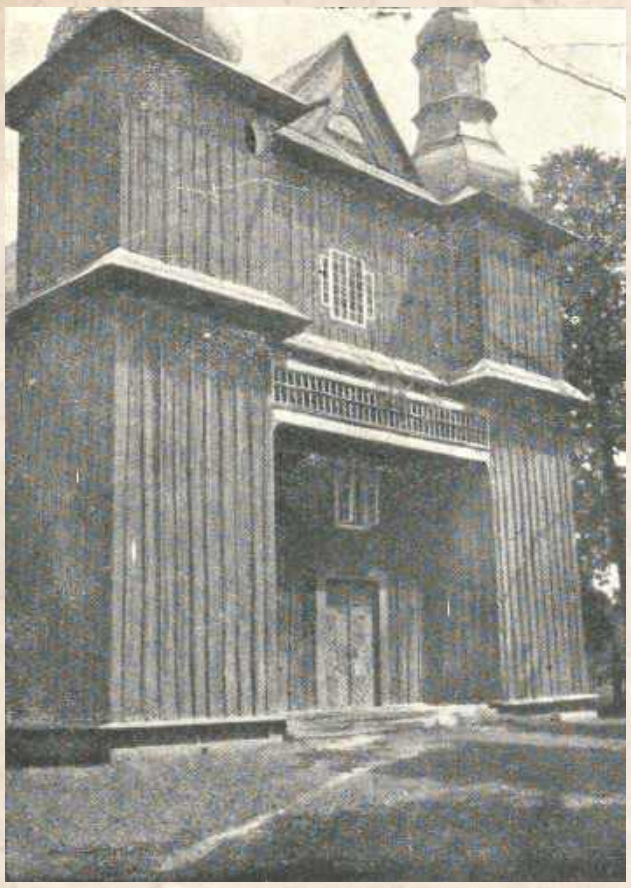
Sienkiewicz oczywiście z wysokości Parnasu nie odpowiadał.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Kodeńcu



Zabytkowa - obecnie remontowana - świątynia w Kodeńcu (gm. Dębowa Kłoda, pow. parczewski) jest świadkiem długiej i skomplikowanej historii. Pierwsza cerkiew prawosławna stanęła tu jeszcze w XVI wieku. Po zawarciu unii brzeskiej w 1596, w nieznanych nam bliżej okolicznościach, parafia przeszła na unię. W końcówce XVIII wieku stara cerkiew była mocno podupadła, więc w 1791 wyświęcono obecną, imponującą zwłaszcza okazałym frontem z dwoma wieżami. Po 1874 roku, kiedy administracja carska przymusowo próbowała zmusić unitów do przejścia na prawosławie, w Kodeńcu rzecz przebiegła dość nietypowo. Początkowe protesty dość szybko wygasły, a nawet większość mieszkańców zaczęła uczęszczać do cerkwi. W 1915 roku, kiedy władze, administracja cywilna i wojskowa oraz większość duchowieństwa ewakuowały się na wschód, razem z nimi poszła znaczna grupa mieszkańców (bieżeństwo). Kiedy wrócili, okazało się, że świątynia, jako mienie pounickie, została przekazana rzymskim katolikom. W okresie międzywojennym w miejscowości wrzało do polityki: kilka frakcji narodowych ukraińskich, kilka odłamów komunistów, ludowcy... W czasie II wojny światowej cerkiew okupanci na jakiś czas znowu przekazali prawosławnym. Powojenne ruchy ludności zaskutkowały wyjazdem większości osób zakwalifikowanych przez władze jako „Ukraińcy" (dajemy cudzysłów, bo rzecz dość niejednoznaczna) albo na Ukrainę Sowiecką, albo na „Ziemie Odzyskane". Fotografia pochodzi sprzed roku 1930, z publikacji „Przemysł ludowy na tle stosunków gospodarczych powiatu włodawskiego".

Zbigniew Smółko

WSP

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. II)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.

Funkcjonujący w pamięci zbiorowej opis niemieckiej zbrodni stał się podstawą kolejnych opowieści, przez wielokrotne przepowiadanie - także przy oficjalnych okazjach - stał się niemalże „kanoniczny" i jako taki nie budził większych wątpliwości ani nie inspirował do pogłębionych badań. Geneza tragedii wydawała się - również piszącemu te słowa - dość zborna i logicznie porządkująca wydarzenia.

Zupełnie jednak nowe światło na tło wydarzeń rzuca niewielka, wydana własnym sumptem przez panów Jeremiego Mielnika i Ryszarda Biesaka, od wielu lat znanych regionalistów będących animatorami projektu „Wieści z Małego Mazowsza", książeczka „Kto zabił Kasnerów". Zwrócił nam na nią uwagę i uprzejmie przekazał przyjaciel naszej redakcji pan dr Mieczysław Wojecki.

Powiedzieć, że „było zupełnie inaczej" - to nic nie powiedzieć. Okazuje się, że w tej całej upiornej historii niemal nikt nie jest tym, za kogo go uważano, zabijano z zupełnie odmiennych niż spodziewane powodów a motywy i granice moralne przebiegały wzdłuż absolutnie zaskakujących linii.

Jedno jest pewne. 13 kwietnia 1940 na jednej z kolonii Józefowa Dużego zabito pięć osób. Adolfa Kassnera, jego żonę, dwójkę jej dzieci z poprzedniego małżeństwa i jedno, najmłodsze wspólne dziecko. Ocalał pracujący u nich w gospodarstwie Polak Bronisław Szymecki, który złożył potem obszerne zeznania.

Kim byli Kassnerowie?

Zwykle poprzestaje się na zbitce „niemieccy osadnicy". W tym regionie rzeczywiście w wielu miejscowościach w XIX wieku pojawiły się zwarte, niemiecki kolonie, w których protestanccy osadnicy stanowili większość populacji. W interesującej nas okolicy będą to Józefów, Leonardów, Bronisławów i Bielany. Część z osadników została w 1915 roku wywieziona przez władze carskie pod Samarę. Po powrocie odtworzyli struktury społeczne, zachowując cały czas odrębność wyznaniową, kulturalną i towarzyską. Po dojściu Hitlera do władzy wśród części z nich umocniły się nastroje nacjonalistyczne, część z nich podjęła działalność na rzecz wywiadu niemieckiego.

Ale z pewnością nie Alfred Kassner! Ten mieszkaniec bowiem, mimo bycia etnicznym Niemcem, bycia protestantem i zakorzenienia w kulturze i języku niemieckim, sam siebie uważał za Polaka, wściekał się na własnych synów, kiedy założyli czarne mundury, dumny zaś był z Johana (na styku języków polskiego i niemieckiego to imię podawano jako „Hanys"), który w 1939 roku służył w Wojsku Polskim i do wiosny 1940 przebywał w niewoli.

Na drugim biegunie postawy był Gottfried Kuhn, osadnik z Bronisławowa. Mający posłuch wśród sąsiadów, wówczas już 85-letni starzec, fanatyczny hitlerowiec, którego syn we wrześniu 1939 roku zaangażował się w działania dywersyjno-szpiegowskie, w związku z czym został pojmany i najprawdopodobniej rozstrzelany jako szpieg.

Kassnera nienawidził wręcz maniakalnie.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 68d99b6d60

PIŁKA NOŻNA – ORLEN EKSTRALIGA KOBIET

„Górniczki" idą jak burza. Pięć meczów, pięć zwycięstw

Perfekcyjnie sezon zaczęły piłkarki GKS-u Górnika Łęczna, rywalizujące o mistrzostwo kraju w Orlen Ekstralidze Kobiet. W pięciu pierwszych grach zielono-czarne odniosły komplet zwycięstw.



fot. GKS Górnik Łęczna

Piłkarkom Górnika dopisują humory. I trudno się dziwić, gdy po pięciu spotkaniach zespół ma na koncie komplet punktów

Poprzedni sezon GKS skończył tuż za podium - na czwartej lokacie, tracąc do trzeciego w zestawieniu GKS-u Katowice ledwie jeden punkt. Ekstraligę wygrała ekipa Czarnych Sosnowiec, druga była Pogoń Szczecin.

Zespół z Łęcznej wiosną ponownie - po kilku latach przerwy - objął trener Piotr Mazurkiewicz, który prowadził zielono-czarne do największych sukcesów w historii, m.in. tytułów mistrza Polski. Po poprzednim sezonie z GKS-u odeszło kilka zawodniczek, z napastniczką Pauliną Tomasiak na czele. Klub pozyskał jednak kilka wartościowych piłkarek. To m.in. 27-letnia napastniczka Dominika Kopińska, 28-letnia obrończyni Małgorzata Mesjasz, 23-letnia serbska pomocniczka Milijana Pavlović czy 29-letnia pomocniczka Aleksandra Sudyk.

Bieżące rozgrywki GKS zaczął perfekcyjnie. W pięciu meczach zanotował pięć wygranych, strzelając rywalkom 16 goli, tracąc przy tym tylko trzy. W minioną sobotę „Górniczki" grały na wyjeździe ze Ślęzą Wrocław. Łęcznianki wygrały 3:1 po golach Klaudii Lefeld, Małgorzaty Mesjasz (z rzutu karnego) i Julii Piętakiewicz. Na listę strzelczyń wśród gospodyń wpisała się Oliwia Szewczyk.

Przed ekipą z Łęcznej teraz trudny sprawdzian, bo na teren zielono-czarnych przyjadą brązowe medalistki poprzedniego sezonu - GKS Katowice, dodatkowo podbudowane okazałym zwycięstwem z ostatniej kolejki ligowej. Będzie to także mecz na szczycie Orlen Ekstraligi Kobiet, wszak na stadionie przy al. Jana Pawła II zmierzą się zespoły z dwóch czołowych miejsc w tabeli.

WYNIKI 6. KOLEJKI
Łódź - Pogoń 0:2
Rekord - Gdańsk 1:1
Czarni - Kraków 2:0
Ślęza - Górnik 1:3
Katowice - Legionistki 6:0
Śląsk - Lech 2:2

DRUŻYNA	M.	BR.	PKT.
1. Górnik Łęczna	5	16-3	15
2. GKS Katowice	5	19-5	13
3. Pogoń Szczecin	6	15-7	12
4. Czarni Sosnowiec	4	13-3	10
5. APLG Gdańsk	6	8-8	10
6. Legionistki Warszawa	6	14-17	9
7. UJ Kraków	5	6-9	7
8. Lech/UAM Poznań	5	7-14	4
9. Śląsk Wrocław	6	6-13	3
10. Rekord Bielsko-Biała	6	6-15	3
11. UKS SMS Łódź	5	2-10	2
12. Ślęza Wrocław	5	4-12	1

WYNIKI GÓRNIKA
Górnik - Gdańsk 2:0
Pogoń - Górnik 1:3
Górnik - Rekord 5:1
Lech - Górnik 0:3
Ślęza - Górnik 1:3

NASTĘPNA KOLEJKA (3-4.10.)
Legionistki - Łódź, Górnik - Katowice (3.10., g. 13), Kraków - Ślęza, Śląsk - Czarni, Gdańsk - Lech, Pogoń - Rekord

dsm

Owocny sparing z Widzewem

Piłkarze drugoligowego Górnika odpoczywają rywalizacji o punkty. W weekend w meczu kontrolnym zmierzyli się z ekstraklasowym Widzewem.

Spotkanie rozegrano w sobotę na stadionie Widzewa w Łodzi. Trener Jurij Szatałow wystawił na to starcie mocny skład, m.in. z Jaroszyńskim, Deją czy Walskim. „Górnicy" zaczęli dobrze, bo nie minęło 30 minut, a już prowadzili 2:0 po golach Fryderyka Janaszka i Bartłomieja Korbeckiego. W drugiej połowie gospodarze zdołali jednak wyrównać dzięki trafieniom Antoniego Klukowskiego i Sebastiana Bergiera. Skończyło się na remisie 2:2.

Najbliższy mecz ligowy Górnik rozegra w niedzielę, 4 października. Zielono-czarni podejmą na własnym stadionie Chojniczankę Chojnice. Pierwszy gwizdek o godz. 17.

Widzew Łódź - Górnik Łęczna
2:2 (0:2)

Bramki: Klukowski 73', Bergier 86' (k) - Janaszek 17', Korbecki 28'.
Widzew: Ilić - Gazibegović (37' Kopko), Żyro, Visus, García (46' Cheng; 67' Knapek) - Males (46' Klukowski), Papanikoláou, Álvarez (62' Kornvig), Silva (78' Busz), Biuk (78' Przybułek) -Bergier.
Górnik: Matysek (46' Wilk) - Quainoo (67' Ahmedov), Kobryń, Jaroszyński (46' Osipiuk), Hołownia (57' Antkowiak), Rogala - Myszor (78' Novotný), Deja (67' Tkacz), Walski (78' Stadnicki), Korbecki (57' Turek) - Janaszek (57' Niewiarowski).
Żółte kartki: Żyro, Knapek - Quainoo.

PUCHAROWY TERMIN

Znany jest już dokładny termin meczu 1/16 STS Pucharu Polski, w którym Górnik zagra na swoim obiekcie z ekstraklasowym GKS-em Katowice. Spotkanie zostanie rozegrane 27 października (wtorek), o godz. 12.30. „Tak wczesna pora rozpoczęcia meczu związana jest z planowaną modernizacją stadionowego oświetlenia" - wyjaśniają przedstawiciele Górnika.

dsm

Tenisiści stołowi z MKS Lewart AGS Lubartów na podium



Tenisiści z Lubartowa z trenerem Jakubem Saganem

Na Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym do 1. Grand Prix Polski w kategorii młodzików i juniorów zawodnicy z Lubartowa zajęli wysokie miejsca.

Sukces młodzików

W kategorii młodzików tenisiści stołowi z MKS Lewart AGS Lubartów zdobyli podium.

Olek Gliwka - 1. miejsce, Szymek Machaj - 2. miejsce, Mieszko Polak - 3. miejsce. Dalsze miejsca zawodników z Lubartowa: 5. Franek Lato, 7. Szymek Węgrzyn, 7. Franek Cybul, 9. Alan Siepsiak, 9. Marcel Golonka, 13. Kacper Guz - W finale Olek Gliwka pokonał klubowego kolegę Szymka Machaja. Zwycięstwo zapewniło Olkowi awans do 1. Grand Prix Polski Młodzików w Ostródzie. W zawodach wystąpią również Dominika Adamczyk i Filip Polak, którzy uzyskali kwalifikację dzięki wysokim pozycjom w rankingu ogólnopolskim - informuje Urząd Miasta.

Juniorzy z Lubartowa

Zawodnicy klubu reprezentowali Lubartów także w kategorii juniorów. Wśród juniorek Hania Sagan zajęła 3. miejsce. 7. miejsce zdobyła Magda Lipska Wśród juniorów: 5. Grzegorz Marzęda, 6. Piotr Karczewski, 7. Filip Cybul, 8. Filip Polak, 9. Błażej Kosik. Dla Marcela Golonki był to pierwszy turniej w barwach klubu.

Marcin Kusyk

Lubartowska Akademia Sztuk Walki na turnieju w Chemie



Zawodnicy Lubartowskiej Akademii Sztuk Walki z trenerem

Międzynarodowy Turniej Judo Dzieci i Młodzieży „CHEŁM JUDO WITHOUT BORDERS – Judo bez granic" rozegrano w Chełmie. Sukcesy na turnieju odnieśli zawodnicy Lubartowskiej Akademii Sztuk Walki.

W turnieju wzięło udział 240 zawodników z Polski i Ukrainy.

Wyniki zawodników z Lubartowa

Nadia Bogowicz – 1. miejsce, Maria Czerwonka – 1. miejsce, Alan Borzęcki – 1. miejsce, Jan Bogowicz – 2. miejsce, Marcel Gajowniczek – 2. miejsce, Julia Meksuła – 2. miejsce, Filip Pszczoła – 7. miejsce, Aleksander Jóźwik – 7. miejsce

Marcin Kusyk

WSP

eprasa.pl 68d99b6d60

Medaliści w składzie lubelskiego klubu

Za nami finał mistrzostw Europy w siatkówce, w którym reprezentacja Polski pokonała zespół Francji. Biało-czerwoni wygrali 3:1. Na parkiecie nie brakowało zawodników związanych z Bogdanką LUK Lublin.



fot. Bogdanka LUK Lublin

Od lewej: Komenda, Kołodziejczyk, Leon, Sasak

Czempionat Starego Kontynentu był rozgrywany od 9 do 26 września. Wzięło w nim udział pięciu siatkarzy lubelskiego zespołu. W samym finale turnieju zobaczyliśmy aż czterech. W naszych narodowych barwach wystąpili bowiem Marcin Komenda, Kewin Sasak i Wilfredo Leon, a u Francuzów środkowy Mousse Gueye. Finalnie to Polacy cieszyli się z trzeciego złota w historii mistrzostw Europy, które jednocześnie oznaczało kwalifikację do Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles w 2028 roku.

Komenda, Sasak i Leon zakończyli turniej ze złotymi medalami na szyjach, podobnie jak pochodzący ze Świdnika trener-asystent Maciej Kołodziejczyk, pracujący w sztabie reprezentacji. Gueye i jego koledzy z kadry musieli zadowolić się srebrem. Natomiast na 1/8 finału z imprezą pożegnał się środkowy Aleks Grozdanow z Bułgarii.

Wszyscy wymienieni zawodnicy Bogdanki LUK będą występować w klubie z Lublina w sezonie 2026/27. Treningi lubelskiego zespołu zostały wznowione po ponad dwumiesięcznej przerwie w połowie sierpnia. Przygotowania do nowego sezonu potrwają łącznie dwa miesiące, ponieważ inaugurację rozgrywek ligowych zaplanowano na 17 października. Od początku zajęć w hali Globus pracują Mateusz Malinowski, Rafał Prokopczuk, Paweł Rusin, Mikołaj Sawicki, Jakub Wachnik oraz Maciej Zając. Później stopniowo skład zaczął być uzupełniany o graczy wracających z kadr narodowych.

Po wygranej w finale Mistrzostw Europy, reprezentanci Polski dostaną kilka dni wolnego na regenerację po ciężkim turnieju. W Lublinie są już natomiast Tomohiro Ogawa i Ran Takahasi z Japonii. Ich przybycie opóźniły Mistrzostwa Azji, w których wywalczyli z reprezentacją złoto, a tym samym kwalifikację do Igrzysk Olimpijskich. W hali Globus pojawił się już także Daenan Gyimah. Popularny „Kofi" dotarł we wrześniu z reprezentacją Kanady do finału Mistrzostw Kontynentalnych NORCECA, gdzie ostatecznie triumfowała kadra USA.

Pomimo niepełnego składu, lubelski zespół rozgrywa sparingi w ramach przygotowań do nadchodzącej kampanii. Aktualni wicemistrzowie Polski zaczęli gry kontrolne od wyjazdowego remisu 2:2 z ICT Pierrot Czarnymi Radom, a następnie przegrali 1:3 z PGE Projektem w Warszawie i zremisowali w Rzeszowie z Asseco Resovią 2:2. Na pierwszą towarzyską wygraną musieli poczekać do 25 września, gdy pokonali u siebie rzeszowian 3:1 (25:22, 25:17, 25:18, 21:25).

Żółto-czarni mają przed sobą jeszcze trzy spotkania towarzyskie. 3 października zagrają ChKS Chełm. Natomiast w dniach 10-11 października w hali Globus odbędzie się Bogdanka Volley Cup imienia Tomasza Wójtowicza. Tydzień później Lublinianie rozpoczną zmagania w krajowej elicie od wyjazdowego starcia z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle.

Karol Kurzępa

Do końca walczył o mistrzostwo świata. Zadecydowały dwa punkty

Kapitan Orlen Oil Motoru Lublin, Bartosz Zmarzlik ma za sobą ostatni turniej cyklu Speedway Grand Prix w 2026 roku. Rywalizacja o Indywidualne Mistrzostwo Świata na żużlu zakończyła się na torze w Toruniu.



fot. Orlen Oil Motor Lublin

Na zdjęciu Bartosz Zmarzlik

Na kilkanaście godzin przed sobotnią imprezą Zmarzlik zajmował w klasyfikacji generalnej drugie miejsce ze stratą jednego punktu do prowadzącego Brytyjczyka Roberta Lamberta. Miał ponadto dwa oczka przewagi nad trzecim Australijczykiem Bradym Kurtzem. Co ciekawe, kapitan Orlen Oil Motoru zdobył trzy dodatkowe punkty w tzw. sprincie, podczas popołudniowych kwalifikacji. Dzięki temu awansował na pozycję lidera przed rozpoczęciem wieczornych zmagań.

Czołowa trójka cyklu liczyła się w walce o podium do samego końca. Ostatecznie w finale turnieju zameldowali się wraz z Patrykiem Dudkiem. W decydującym biegu najlepiej ze startu poradził się Robert Lambert i to on jako pierwszy dojechał na metę, sięgając po tytuł mistrza świata. Zmarzlik tym razem musiał zadowolić się srebrem. Nie wywalczył piątego z rzędu złota i siódmego w karierze, ale znalazł się na drugim miejscu podium. W klasyfikacji generalnej zabrakło do Lamberta dwóch punktów. Po raz trzeci w życiu musiał zadowolić się tytułem wicemistrzowskim.

– Walczyłem do samego końca. Dziś nie udało się sięgnąć po złoto, ale sezon 2026 kończę jako Indywidualny Wicemistrz Świata! Dziękuję całemu mojemu teamowi, rodzinie, partnerom i Wam - kibicom - za cały ten sezon i wsparcie na każdym jego etapie. Razem przeszliśmy długą drogę. Gratulacje dla Roberta Lamberta za zdobycie tytułu Mistrza Świata – napisał w mediach społecznościowych Zmarzlik.

Następna edycja Speedway Grand Prix ruszy 1 maja 2027 roku w chorwackim Donji Kraljevec. W cyklu zaplanowano 11 rund, a zmagania zakończą się pod koniec października w Australii.

W nadchodzącą sobotę Zmarzlik będzie miał okazję zdobyć kolejny medal w tym roku. 3 października Orlen Oil Motor podejmie bowiem Fogo Unię Leszno w decydującym boju o brązowy medal. Początek tej konfrontacji zaplanowano o godzinie 19.30. W pierwszym spotkaniu ekipa z Wielkopolski wygrała 46:44.

Karol Kurzępa

Mistrzynie weszły w sezon z przytupem

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin zainaugurowały nowy sezon ligowy od wysokiego i przekonującego zwycięstwa. Na inaugurację kampanii 2026/27 biało-zielone pokonały u siebie JTEC Wichoś Jelenia Góra.



fot. KS

Z piłką - Matea Tadić

Już w dniu meczu ogłoszono, że rozgrywki od tej pory funkcjonują pod nazwą PGE Basket Liga Kobiet. Dotychczasowy sponsor tytularny, firma Orlen zniknęła z nazwy po zakończeniu poprzedniego sezonu.

Akademiczki przystąpiły do sobotniej rywalizacji pełne pozytywnej energii, po tym, jak przed tygodniem wywalczyły Superpuchar Polski. Dla lubelskiego zespołu był to trzeci superpucharowy triumf w historii klubu. By go zdobyć, Lublinianki musiały pokonać na wyjeździe 1KS Ślęzę Wrocław.

Spotkanie z ekipą z Jeleniej Góry od początku układało się pod dyktando gospodyń. Już po pierwszej kwarcie podopieczne trenera Marka Lebiedzińskiego prowadziły bowiem różnicą 17 punktów. Przewaga wzrosła w trakcie drugiej odsłony i na dużą przerwę miejscowe schodziły, wygrywając 57:25.

Po zmianie stron AZS UMCS kontynuował dobrą grę, umiejętnie dzielił się piłką i był o klasę lepszy od rywalek. Aż siedem koszykarek zapisało na koncie dwucyfrową liczbę punktów, a ogółem lubelska drużyna zanotowała o 40 zbiórek i 23 asysty więcej. Różnica poziomów była na tyle duża, że podczas czwartej odsłony sztab szkoleniowy mógł dać pograć więcej młodym polskim zawodniczkom. Bardzo obiecująco wypadła wówczas 21-letnia Laura Weber, a pierwsze punkty w krajowej elicie zaliczyła wychowanka Nikola Pogorzelska.

Finalnie akademiczki triumfowały z przewagą 54 oczek, nawet pomimo braku w składzie kontuzjowanej kapitan Aleksandry Wojtali. W następnej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na wyjeździe z Contimax MOSiR Bochnia. Do tej rywalizacji dojdzie w sobotę, 3 października. Natomiast w połowie nadchodzącego miesiąca mistrzynie kraju rozpoczną rywalizację w prestiżowych rozgrywkach Euroligi, gdzie zagrają z międzynarodowymi przeciwnikami.

Lotto AZS UMCS Lublin - JTEC Wichoś Jelenia Góra

114:60

(31:14, 26:11, 35:13, 22:22)

Lublin: Reese 19, Ignerska 15, Treffers 15, Williams 14, Weber 14, Stępień 12, Rembiszewska 10, Hańczaruk 8, Marczak 4, Pogorzelska 3, Tadić

Karol Kurzępa

WSP

Julia Szeremeta odpadła z mistrzostw Europy po pierwszej walce

Sporym rozczarowaniem dla Julii Szeremety i polskich kibiców kończy się jej udział w Mistrzostwach Europy w boksie w Sofii. Wicemistrzyni olimpijska odpadła po pierwszej walce.

Pięściarka reprezentująca Paco Lublin jechała do stolicy Bułgarii jako jedna z głównych faworytek w swojej kategorii wagowej - 57 kg. Już na samym początku turnieju trafiła jednak na bardzo trudną rywalkę. Stanimira Pietrowa, 35-letnia reprezentantka gospodarzy, w dorobku ma m.in. mistrzostwo świata i mistrzostwo Europy.

Po poniedziałkowym (21 września) wyrównanym pojedynku Szeremety z Pietrową, sędziowie wskazali po trzech rundach na punktowe zwycięstwo tej drugiej.

- Myślałam, że pierwsza runda będzie moja i tak naprawdę uważałam, że ją wygrałam. Nie wiem, co się stało na kartach punktowych, ale nic już na to nie poradzę. Tutaj niektórzy sędziowie już się wygłupili, nie tylko w tej walce - powiedziała po walce w rozmowie z dziennikarzami Julia Szeremeta, cytowana przez Eurosport.

Efekt jest taki, że Julia Szeremeta pożegnała się z mistrzostwami Europy już po pierwszym pojedynku, na poziomie 1/8 finału.

Dominik Smagała

eprasa.pl 68d99b6d60

Powiślak przeszedł do historii.

Festiwal bramek i rekordowe zwycięstwo z Orlętami

Tego spotkania w Końskowoli długo nie zapomną. Powiślak rozbił Orlęta Łuków aż 9:1, odnosząc najwyższe zwycięstwo w swojej historii występów w IV lidze. Co ciekawe, gospodarze rozpoczęli mecz od straty gola, ale później całkowicie przejęli kontrolę nad wydarzeniami na boisku.



Drużyna z Końskowoli nie tylko dopisała do swojego dorobku trzy punkty, ale zrobiła to w sposób, który na długo pozostanie w pamięci kibiców. Dziewięć bramek, historyczne zwycięstwo i kolejny sygnał, że ofensywa jest w tym sezonie najmocniejszą bronią zespołu

Piąta wygrana w sezonie stała się dla Powiślaka jednocześnie najbardziej efektownym triumfem na czwartoligowych boiskach. Zespół prowadzony przez Roberta Makarewicza urządził sobie w Końskowoli prawdziwy festiwal strzelecki, aplikując Orlętom aż dziewięć bramek.

Zwycięstwo ma również wymiar statystyczny. Powiślak wyrasta na najbardziej bramkostrzelną drużynę ligi. W dziewięciu spotkaniach zawodnicy z Końskowoli zdobyli już 33 gole. Problemem pozostaje jednak gra defensywna. Po stronie strat widnieją aż 22 bramki. Pod tym względem gorszy bilans ma jedynie Bug Hanna.

Goście zaskoczyli jako pierwsi

Początek spotkania nie zapowiadał późniejszej kanonady. To Orlęta jako pierwsze znalazły drogę do bramki. W 15. minucie gospodarze pośpieszyli się ze wznowieniem gry, co błyskawicznie wykorzystali rywale. W narożniku pola karnego piłkę otrzymał Robert Warowny. Zawodnik Orląt bez większych problemów minął obrońcę Powiślaka i precyzyjnym uderzeniem w kierunku dalszego rogu dał swojej drużynie prowadzenie. Stracony gol nie podłamał jednak gospodarzy. Wręcz przeciwnie. Powiślak ruszył do zdecydowanego ataku.

Najpierw wyrównanie, potem lawina

Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać. W 25. minucie w polu karnym Orląt zrobiło się ogromne zamieszanie. Najlepiej w całej sytuacji odnalazł się Kamil Piasek, który przejął piłkę z prawej strony i z ostrego kąta zdecydował się na zaskakujący strzał. Futbolówka znalazła drogę do siatki, a na tablicy wyników pojawił się remis 1:1. Powiślak poczuł krew i jeszcze przed przerwą zadał rywalom dwa kolejne ciosy.

Najpierw Jakub Pryliński obsłużył podaniem Jakuba Konca, któremu pozostało już tylko dopełnić formalności i skierować piłkę do pustej bramki. Chwilę później role się odwróciły. Tym razem Pryliński znalazł się w odpowiednim miejscu i wykończył akcję rozpoczętą przez Pavlo Semeniuka.

Orlęta rozbite

Druga połowa była już popisem ofensywy Powiślaka. Gospodarze nie zamierzali zwalniać tempa i konsekwentnie dokładali kolejne trafienia. W 57. minucie na listę strzelców wpisał się Jakub Figura. Od tego momentu mecz praktycznie zamienił się w jednostronne widowisko, a defensywa Orląt nie potrafiła zatrzymać rozpędzonych gospodarzy. Kolejne gole były tylko kwestią czasu. Powiślak wykorzystywał przewagę, kreował następne sytuacje i bezlitośnie punktował rywala. Strzelecki festiwal zakończył Pavlo Semeniuk. W 90. minucie zawodnik gospodarzy pewnie wykorzystał rzut karny, kompletując dziewiąte trafienie Powiślaka w tym spotkaniu.

Wynik, który zapisał się w historii klubu

Po spotkaniu Robert Makarewicz podkreślał, że jego drużyna była przygotowana na to, iż rywal może sprawiać problemy, szczególnie w początkowej fazie spotkania. - Mierzyliśmy się z bardzo młodym zespołem, który na pewno będzie robił postępy z meczu na mecz. Zdawaliśmy sobie sprawę, że mecz tak naprawdę uspokoi się po naszej drugiej, trzeciej bramce. Niespodziewanie dostaliśmy bramkę, przegrywaliśmy 0:1. Zespół był odpowiednio przygotowany. Jakość indywidualna była zdecydowanie po naszej stronie - przyznał szkoleniowiec Powiślaka.

Makarewicz zwrócił również uwagę na fakt, że jego podopieczni, mimo zdobycia aż dziewięciu bramek, pozwolili rywalom na tylko jedno trafienie. - Cieszy mnie, że pomimo tego, że dużo strzeliliśmy, straciliśmy tylko jednego gola. Przed nami mecz wyjazdowy, a to już inna historia. Mam nadzieję, że po urazie dojdzie do siebie Wiktor Baran - dodał trener.

Powiślak Końskowola - Orlęta Łuków

9:1 (3:1)

Bramki: Pisaek 25', Konc 42', Pryliński 45', 68', Figura 56', Sułek 65', Konc 74', Michalski 86', Semeniuk 89' - Warowny 15'.
Powiślak: Adamczyk - Kiełczewski (57' Kozak), Czapla, Baran (76' Michalski), Przychodzień (65' Szczepański), Sułek (65' Eminowicz), Piasek (83' Osiak), Konc (76' Wójcik), Figura, Pryliński (83' Próchniak), Semeniuk.

mp

IV LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI

Powiślak - Orlęta Ł. 9:1
Lewart - Bug 6:0
Avia II - Victoria 0:1
Orlęta R. Granit 1:1
Górnik II - Tomasovia 3:2
Ruch - Tur 3:2
Lublinianka - Świdnicz. 7:0
Łada - Janowianka 2:1

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	8	21	22:9
2	Lublinianka Lublin	8	19	30:11
3	Lewart Lubartów	8	18	26:15
4	Powiślak Końskowola	8	17	33:22
5	Orlęta Radzyń Podlaski	8	17	12:6
6	Avia II Świdnik	8	14	19:7
7	Granit Bychawa	8	13	12:9
8	Victoria Łukowa	8	12	10:9
9	Janowianka Janów Lub.	8	8	16:18
10	Świdniczanka Świdnik	8	8	11:22
11	Tomasovia Tom. Lub.	8	7	12:19
12	Ruch Ryki	8	6	14:21
13	Orlęta Łuków	8	6	8:28
14	Tur Milejów	8	5	13:16
15	Bug Hanna	8	5	12:25
16	Górnik II Łęczna	8	4	7:20

NASTĘPNA KOLEJKA

(04.10., godz. 14:00): Granit - Powiślak, (03.10., godz. 15:00): Orlęta Ł. - Lewart, (03.10., godz. 18:00): Tur - Lublinianka, (03.10., godz. 16:00): Bug - Górnik II, Janowianka - Avia II, Świdniczanka - Łada, Tomasovia - Ruch, Victoria - Orlęta R.

mp

Lewart nie dał szans Bugowi. „Żelek" z hat-trickiem!

Lewart Lubartów urządził sobie prawdziwy festiwal strzelecki. Gospodarze pewnie pokonali Bugu Hanna 6:0, a jednym z głównych bohaterów spotkania został Krystian Żelisko. Napastnik skompletował hat-tricka, a po jednym trafieniu dołożyli Kamil Marciniak i dwukrotnie Arkadiusz Bednarczyk.

Od pierwszych minut było widać, że Lewart nie zamierza długo czekać na otwarcie wyniku. Gospodarze od razu ruszyli do ataku, a już w 2. minucie przed szansą stanął Krystian Żelisko. Jego uderzenie zostało jednak zablokowane. Chwilę później groźnie główkowali Jakub Jabłoński i Arkadiusz Bednarczyk, ale za każdym razem na posterunku znajdował się Yaroslav Miatlitski. Bug próbował odpowiedzieć. W 10. minucie po indywidualnej akcji Kacpra Białasza przed szansą stanął Jan Masztaleruk, lecz Damian Podleśny skutecznie zatrzymał jego strzał.

Przewaga Lewartu rosła z każdą minutą. W 18. minucie gospodarze dopięli swego. Arkadiusz Bednarczyk efektownie zagrał piętą do Łukasza Najdy, ten minął rywali i dokładnie dośrodkował w pole karne. Tam najwyżej wyskoczył Żelisko, który głową skierował piłkę do siatki. To był dopiero początek kanonady.

W 29. minucie gospodarze byli o włos od podwyższenia prowadzenia. Po dośrodkowaniu Najdy piłka trafiła do Miłosza Packa, który uderzył w słupek. Dobitkę Bednarczyka obronił jednak bramkarz Bugu. Na kolejne gole kibice nie musieli długo czekać. W 33. minucie Ernest Skrzyński zagrał do Mateusza Kompanickiego, a ten posłał piłkę w pole karne. Pojedynek powietrzny wygrał Kamil Marciniak i głową zdobył drugą bramkę dla Lewartu. Dwie minuty później było już 3:0. Łukasz Najda popisał się znakomitym podaniem zewnętrzną częścią stopy, a Żelisko świetnie przyjął piłkę i pewnym strzałem po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Lewart nie zwalniał. W 37. minucie Arkadiusz Bednarczyk przeprowadził indywidualną akcję i technicznym uderzeniem sprzed pola karnego pokonał Miatlitskiego. Do przerwy gospodarze prowadzili 4:0.

Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił. Już w 47. minucie Bednarczyk wykorzystał podanie Łukasza Najdy i po raz drugi tego dnia trafił do siatki. Kilka minut później Bugu mogło zdobyć honorową bramkę, ale Damian Podleśny poradził sobie z główką Krystiana Mroczka. Goście byli blisko także w 78. minucie, kiedy Mroczek trafił w słupek.

Wcześniej, bo w 57. minucie, swoje show zakończył Żelisko. Mateusz Kompanicki świetnie przedarł się w pole karne i wyłożył piłkę napastnikowi, któremu pozostało już tylko skierować ją do pustej bramki. Hat-trick stał się faktem, a Lewart prowadził 6:0.

W końcówce gospodarze mieli jeszcze kilka okazji, ale wynik nie uległ już zmianie. Lewart odniósł efektowne zwycięstwo, zachowując przy tym czyste konto.

Puchar i liga

Lewart nie będzie miał wiele czasu na odpoczynek.

Już w środę, 30 września, zespół podejmie Górnika II Łęczna w IV rundzie Pucharu Polski LZPN. Początek spotkania o godz. 17:30.

Z kolei w sobotę, 3 października, lubartowian czeka wyjazdowe starcie z Orlętami Łuków w 9. kolejce IV ligi. Mecz rozpocznie się o godz. 15.

Lewart Lubartów - Bug Hanna

6:0 (4:0)

Bramki: Żelisko 18', 35', 57', Marciniak 33', Bednarczyk 37', 47'.
Lewart: Podleśny - Pacek (74' Misiak), Marciniak, Piekarski (66' Kventsar), Jabłoński, Skrzyński (66' Czapski), Paluch (81' Gajos), Kompanicki, Bednarczyk (59' Aftyka), Najda (59' Denka), Żelisko (81' Kalita).
Żółte kartki: Aftyka', Misiak.

mp

PUL

eprasa.pl 68d99b6d60

Ponad 21 tysięcy złotych na leczenie Frania zebrano w Zawieprzycach

Dokładnie 21 625,50 zł udało się zebrać podczas niedzielnego Charytatywnego Rajdu Rowerowego w Zawieprzycach na rzecz dwuletniego Frania Styły, który mierzy się z ciężką chorobą genetyczną.



fot. Gmina Spiczyn

Ponad 21 tysięcy złotych na leczenie Frania zebrano w Zawieprzycach

Wydarzenie zorganizowane 20 września przez Gminne Centrum Kultury w Ziółkowie połączyło sportową rekreację z potężną falą społecznej pomocy, gromadząc na starcie dziesiątki cyklistów, mieszkańców i wolontariuszy z terenu całego powiatu łęczyńskiego.

Niedzielna akcja w Zawieprzycach stanowiła drugi dzień gminnego cyklu pod nazwą „Sportowe Pożegnanie Lata". Dzień wcześniej na boisku „Orlik" w Kijanach rozegrano turnieje piłkarskie i siatkarskie, z kolei w niedzielę uwaga mieszkańców skupiła się wokół ratowania zdrowia najmłodszego mieszkańca. U dwuletniego chłopca lekarze zdiagnozowali dystrofię mięśniową Duchenne'a. To postępujące schorzenie prowadzące do stopniowego zaniku wszystkich mięśni, a jedyną szansą na zatrzymanie rozwoju choroby pozostaje kosztowna terapia genowa.

– Dzień dobry, nazywam się Monika Styła i jestem mamą tego oto Frania. Franio niedawno skończył dwa latka, ale choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Zbieramy na najdroższy lek świata, potrzebujemy waszej pomocy i liczymy na wsparcie – apelowała mama chłopca w poruszającym nagraniu, a jej głos spotkał się z natychmiastową reakcją lokalnej wspólnoty.

Dwie trasy i rower od wójta

Bazą przedsięwzięcia stał się zabytkowy Zespół Pałacowo -Parkowy w Zawieprzycach. To stamtąd na okoliczne szosy ruszyli cykliści, którzy wpłacając po 30 zł wpisowego do puszek, zamienili sportowy wysiłek w realne wsparcie finansowe. Pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie przygotowali dwa warianty przejazdu. O godzinie 11:30 wystartowała trasa długa licząca 26 kilometrów, przygotowana z myślą o doświadczonych rowerzystach. Z kolei o godzinie 12:30 na 16-kilometrową pętlę wyjechali uczestnicy trasy krótkiej, wśród których dominowały całe rodziny z dziećmi oraz seniorzy.

Nad bezpieczeństwem kolarzy na drogach publicznych czuwali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Spiczynie, wspierani przez jednostki OSP Zawieprzyce-Kolonia oraz OSP Charlęż. Strażacy pilotowali peleton, zabezpieczali skrzyżowania i dbali o sprawny przebieg przejazdu. Dodatkową zachętą do udziału w rajdzie była loteria, w której wśród posiadaczy cegiełek startowych rozlosowano fabrycznie nowy rower ufundowany przez wójta Tomasza Iwanickiego.



fot. Gmina Spiczyn



fot. Gmina Spiczyn

Gorące licytacje pamiątek sportowych

Po powrocie peletonu do Zawieprzyc przyszedł czas na licytacje unikatowych pamiątek. Aukcje na żywo przyniosły 2 420 zł, a uczestnicy chętnie podbijali stawki. Największe emocje wywołała walka o koszulkę z autografem wicemistrzyni olimpijskiej w boksie z Paryża Julii Szeremety. Wylicytowano także piłkę z podpisami piłkarzy Motoru Lublin, meczowy trykot siatkarzy Bogdanka LUK Lublin oraz koszulkę szczypiornistek PGE MKS El-Volt Lublin. Fani muzyki toczyli pojedynki o płyty CD z dedykacjami Pawła Domagały, Stachursky'ego oraz rapera Kubańczyka.

Łączny bilans zbiórki zamknął się kwotą 21 625,50 zł. Na tę sumę złożyło się 19 205,50 zł wrzucone do puszek z wpisowego i datków oraz 2 420 zł uzyskane z licytacji. Całość zebranych funduszy trafiła bezpośrednio na konto przeznaczone na leczenie Frania.

Kulinarna pomoc kół gospodyń

Wydarzenie zyskało również bogatą oprawę festynową. Ogromnym powodzeniem cieszyły się stoiska kulinarne przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich. Domowe ciasta i ciepłe dania serwowały działaczki z KGW Zamkowe Wzgórze w Zawieprzycach, KGW Zawieprzyce Kolonia, KGW Chmielove, KGW Charlężanki, KGW Stary Radzic, Stowarzyszenia KGW w Stoczku oraz mieszkańcy sołectwa Zezulin Drugi. Aprowizację wsparły także lokalne masarnie, piekarnie i hurtownie warzyw.

Na terenie parku powstało miasteczko historyczne, o które zadbały grupy rekonstrukcyjne z Fundacji Pamięć Bohaterów Lubelszczyzny oraz Rodziny Hetmana Kalinowskiego, prezentując uzbrojenie i stroje z epoki. Gratką były przejażdżki zabytkowym wojskowym Jeepem Willysem. Dla najmłodszych przygotowano strefę dmuchańców, a wolontariusze z Fundacji Patataj Terapia i Edukacja wraz z pracownikami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Urzędu Gminy w Spiczynie prowadzili gry i animacje.

Wspólna sprawa całego regionu

Niedzielny rajd pokazał siłę zjednoczonej społeczności. Jak podkreślał dyrektor GCK w Ziółkowie Marek Chudzik, organizatorzy zadbali o promocję akcji także w regionalnych mediach, w tym na antenie telewizyjnej, by apel o pomoc dotarł do jak najszerszego grona odbiorców. Zmagania w Zawieprzycach przyniosły wymierny zastrzyk finansowy, ale przede wszystkim poczucie, że rodzina małego Frania ma za sobą setki życzliwych ludzi gotowych nieść pomoc w walce ze śmiertelnym zagrożeniem.

Grzegorz Kuczyński

LUB

Zacięta walka i lekcja zdrowia. Turniej na boiskach w Nadrybiu



fot. Gmina Puchaczów

Turniej rozegrany 19 września na miejscowych obiektach sportowych zorganizowano w ramach ogólnopolskiego programu „Aktywny Orlik"

Sportowa rywalizacja systemem każdy z każdym, rozmowy o zasadach prawidłowego odżywiania oraz pamiątkowe puchary dla najlepszych zawodników towarzyszyły zmaganiom dzieci i młodzieży w Nadrybiu.

Inicjatywa zorganizowana przez Karola Bujaka zgromadziła amatorów ruchu z terenu gminy Puchaczów, którzy stanęli do boiskowej rywalizacji w trzech kategoriach wiekowych. O podziale końcowych lokat decydowały bezpośrednie starcia w formule „każdy z każdym", co wymagało od zawodników nie tylko umiejętności technicznych, ale również żelaznej kondycji.

W najmłodszej grupie, obejmującej dzieci z klas 1-3, mecze miały charakter czysto szkoleniowy i integracyjny. Na boisku swoje umiejętności sprawdzili Piotr Kosowski oraz Filip Sikora, występując bez prowadzenia oficjalnej klasyfikacji punktowej. W kategorii starszych uczniów szkół podstawowych z klas 4-8 zwycięstwo odniósł Franciszek Kosowski, drugą lokatę wywalczył Dawid Kloc, natomiast na najniższym stopniu podium stanął Kacper Trojan. Z kolei w najstarszej stawce, skupiającej młodzież ze szkół średnich, turniejowy triumf przypieczętował Jakub Rutkowski, wyprzedzając Wiktora Zalewskiego oraz zdobywcę trzeciego miejsca, Szymona Cyfrę.

Grzegorz Kuczyński

Lubartowski policjant wśród najlepszych. Sukces Mirosława Kożucha



fot. KPP Lubartów

Podkomisarz Mirosław Kożuch znalazł się w wojewódzkiej czołówce

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Lublinie odbyły się wojewódzkie eliminacje do II Ogólnopolskiego Konkursu dla Policjantów-Rzeczników Dyscyplinarnych. Podkomisarz Mirosław Kożuch – zajął wysokie III miejsce.

- Ażeby stanąć na podium, uczestnicy musieli wykazać się dogłębną znajomością skomplikowanych przepisów prawa, procedur oraz bezbłędnym rozwiązywaniem trudnych kazusów prawnych pod presją czasu. Trzecia lokata w garnizonie to doskonały dowód ogromnej wiedzy, skrupulatności i pełnego profesjonalizmu naszego policjanta - informuje KPP Lubartów.

Marcin Kusyk

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY LUDWIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21.09.2026 r. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Ludwinie, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących mienie komunalne Gminy Ludwin przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. Nr 11 lub pod nr tel. 81 75 70 018 w godz. 8 °° – 13°°

eprasa.pl 68d99b6d60

tuba ŁĘCZNEJ

Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

Dlaczego Berek Joselewicz leży przy drodze na Białobrzegi? - Co nam zostało z pamięci po

Dwa żydowskie i dwie żydowsk

Dwie opowieści zakończone dwoma pogrzebami.

Pierwsza - hucząca brzękiem szabel, wystrzałów pistoletowych i rżeniem koni. Chaotyczna, jak każda kawaleryjska siekanina, do której ruszyło się po kilku kieliszkach nalewki u proboszcza. W której Żyd zachowuje się wariacko jak Polak i potem nie wiadomo w związku z tym, co z nim zrobić.

Druga - oświetlona tylko świecą w oknie i kominkiem, w którym niewysoki, kędzierzawy, śniady starzec w żydowskim chałacie pali kartki swojej księgi z obawy, żeby jakimś błędem nie obrazić Najwyższego. Prawdziwy sens tej drugiej rozumieją ponoć tylko Żydzi.



fot. Aneta Sama-Błachani

Ohel Menachema Mendla Morgensterna odwiedzany jest przez pobożnych chasydów zimą, w okolicach daty jego śmierci (jorcait). Przez widoczną z prawej strony budynku szczelinę wrzucają do środka karteczki z modlitwami i prośbami o wstawiennictwo

Nie ma już w Kocku Żydów. Nie ma synagogi. Został tylko „dom cadyka", który nim w rzeczywistości nie jest (opisywaliśmy jego historię w numerze 31/2026) i całkiem sporo pochylonych do ulicy domostw, na futrynie których znajdziemy z lewej strony ukośne wgłębienie - ślad po mezuzie oznaczający, że kiedyś mieszkał tu pobożny starozakonny. No i cmentarz na ulicy Jana Chrzciciela. Ocalało kilkadziesiąt macew (żydowskich kamieni nagrobnych). Niektóre z nich przeszły długą drogę. Są okrągłe i mają w środku dziurkę. Ktoś kiedyś uznał, że można zrobić z nich świetną osełkę do noży i kosy. Ale potem wnuki odniosły.

Dwa groby

W centralnym punkcie cmentarza stoi niewielki, murowany, prostokątny budyneczek. To ohel (po hebrajski znaczy to tyle, co „namiot"). Takie stawiało się postaciom najbardziej wyjątkowym. W tym spoczywają od 1859 roku szczątki słynnego Kocker Rebbe, Cadyka z Kocka, Menachema Mendla Morgensterna i kilku innych wielce pobożnych członków jego rodziny.

I jest jeszcze jedno miejsce. Przy drodze na Białobrzegi, na kamieniu nagrobnym polskie litery opisują sławę żydowskiego wojownika. Odwołując się przy okazji do najbardziej typowych stereotypów na temat jego przyrodzonej nacji. Z piosenki ludowej:

W tym wypadku huncwockiem
„Zginął Berek pod Kockiem.
Był to Berek, sławny Żyd.
Człek sumienny - Polak prawy.
Nie kwaterką nie szacherką,
Lecz się krwią dorobił sławy..."

Ostatnie dwa wersety wypisano w 1909 roku, w stulecie śmierci, właśnie na nagrobku Berka Joselewicza.

Dwa pogrzeby

Ten żołnierski z 1809 roku obrósł legendą. Może dlatego, że prawda - jaka by na nie była - w chwili podejmowania decyzji była niewygodna dla nikogo z obecnych, których pewnie też było stosunkowo niewielu.

O drugim w zasadzie nic nie wiemy poza tym, że się odbył. I że ludzi było pewnie więcej. I że wszystko było dokładnie tak, jak przewidują rytualne przepisy. Że przyszło bractwo pogrzebowe, obmyło ciało, naszykowało całun, wszystko odbyło się w 24 godziny.

Bo i biografie były zupełnie różne. Mendel przez dwadzieścia lat tylko kilka razy opuścił swój dom. Berkowa składała się z nieustannej wędrówki, tam się na chwilę nie siadało.

Droga pod Kock

W zasadzie to z tym Kockiem Berek Joselewicz powiązał się przypadkowo. Bo przecież jego biografia pełna jest nazw różnych miejscowości. Urodzony w Kretyndze, osiada w Warszawie. Nie odnajduje się w ramkach społecznych nakazujących mu całe życie coś tam ważyć, mierzyć, wyceniać i sprzedawać, mając nad sobą szklany sufit ograniczeń klasowych i prawnych. Kiedy w czasie Insurekcji trzeba bronić Woli przed Moskalami, montuje żydowską milicję. Nie wiemy, ile w tym polskiego patriotyzmu, a ile świadomości, co zgraja Suworowa zrobi z Żydami po zajęciu miasta.

- Pomnę... – opowiada starzec – nocka była jasna, gwiazdy leżały gęsto obsypane jak ospa wietrzna... Siedzieliśmy przy ogniskach, gawędzili, odmawiali kawałki modlitwy i inne strofki żydowskie", a rano (walki na Pradze wypadły w święto Jom Kippur, ale rabin dał pułkowi dyspensę) rozpętała się bitwa. „Powietrze gorzało, ogień ział i ział... Berek biegł z jednego okopu do drugiego, trzy konie w ten ranek pod nim padły, a co raz jak krzyknął pal – harmaty huknęły... Biliśmy się o każdą piędź ziemi, a krew się lała jak woda... - opisuje pięknie piszący po żydowsku o polskich sprawach Józef Opatoszu.

Potem bije się pod Trebią i pod Novi. Szczegółów nie znamy, ale tchórzy i nieudaczników tam nie było. W armii Księstwa Warszawskiego jest postacią rozpoznawalną. Nie, nie jako ciekawostka socjologiczna. Jako oficer, który wyrąbał sobie szacunek pod Hohenlinden, Tczewem i Frydlandem.

Awantura pod Kockiem

Kock wtedy jeszcze nie miał tak kiepskiej opinii, jak później, to od Berka dopiero zacznie się seria „ostatnich bitew". Bo potem jeszcze ostatecznie przegrają tu też Kruk-Heydenreich i Kleeberg.

Pisze Ernest Łuniński, opisując marsz oddziału spod Grzybowa i Ostrówka: „Po tej potrzebie, zupełnem zwycięstwie polskiego oręża, podzielił Poniatowski armię na dwie kolumny: pierwszą sam poprowadził przez Puławy do Lublina i Sandomierza, druga zbliżała się na Osieck i Żelechów - ku kordonowi austryackiemu. W przedniej straży tej części postępował Joselewicz na czele dwóch szwadronów, torując drogę głównemu korpusowi. Wśród pochodu zawadził o Serokomlę, własność państwa Scypionów i zabawiał się na plebanii spijaniem wiwatów na pomyślność przyszłego powodzenia".

A potem było już z górki: informacja o stojących w Kocku Węgrach, poderwany szwadron, improwizowane uderzenie oparte chyba o założenie, że przeciwnik odskoczy przed impetem. Dzielni Węgrzy nie odskoczyli. W bezładnej siekaninie Joselewicz daje się odciąć od reszty oddziału i leci z konia.

Narada nad ciałem

No i, kiedy dym opadł, trzeba było coś postanowić.

Pani Hanna Krall: „Dziwne to: zginął w mieście, w którym były dwa cmentarze, żydowski i polski, a leży przy drodze polnej. Jedni mówią, że dlatego, bo nie chciał go nikt – dla Żydów był zbyt polski, dla Polaków pozostał Żydem. Inni, na odwrót, mówią, że chcieli go i jedni, i drudzy. Nie mogąc się pogodzić, usłuchali zagadkowej rady rabina: powierzyli sprawę wołom. Wóz z trumną zaprzęgli w dwie pary wołów i patrzyli, w stronę którego cmentarza powiozą. Nie ruszyły do żadnego cmentarza, tylko na Białobrzegi. Żałobnicy za nimi, ciekawi, jak daleko przyjdzie im iść, na szczęście w połowie drogi, przy wzgórzu, zwierzęta stanęły. Zdjęto z wozu trumnę, wykopano grób i pochowano pułkownika".

Nie wiemy wobec tego, jaki był rytuał. A może, jak w wierszu zapisanym na szabli ułana mjr. Szczyglińskiego, który sto lat później wygrawerował: „Ksiądz mię niech grzebie albo rabin, Żołnierza się nie czepią dyabli!...".

eprasa.pl 68d99b6d60

o kockich Żydach - Mędrzec, który nie zostawił po sobie liter

e groby ie historie

Żydzi w Kocku osiedlili się w początkach XVII wieku i przez wiele lat tworzyli większość mieszkańców. W 1927 roku mieszkało tu ponad 2500 osób pochodzenia żydowskiego, co stanowiło około 70 proc. całej populacji. Na cmentarzu udało się zidentyfikować i odczytać napisy na około 40 nagrobkach.

Z MĄDROŚCI KOCKERA (ZA MARTINEM BUBEREM W PRZEKŁADZIE PAWŁA HERTZA)

Rabbi kocki zapytał pewnego chasyda: „Czy widziałeś kiedy wilka?”
„Tak” - odparł chasyd.
„A bałeś się go?”
„Tak”.
„A czy myślałeś, że się boisz?”
„Nie - odrzekł chasyd - tylko się bałem”
„Taka właśnie - rzekł rabbi - powinna być bojaźń Boża”



fot. Aneta Sama Błachani

Historia pochówku Berka z dala zarówno od cmentarza żydowskiego, jak i chrześcijańskiego, nie została do dziś ostatecznie wyjaśniona. Dla kogo był za mało "nasz"?

Stacjonarna wędrówka Mendla Morgensterna

Mendel w młodości też sporo wędrował, ale nie bezładnie. On chyba po prostu szukał Kocka. Rodzinny Biłgoraj, Tomaszów, nauki u Widzącego w Lublinie na Szerokiej, u Świętego Żyda i Symchy Bunama w Przysusze. Wreszcie „powitanie” wyzwiskami i kamieniami w Kocku, które powiedziało mu, że tu ludzie na sprawy Boże nie są obojętni. Potem zaś codzienne bitwy intelektualne i duchowe, które zjednały mu opinię mędrca, filozofa i mistyka. Toczył je w samotności, dopuszczając do siebie tylko nielicznych, a i to z rzadka.

Więc może i dla niego Kock był tylko tłem, elementem didaskaliów.

To już nie tylko rzecz w tym, że żeby usłyszeć kawałek nauki albo podać kwitełes (karteczki) z modlitwami, ludzie będą szli przez pół Polski. Ale przecież o nim jeszcze sto pięćdziesiąt lat później będzie się pisało książki na amerykańskich uniwersytetach i zestawiało z Kierkegaardem. A przecież nie została po nim żadna zapisana kartka, wszystko, co napisał, kazał uczniom spalić. Może nawet jeszcze przed pogrzebem. Opowiadali więc tylko historie i przepowiadali jego aforyzmy. Ulubione? „Wszystko na świecie można podrobić, nie można tylko podrobić prawdy. Prawda podrobiona bowiem nie jest już prawdą”. I jeszcze: „Ludzie mają dusze, a nie zegarki”.

Odbudowany namiot

Żydowską tradycją jest pisanie na macewach długich wywodów, które podają całą genealogię zmarłego, wzniosłym językiem opisują jego zasługi i zalety, wreszcie próbują oddać smętną kondycję świata po jego odejściu. Ale ta na macewie Kockera jest zaskakująco krótka. Owszem, wiemy, że nie jest oryginalna - tę zniszczyła niemiecka dzicz w czasie II wojny światowej. Nic o jej treści nie wiadomo. Ta obecna pochodzi z czasu rekonstrukcji całego grobowca na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Tu pochowany jest cadyk Menachem Mendel Morgenstern, cadyk, syn Judy Lejba z Biłgoraja, zmarł 22 dnia miesiąca Szwat 5619 roku (według kalendarza żydowskiego - odpowiada to 27 stycznia 1859 roku - przyp. ZS), Niech dusza jego będzie związana w węźle życia wiecznego”.

Zbigniew Smółko
współpraca
Kacper Budrewicz, Kamil Pulik

Tekst opowiada o dwóch bardzo różnych postaciach z historii Kocka. Obydwaj byli Żydami, ale żył każdy z nich zupełnie inaczej.

Kock dzisiaj

W Kocku nie ma już mieszkańców pochodzenia żydowskiego ani synagogi.
Na niektórych domach zostały tylko ślady po **mezuzach** (pudełeczkach z modlitwą, które wiszą na futrynach drzwi).
Na starym cmentarzu żydowskim przetrwało kilkadziesiąt **macew** (kamieni nagrobnych).

1. Berek Joselewicz – sławny żołnierz

Kim był: Żołnierzem, oficerem i dowódcą. Walczył w polskich powstaniach i wojskach Napoleona.
Jak żył: Żył w ciągłym ruchu, na wojnach i w bitwach. Wywalczył sobie wielki szacunek odwagą na polu walki.
Jak zginął: Zginął w 1809 roku w chaotycznej bitwie z Węgrami pod Kockiem.
Grób: Leży w osobnym grobie przy drodze polnej na Białobrzegi. Legenda mówi, że nie pochowano go na żadnym z cmentarzy, bo dla Żydów był zbyt polski, a dla Polaków pozostał Żydem.

2. Menachem Mendel Morgenstern – Cadyk z Kocka

Kim był: Mędrcem, filozofem i mistycznym przywódcą duchowym (cadykiem).
Jak żył: Żył w samotności i skupieniu. Przez ostatnie 20 lat życia prawie nie wychodził ze swojego domu w Kocku. Zostawił po sobie ważne nauki o prawdzie, ale spalił swoje pisma.
Zmarł: W 1859 roku.
Grób: Spoczywa w tradycyjnym murowanym grobowcu (**ohelu**) w centralnym punkcie cmentarza żydowskiego w Kocku.

Podsumowanie

Obaj mężczyźni zapisali się w historii Kocka i Polski, ale reprezentują dwa zupełnie inne światy:
Berek Joselewicz – świat walki, broni, ruchu i polskiego patriotyzmu.
Cadyk z Kocka – świat modlitwy, rozmyślań, ciszy i żydowskiej duchowości.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 68d99b6d60

tuba ŁĘCZNEJ

Okrągły jubileusz na Arenie Milejów

Tur Milejów świętował 80-lecie

Uroczystą akademią, uhonorowaniem zasłużonych działaczy oraz pojedynkiem z dawnymi gwiazdami stołecznej Legii społeczność Ludowego Klubu Sportowego Tur Milejów uczciła 80 lat istnienia klubu. W jubileuszową sobotę, 19 września, na zmodernizowanym stadionie nie zabrakło sportowych emocji, a zwieńczeniem piłkarskiego święta były pierwsze w historii czwartoligowe derby powiatu łęczyńskiego.



fot. Starostwo Powiatowe w Łęcznej



fot. Starostwo Powiatowe w Łęcznej



fot. Starostwo Powiatowe w Łęcznej

Oficjalnego otwarcia obchodów na Arenie Milejów dokonał wójt gminy Tomasz Suryś

Oficjalnego otwarcia obchodów na Arenie Milejów dokonał wójt gminy Tomasz Suryś. Bogatą, wielopokoleniową historię milejowskiego futbolu – od trudnych powojennych początków po współczesne występy ligowe – przybliżył zebranym członek Komisji Rewizyjnej LKS Tur Jerzy Szkołut.

Kluczowym momentem części oficjalnej było wręczenie okolicznościowych statuetek „Zasłużony Działacz LKS Tur Milejów". Z rąk prezesa klubu Marka Stańczaka wyróżnienia odebrali Stanisław Pawlak, Waldemar Górski, Leszek Kowalski, Ryszard Kurzępa oraz wójt Tomasz Suryś. Do rąk sterników klubu trafiły również pamiątkowe grawertony, dyplomy oraz jubileuszowe koszulki przekazane przez zaproszonych gości.

Na trybunach i płycie boiska zasiedli dawni zawodnicy, wierni kibice, sponsorzy oraz przedstawiciele regionalnych instytucji sportowych i samorządowych. Wśród gości obecni byli między innymi starosta łęczyński Łukasz Reszka wraz z wicestarostą Szymonem Czechem, poseł na Sejm RP Krzysztof Bojarski, wiceprezes do spraw organizacyjnych Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Dominik Drewiecki oraz prezes Fundacji Akademia Sportu Górnika Łęczna Konrad Krzyszkowski.

Podczas wystąpień podkreślano szczególną rolę, jaką lokalny klub odgrywa w życiu małej ojczyzny. Starosta Łukasz Reszka zaznaczył, że sport w wydaniu gminnym to przede wszystkim budowanie więzi, kształtowanie charakteru młodzieży i integracja kolejnych roczników mieszkańców wokół wspólnej pasji.

– Osiem dekad działalności to nie tylko imponująca liczba – to przede wszystkim pokolenia oddanych zawodników, zaangażowanych trenerów, niestrudzonych działaczy i wiernych kibiców, którzy tworzą serce tej społeczności – mówił poseł Krzysztof Bojarski, gratulując zarządowi klubu i samorządowi dbałości o infrastrukturę, która może stanowić wzór dla innych gmin województwa lubelskiego.

Cztery gole Cezarego Kucharskiego

Największą atrakcją sportową jubileuszu był mecz pokazowy, w którym Oldboje Tura Milejów stanęli naprzeciw drużyny Stowarzyszenia Legia Warszawa Champions League. W barwach gości wystąpiło wielu uznanych ligowców, w tym aż 12 zawodników mających za sobą występy w seniorskiej reprezentacji Polski.

Gospodarze postawili faworytom twarde warunki, a widowisko obfitowało w dynamiczne akcje i efektowne trafienia. Ostatecznie stołeczna jedenastka zwyciężyła 7:5. Strzelecką klasą błysnął były napastnik kadry narodowej i warszawskiego klubu Cezary Kucharski, który czterokrotnie wpisał się na listę strzelców.

Bezbramkowe derby na zakończenie dnia

Finałowym akcentem soboty było oficjalne spotkanie mistrzowskie w ramach Macron IV Ligi Lubelskiej. Na murawę wybiegły zespoły Tura Milejów oraz Górnika Łęczna U-21, tworząc pierwsze w historii oficjalne derby powiatu łęczyńskiego na tym szczeblu rozgrywek. Zacięty mecz pełen walki i twardych starć zakończył się bezbramkowym remisem 0:0. Zdobyty punkt i sportowa postawa milejowian na tle rezerw jedynego klubu ekstraklasowego w regionie dopełniły udanego jubileuszu, potwierdzając, że 80-letni Tur z powodzeniem łączy pielęgnowanie tradycji z bieżącą rywalizacją na ligowych boiskach.

Grzegorz Kuczyński

Zmagania na mączce w Łęcznej. Pierwsza edycja Plusssz Open



fot. Orły Polska Fundacja Promocji i Wspierania Sportu

Kibice podczas turnieju Plusssz Open 2026



fot. Orły Polska Fundacja Promocji i Wspierania Sportu

Plusssz Open 2026 Licytacje gadżetów

Na kortach ziemnych Towarzystwa Miłośników Tenisa w Łęcznej rozegrano pierwszą edycję ogólnopolskiego turnieju Plusssz Open 2026, który przyciągnął na trybuny miłośników sportowej rywalizacji.

Korty ziemne Towarzystwa Miłośników Tenisa przy szkole na ul. Bogdanowicza stały się areną zmagań zawodniczek i zawodników, którzy zjechali na Lubelszczyznę na zaproszenie Orły Polska Fundacji Promocji i Wspierania Sportu.

Dużym wydarzeniem dla lokalnego środowiska tenisowego była obecność gościa specjalnego – Anny Korzeniak, utytułowanej zawodniczki i wielokrotnej mistrzyni Polski, która z bliska przyglądała się zmaganiom uczestników.

Organizatorzy podkreślają, że debiut imprezy w Łęcznej okazał się udanym sprawdzianem organizacyjnym. - Inauguracyjna edycja Plusssz Open pokazała, jak wielki potencjał tkwi w łączeniu sportowej pasji z profesjonalną organizacją. Naszym celem było stworzenie turnieju na najwyższym poziomie, który z jednej strony zapewni zawodnikom doskonałe warunki do rywalizacji, a z drugiej będzie promować aktywność fizyczną i integrować społeczność. Zaangażowanie graczy, świetna atmosfera na trybunach i wsparcie partnerów utwierdzają nas w przekonaniu, że Łęczna to doskonałe miejsce dla tenisa – podsumował Jakub Witek, prezes zarządu Orły Polska Fundacja Promocji i Wspierania Sportu.

Grzegorz Kuczyński

Ludwiniacy i regionalne smaki na antenie TVP3 Lublin



Członkowie zespołu Ludwiniacy, ubrani w tradycyjne stroje ludowe, opowiedzieli o początkach powstania grupy, wspólnej pracy nad repertuarem oraz zamierzeniach na kolejne miesiące działalności. Artyści zaprezentowali swoje umiejętności wokalne i instrumentalne w występie na żywo w studiu, wykonując tradycyjne pieśni przy akompaniamencie akordeonu

Zespół Ludowy „Ludwiniacy", członkinie koła gospodyń z Zezulina oraz wójt Andrzej Marcin Chabros gościli w programie „Miłego popołudnia" emitowanym na antenie Telewizji Polskiej.

Wizyta w regionalnym studiu stała się okazją do przedstawienia oferty rekreacyjnej terenów wchodzących w skład Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego. Wójt gminy Andrzej Marcin Chabros zachęcał telewidzów do odwiedzania lokalnych akwenów, wskazując przede wszystkim na Jezioro Piaseczno oraz Jezioro Zagłębocze, a także na rozległe kompleksy leśne sprzyjające wypoczynkowi na świeżym powietrzu.

O poczęstunek i tradycyjne dania zadbało KGW „Zezulin" z Zezulina, które przygotowało potrawy oparte na dawnych recepturach. Udział w programie regionalnym to element budowania rozpoznawalności gminy Ludwin w województwie lubelskim, łączący promocję wypoczynku nad wodą z pielęgnowaniem wiejskiego dziedzictwa.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 68d99b6d60

Piłkarskie emocje i debiut nowych trybun na Orliku w Kijanach

Uczniowie szkół podstawowych oraz dorośli mieszkańcy gminy Spiczyn wzięli udział w turniejach piłki nożnej i siatkówki plażowej zorganizowanych na kompleksie sportowym „Orlik" w Kijanach. Sobotnie zmagania, które odbyły się 19 września w ramach gminnego cyklu „Sportowe Pożegnanie Lata", połączono z oficjalnym przekazaniem do użytku nowo zakupionych trybun mobilnych.



fot. Gmina Spiczyn



fot. Gmina Spiczyn

W kategorii klas 3–5 bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci Szkoły Podstawowej (SP) w Spiczynie, których dwa składy wywalczyły pierwsze i drugie miejsce na podium. W starszej grupie wiekowej, obejmującej klasy 6–8, puchar za zwycięstwo zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Zawieprzycach, drugą lokatę zajęła SP w Spiczynie, natomiast trzecie miejsce przypadło zespołowi z SP w Jawidzu.

Organizatorzy przyznali również wyróżnienia indywidualne. Tytuł zawodnika turnieju powędrował do Jakuba Barana z Zawieprzyc, z kolei najlepszym bramkarzem rozgrywek uznano Jakuba Marzędę z Jawidza.

Po zakończeniu turnieju dziecięcego na płycie boiska oraz piaszczystym korcie pojawili się dorośli miłośnicy ruchu, którzy stanęli do rywalizacji w piłce nożnej oraz siatkówce plażowej. Wszystkie zwycięskie składy odebrały puchary oraz pamiątkowe dyplomy, a każdy uczestnik zmagań został uhonorowany medalem. Każda szkoła biorąca udział w rozgrywkach otrzymała nową piłkę nożną, natomiast witaminowy poczęstunek w postaci świeżych owoców zapewniła Hurtownia Owoców i Warzyw TOMIK Tomasza Jarosława Dudy, reprezentowana przez Kamila Dudę.

Nowe trybuny dla kibiców

Sobotnie zawody stały się również okazją do premierowego wykorzystania nowej infrastruktury dla kibiców. Mieszkańcy śledzili boiskowe zmagania z 5 nowoczesnych, mobilnych trybun, których zakup zrealizowano dzięki środkom pozyskanym z programu „Dobre Życie", koordynowanego przez firmę Żabka Polska przy udziale franczyzobiorczyni lokalnego sklepu w Spiczynie Martyny Piątek.

Wartość modułowych siedzisk wyniosła około 10 000 zł netto. O zewnętrzne dofinansowanie zabiegał Mirosław Sachajko z Klubu Sportowego Sparta Spiczyn. Zaletą konstrukcji jest możliwość ich łatwego transportu, co oznacza, że posłużą nie tylko sportowcom, ale będą wykorzystywane podczas rozmaitych imprez plenerowych i uroczystości kulturalnych w innych miejscowościach gminy.

Grzegorz Kuczyński

W Leopoldowie kończy się budowa nowej drogi



Obecnie na placu budowy trwa układanie 4-centymetrowej warstwy wiążącej z betonu asfaltowego. Po jej zagęszczeniu i ostygnięciu wykonawca przystąpi do układania wierzchniej warstwy ścieralnej o grubości 3 centymetrów oraz wyprofilowania poboczy

Ponad 700 metrów nowej nawierzchni asfaltowej zyskają mieszkańcy Leopoldowa w gminie Łęczna. Prace przy realizacji trasy gminnej weszły w decydującą fazę, a na placu budowy pracują już rozścielacze i walce drogowe kładące kolejne warstwy bitumiczne. Inwestycja warta ponad 611 tysięcy złotych ma zostać sfinalizowana do połowy października.

Umowa na realizację zadania została podpisana przez władze gminy Łęczna w połowie sierpnia. Przetarg na wykonanie robót wygrała firma STAN-LUB z Bełżyc, która wyceniła swoje usługi na kwotę 611 730,87 zł. Samorząd nie finansuje jednak całej inwestycji ze środków własnych. Aż 428 211,60 zł stanowi dofinansowanie pozyskane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Przebudowywany odcinek liczy dokładnie 701,40 metra długości, a szerokość jezdni będzie zmienna i wyniesie od 3,5 do 5,00 metrów. W ramach zadania zaplanowano również wykonanie obustronnych poboczy z kruszywa łamanego, co ułatwi wymijanie się pojazdów i zwiększy bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu.

Konstrukcja nowej drogi opiera się na wielowarstwowej technologii gwarantującej odpowiednią nośność traktu. Drogowcy ułożyli już podbudowę z kruszywa mineralnego stabilizowanego mechanicznie o grubości 8 centymetrów oraz wykonali poszerzenia warstw wyrównawczych.

Grzegorz Kuczyński

Kije w dłoń. Mieszkańcy trenują w Zawieprzycach



fot. Gmina Spiczyn

Rosnącym zainteresowaniem cieszą się plenerowe zajęcia sportowe organizowane na terenie gminy Spiczyn. W poniedziałkowe popołudnie, 21 września miłośnicy marszu z kijkami spotkali się na drugim już wspólnym treningu nordic walkingu w malowniczym otoczeniu zabytkowego parku w Zawieprzycach.

Grzegorz Kuczyński

Z latarką między regałami w Bibliotece

Nocowanie w otoczeniu tysięcy tomów, odkrywanie tajemnic ukrytych między regałami i wspólne czytanie przy świetle latarek czekają na najmłodszych mieszkańców Łęcznej. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta zaprasza dzieci w wieku od 6 do 11 lat na niezwykłą, nocną przygodę pod hasłem „Tajemnice półki z książkami".

Wydarzenie odbędzie się w nocy z 16 na 17 października w budynku Biblioteki Głównej przy ulicy Bożniczej 21. Zbiórkę uczestników zaplanowano na piątek na godzinę 19, a wspólna zabawa i nocleg potrwają do sobotniego poranka, do godziny 8.30. Na małych czytelników czeka wieczór pełen literackich zagadek, zadań pobudzających wyobraźnię oraz poszukiwań z latarkami w rękach wśród bibliotecznych zakamarków.

Nietypowa formuła spotkania po zmroku to sprawdzony sposób na budowanie pozytywnych skojarzeń z literaturą. Przekroczenie progu zamkniętej dla zwykłych czytelników placówki i spędzenie nocy na materacach w sąsiedztwie książkowych regałów pozwala dzieciom spojrzeć na bibliotekę nie jak na instytucję, lecz jak na miejsce fascynującej przygody. Tego typu inicjatywy skutecznie odciągają najmłodszych od ekranów smartfonów, integrują rówieśników i w naturalny sposób rozbudzają czytelniczy głód.

Udział w całonocnych zajęciach jest całkowicie bezpłatny, jednak liczba uczestników ze względów bezpieczeństwa i komfortu została mocno ograniczona. W nocnej wyprawie może wziąć udział jedynie 15 dzieci, dlatego o przyjęciu zadecyduje kolejność kompletnych zgłoszeń. Regulamin, szczegółowe wytyczne dla rodziców oraz niezbędne formularze do pobrania znajdują się na oficjalnej stronie internetowej biblioteki pod adresem mgbp.leczna.pl.

Grzegorz Kuczyński

eprasa.pl 68d99b6d60

tuba ŁĘCZNEJ

Święto plonów w parafii św. Marii Magdaleny







Panie z KGW Nowogród przy burmistrzu Leszku Włodarskim oraz jego zastępcy Bartłomieju Zwolakiewiczu



Chlebami częstują Przewodniczący Rady Miejskiej w Łęcznej Krzysztof Matczuk oraz Bartłomiej Zwolakiewicz, zastępca burmistrza Łęcznej



Magdalena Łukasik sołtys Starej Wsi-Kolonia i gospodyni dożynek wśród burmistrzów Łęcznej i przewodniczącego RM



KGW Zakrzów wraz ze swoim wieńcem



Sołtys Nowogrodu Tomasz Wójcik



KGW Ciechanki Krzesimowskie wraz ze swoim wieńcem

















Jeden z tegorocznych bochnów chleba

Modlitwą w intencji gospodarzy, poświęceniem kunsztownych wieńców oraz tradycyjnym dzieleniem chleba mieszkańcy gminy Łęczna podsumowali tegoroczne żniwa. W niedzielę, 20 września w kościele pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny odbyły się Dożynki Gminno-Parafialne, których tegorocznym gospodarzem było sołectwo Stara Wieś – Stasin.

Uroczystość zgromadziła rolników, delegacje wiejskie oraz przedstawicieli samorządu, stając się okazją do wyrażenia wdzięczności za zebrane plony. Rolnictwo pozostaje sektorem zależnym od kaprysów aury, a minione miesiące przyniosły plantatorom sporo wyzwań związanych ze zmiennymi warunkami pogodowymi i wahaniami na rynku skupu. Tym większego znaczenia nabiera kultywowanie wielowiekowego zwyczaju, który przypomina o fundamentalnej roli pracy na roli dla bezpieczeństwa żywnościowego całego regionu.

– Pamiętajmy o naszym gnieździe, którym jest nasza ojczyzna – mówił podczas nabożeństwa Dziekan Dekanatu Łęczyńskiego, ksiądz kanonik Andrzej Majchrzak, który przewodniczył liturgii dożynkowej. Kapłan w kazaniu zwrócił uwagę na konieczność poszanowania ziemi oraz podkreślił codzienny wysiłek gospodarzy, bez którego niemożliwe byłoby zabezpieczenie podstawowych potrzeb mieszkańców.

O tradycyjną oprawę święta zadbały lokalne społeczności wiejskie. Przed ołtarzem stanęły trzy misternie wykonane wieńce przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z Zakrzowa, Łuszczowa-Kolonii oraz Ciechanek Krzesimowskich. Gospodynie sięgnęły po klasyczne motywy ze zbóż, kwiatów i ziół, wśród których wyróżniała się kompozycja z bocianim gniazdem czy chrześcijański symbol krzyża opleciony słonecznikami. Z kolei kolejnych 8 sołectw przygotowało kosze dożynkowe, w których znalazły się tegoroczne warzywa, owoce i domowe wypieki. Szczególną rolę odegrała delegacja ze Starej Wsi – Stasina na czele z sołtys Magdaleną Łukasiak, która pełniła honory gospodarza tegorocznych uroczystości.

W modlitwie dziękczynnej uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, w tym burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski, zastępca burmistrza Bartłomiej Zwolakiewicz oraz przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Matczuk.

Po zakończeniu mszy świętej uroczystości przeniosły się na plac przy świątyni. Tam samorządowcy podtrzymali staropolski zwyczaj dzielenia chleba. Zgromadzeni mieszkańcy oraz goście częstowali się regionalnymi specjałami z dożynkowych koszy, a wspólne spotkanie stworzyło przestrzeń do rozmów o bieżących problemach wsi, planach na przyszły sezon oraz integracji lokalnej wspólnoty.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 68d99b6d60

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 39 (1039) 29 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Oszukiwał kobiety na „amerykańskiego żołnierza”, ma blisko 40 zarzutów.

Nigerijczyk złapany za granicą

LUBLIN: Obywatel Nigerii, który odpowiadał za udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się oszustwami metodą na tzw. „amerykańskiego żołnierza”, został zatrzymany za granicą. Był poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania oraz listem gończym.



fot. KMP Lublin

Dzięki ich zaangażowaniu oraz współpracy z Wydziałem Wsparcia Poszukiwań BMWP KGP 38-latek został zatrzymany i sprowadzony do Polski

Mężczyzna od kilku miesięcy ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości.

- Był poszukiwany w związku z udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej, która zajmowała się oszustwami metodą na tzw. „amerykańskiego żołnierza”. Sprawcy zyskiwali zaufanie kobiet, na następnie wyłudzali od nich wszystkie oszczędności, a niekiedy nakłaniali do zaciągania kredytów. Mężczyzna ma na koncie blisko 40 zarzutów. Wśród pokrzywdzonych są zarówno obywatelki Polski, jak i innych krajów na terenie Unii Europejskiej - przekazał podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Poszukiwaniami zajęli się operacyjni z II Komisariatu Policji w Lublinie. Prowadzili ustalenia, analizowali zgromadzone informacje i krok po kroku zawężali obszar poszukiwań. Ich praca doprowadziła do ustalenia, że 38-latek przebywa w Finlandii.

Dalsze działania realizowane były z Wydziałem Wsparcia Poszukiwań Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Mężczyzna został zatrzymany w Finlandii, a potem sprowadzony do Polski.

Po wykonaniu czynności 38-letni obywatel Nigerii trafił do zakładu karnego. Ma do odbycia blisko 4 lata pozbawienia wolności. Musi również uiścić grzywnę w wysokości 80 tys. zł.

Joanna Niećko

Koszmarny wypadek. W spalonym aucie znaleziono zwłoki

ŁUKÓW: Volkswagen uderzył w drzewo i stanął w płomieniach. W spalonym wraku znaleziono zwęglone ciało.

W sobotę (26 września) wieczorem w miejscowości Bielany Duże w gm. Serokomla doszło do śmiertelnego wypadku.

Z informacji przekazanych przez Radio Lublin wynika, że kierowca samochodu marki Volkswagen polo na prostym odcinku drogi powiatowej i poza obszarem zabudowanym z przyczyn nieustalonych uderzył w drzewo.

- Auto zapaliło się, gdy na miejsce przybyli ratownicy ogień doszczętnie strawił pojazd. Po ugaszeniu w środku znaleziono zwęglone zwłoki, których tożsamość jest ustalana - informuje Radio Lublin.

Policja ustala szczegółowe okoliczności pod nadzorem prokuratury.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

HADES Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX GMG PRODUCENT
OKNA I DRZWI PCV
ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100
25/798 96 96
NOWA SIEDZIBA

REG

Pijany demolował karetkę, atakował ratowników



Podejrzany przez okres 5 lat nie może powrócić do Polski. Ma też zakaz wjazdu do krajów Schengen

LUBLIN: Policjanci przy współpracy z Placówką Straży Granicznej w Lublinie doprowadzili do wydalenia z Polski obywatela Ukrainy.

- Decyzja o wydaleniu z Polski 24-letniego obywatela Ukrainy była efektem licznych zakłóceń porządku i konfliktu z prawem. Mężczyzna został zatrzymany w piątek, po ataku na ratowników medycznych oraz dokonaniu zniszczeń w karetce pogotowia - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie. - Medycy interweniowali wobec mężczyzny, który kompletnie pijany leżał w okolicy stacji paliw przy al. Tysiąclecia w Lublinie. 24-letni obywatel Ukrainy miał uraz głowy. W trakcie transportu do szpitala stał się agresywny. Zaczął szarpać się z ratownikami i niszczyć wyposażenie karetki.

Na miejsce wezwano policję. Mężczyzna trafił na 2. komisariat. Usłyszał zarzuty naruszenia nietykalności oraz uszkodzenia mienia. Potem trafił na 6. Komisariat, gdzie policjanci wykonali z nim czynności w sprawie naruszenia miru domowego.

24-latek jest już w trakcie procedury deportacji. Mężczyzna dostał zakaz ponownego wjazdu do Polski i innych krajów Schengen na okres 5 lat.

Joanna Niećko

„Czołówka” nastolatków na crossach



fot. KWP Lublin

Jak ustalili policjanci, w chwili wypadku 14-latek miał kask, natomiast 15-latek nie

ŁĘCZNA: Dwa motocykle typu cross zderzyły się czołowo w sobotę (26 września) około godziny 19 w miejscowości Wólka Bielecka, gmina Milejów.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 15-latek z 14-latkiem wybrali się na przejażdżkę motocyklami typu cross, jadąc po drodze gminnej. W pewnym momencie doszło do czołowego zderzenia się jednośladów. Wskutek zderzenia się obydwaj kierujący z poważnymi obrażeniami ciała zostali przetransportowani do szpitala w Lublinie. Jeden z nich, 14-latek, został przetransportowany śmigłowcem LPR - informuje sierżant Jagoda Jawor z KWP w Lublinie.

Nastolatkowie nie mieli uprawnień do prowadzenia tego typu pojazdów. Jak ustalili policjanci, w chwili wypadku 14-latek miał kask, a 15-latek nie. Obydwa pojazdy nie były zarejestrowane oraz nie posiadały ważnego ubezpieczenia.

Joanna Niećko

eprasa.pl 68d99b6d60

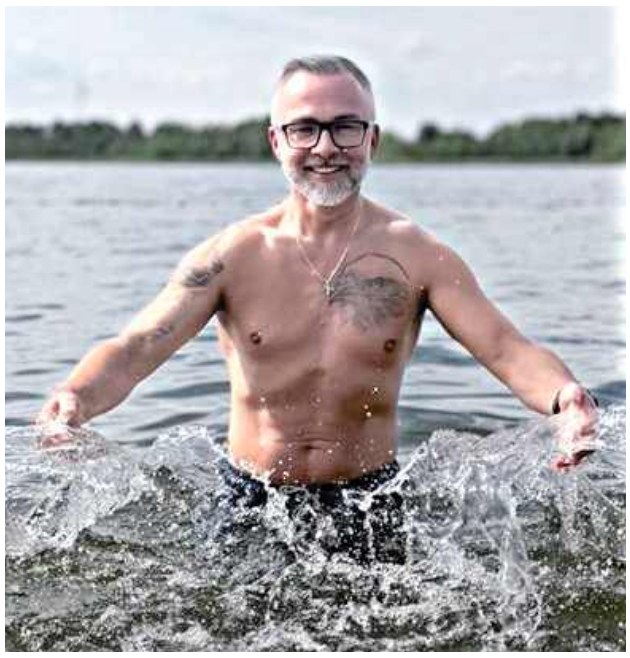
Echa ogólnopolskich obyczajowych publikacji

„Potrafię skrócić dystans". Burza wo starosty Łukasza Reszki wobec podw

Sprawa relacji w Starostwie Powiatowym w Łęcznej wywołała ogromne poruszenie, łącząc obyczajowe skargi podwładnych z bezwzględną walką o polityczne wpływy w powiecie.



Starosta Łukasz Reszka na motocyklu w trakcie Motoserca w Łęcznej



Starosta pokazuje w mediach społecznościowych różne formy swojej aktywności: Nie jestem typowym starostą: mam dwa tatuaże i jeżdżę kabrioletem, motocyklem i pickupem, a nawet potrafię prowadzić traktor. Morsuję, wędkuję, jeżdżę na rowerze i snowboardzie, chodzę po górach i na siłownię.

Głośny artykuł w „Gazecie Wyborczej", lawina komentarzy w mediach ogólnopolskich, internetowe wystąpienia samorządowca i wreszcie szczegółowe odpowiedzi na pytania naszej redakcji.

Publikacja ogólnopolskiego dziennika błyskawicznie trafiła na czołówki największych portali informacyjnych w kraju, takich jak Onet czy Wirtualna Polska. Temat obyczajowego skandalu w jednostce samorządowej zdominował dyskusje mieszkańców, pracowników instytucji publicznych oraz lokalnych polityków.

Zarzuty zza urzędniczych drzwi

Początkiem burzy stał się obszerny artykuł opublikowany na łamach lubelskiego wydania „Gazety Wyborczej". Dziennikarz przedstawił w nim relacje pracownic Starostwa Powiatowego w Łęcznej oraz podległych mu jednostek, które zdecydowały się opowiedzieć o zachowaniach starosty Łukasza Reszki. Samorządowiec kieruje powiatem od 11 miesięcy, jednak według rozmówczyń gazety ten czas wystarczył, by w urzędzie zapanował głęboki dyskomfort i poczucie przekraczania dopuszczalnych granic profesjonalizmu.

Najbardziej nośnym i wzbudzającym największe emocje wątkiem stała się sprawa letnich przejazdów po mieście prywatnym samochodem włodarza. Jak relacjonowały pracownice cytowane w publikacji prasowej, starosta miał osobiście zjawić się w pokojach biurowych i arbitralnie wybrać grupę kobiet na przejażdżkę autem z otwartym dachem. W tekście znalazły się wyjątkowo gorzkie słowa podwładnych, które opisywały swoje zażenowanie i poczucie upokorzenia, twierdząc, że przełożony wybierał atrakcyjne kobiety o długich włosach, a one same ze strachu przed negatywnymi konsekwencjami zawodowymi nie potrafiły odmówić udziału w tym specyficznym objazdowym spektaklu. Według relacji medialnych auto z bordową tapicerką krążyło ulicami Łęcznej, wzbudzając sensację wśród przechodniów.

Kolejny zarzut dotyczył oficjalnych uroczystości związanych z Dniem Samorządu Terytorialnego. Po formalnych uroczystościach pracownicy urzędu udali się na spotkanie integracyjne do siedliska Stodoła nad Wieprzem w podłęczyńskich Zawieprzycach. Z relacji przedstawionych przez dziennik wynika, że jednym z punktów nieoficjalnej części miał być konkurs wiedzy poświęcony osobie starosty, a dokładniej liczbie tatuaży zdobiących jego ciało. Część uczestniczek odebrała ten pomysł jako wysoce niestosowny, żenujący i noszący znamiona skrajnego narcyzmu przełożonego.

W materiale dziennikarskim pojawiły się również zarzuty dotyczące dwuznacznych uwag kierowanych rzekomo przez kierownika urzędu pod adresem podwładnych kobiet. Miały to być publiczne komplementy dotyczące wyglądu, które wprawiały pracownice w zakłopotanie, a także polecenia, aby po skończonych naradach konkretna urzędniczka zostawała w gabinecie sam na sam ze starostą. Rozmówczynie gazety twierdziły, że włodarz usprawiedliwiał swobodny ton byciem osobą samotną po rozwodzie. Kobiety przyznały jednocześnie, że mimo poczucia krzywdy nie złożyły oficjalnych skarg antymobbingowych, argumentując to brakiem wiary w bezstronność procedur w sytuacji, gdy zarzuty dotyczą samego szefa urzędu.

„Karawana jedzie dalej". Błyskawiczna obrona w sieci

Łukasz Reszka bezpośrednio po ukazaniu się artykułu, a także dzień później, opublikował w mediach społecznościowych dwa krótkie nagrania wideo. W dynamicznych rolkach starosta postanowił odwrócić narrację oponentów, stawiając na całkowitą otwartość, autoironię i bagatelizowanie podnoszonych kwestii.

- Od rana część mediów próbuje zrobić sensację z tego, że mam dystans do siebie, żartuję z ludźmi i organizuję spotkania integracyjne. Tylko że to nie jest żadna nowość. Jako starosta świdnicki przez lata byłem znany z tego, że potrafię skrócić dystans, integrować zespół i nie budować wokół siebie urzędniczego muru. Tak, na integracji były żarty, tak, był temat tatuaży. Z tego naprawdę ma powstać skandal? A przejazdy samochodem, które dziś przedstawia się w sposób sugestywny, były związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Ten kontekst przekazałem dziennikarzowi bardzo precyzyjnie. Niestety nie został ujęty i żeby było jasne – do pracy i na spotkania służbowe zdarzało mi się jeździć nie tylko kabrioletem. Jeździłem też pick-upem, motocyklem, a nawet rowerem. Samochód nie jest tu istotą sprawy. Istotne jest to, po co i gdzie jechałem – argumentował w sieci starosta.

Włodarz zasugerował przy tym, że cała afera ma drugie dno, związane z wielką polityką i zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Zaapelował do swoich adwersarzy, wymieniając ich publicznie po imieniu.

- Wokół mojej osoby pojawiają się też polityczne spekulacje dotyczące przyszłych wyborów parlamentarnych i startu w nich. Doskonale wiecie, komu i dlaczego mogłoby to przeszkadzać, bo to wiedzą wszyscy w Łęcznej i w Świdniku. Nie będę też budował teorii o partiach, lokalnych środowiskach czy pryncypałach, którzy chcieliby dziś dorabiać do tej historii własną narrację. Ja robię swoje, a mieszkańcy sami ocenią, czy problemem starosty są inwestycje, drogi, współpraca dla powiatu, czy to, że ma tatuaże, jeździ różnymi samochodami i potrafi się uśmiechać. Danielu, Krzysiu i Karolu (radni powiatowi przyp. Red.), każdy może mieć swoje zdanie, a ja dalej robię swoje. Psy szczekają, karawana jedzie dalej, a ja myślę już o kolejnym tatuażu, a może nawet samochodzie – rzucił w stronę oponentów.

Następnego dnia w sieci pojawiło się drugie nagranie, w którym starosta z jeszcze większą dozą sarkazmu odniósł się do profilu swojej osoby kreowanego przez anonimowych informatorów.

- Moi drodzy, przepraszam, że nie jestem typowym starostą. Drodzy anonimowi informatorzy, żebyście nie musieli się męczyć i wymyślać: uwaga, mam dwa tatuaże i jeżdżę kabrioletem, motocyklem i pickupem, a nawet potrafię prowadzić traktor. Morsuję, wędkuję, jeżdżę na rowerze i snowboardzie, chodzę po górach i na siłownię. Obchodzę Dzień Kobiet, a w grudniu, uwaga, przebieram się za Mikołaja. I teraz najgorsze: uwielbiam ludzi, śmiech i czas spędzony z rodziną, z synem i przyjaciółmi. Wiem, wiem, skandal goni skandal. Jakby tego było mało, to swoją pracę traktuję poważnie. Ludzi, z którymi pracuję, zawsze z szacunkiem, a siebie z ogromnym dystansem. A jeśli komuś to przeszkadza, niech dopisze do kolejnego maila. Psy szczekają, karawana idzie dalej – podsumował samorządowiec.

Polityczne zaplecze i pęknięta koalicja

Powiat łęczyński od dawna stanowi arenę bezwzględnych starć partyjnych i frakcyjnych. Aby zrozumieć dynamikę obecnego konfliktu, trzeba cofnąć się do rozstrzygnięć samorządowych z wiosny 2024 roku. Wtedy to władzę w powiecie przejęła koalicja Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drogi oraz lokalnego komitetu Twój Samorząd, odsuwając na boczny tor działaczy Prawa i Sprawiedliwości. Fotel starosty objął wówczas Daniel Słowik z PSL.

Układ ten rozpadł się jednak po półtora roku w wyniku wewnętrznych niesnasek personalnych. Twój Samorząd porozumiał się z PiS, a nowym kandydatem na stanowisko szefa powiatu został niespodziewanie Łukasz Reszka – politolog po Uniwersytecie Marii Curie -Skłodowskiej, wieloletni działacz samorządowy ze Świdnika, były prezes klubu sportowego Avia Świdnik oraz były starosta świdnicki. Reszka, kojarzony wcześniej ze środowiskiem Artura Sobonia, zyskał silne poparcie regionalnego barona PiS Przemysława Czarnka. Kandydaturę Reszki w październiku 2025 roku zgłosił Krzysztof Niewiadomski, poprzedni wieloletni starosta z ramienia prawicy, argumentując wybór dużym doświadczeniem samorządowym kandydata.

Sojusz ten nie przetrwał jednak próby czasu. Na szczeblu krajowym i lokalnym doszło do kolejnych podziałów. Po odejściu Mateusza Morawieckiego z PiS i powołaniu nowego bytu politycznego pod nazwą Rozwój Plus, w jego ślady poszli łęczyńscy radni powiatowi: Krzysztof Niewiadomski oraz jego syn Karol. Obaj przeszli do twardej opozycji wobec zarządu kierowanego przez Reszkę, co doprowadziło do utraty stabilnej większości w radzie.

Rzeczowe pytania zamiast internetowych przepychanek

Poprosiliśmy starostę o wyjaśnienie celu wyjazdów kabrioletem, odniesienie się do kwestii osobistych propozycji wobec pracownic, informację o ewentualnych skargach

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

...pokół zachowania ...władnych

w komisji antymobbingowej oraz ocenę politycznego tła obecnych ataków. Starosta przesłał do naszej redakcji obszerne, szczegółowe odpowiedzi, w których punkt po punkcie odnosi się do stawianych mu zarzutów.

Starosta odrzucił narrację, jakoby wyjazdy samochodem bez dachu miały charakter prywatnych przejażdżek integracyjnych czy towarzyskich.

- Przede wszystkim chcę jednoznacznie wyjaśnić, że nie były to wyjazdy prywatne, lecz wyjazdy związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. W jednym przypadku wspólnie z pracownikami udaliśmy się na teren inwestycji Olimpia w Łęcznej, aby zapoznać się ze stanem realizacji zadania. Kolejne wyjazdy dotyczyły gminy Milejów. Wspólnie z pracownikami uczestniczyłem w wydarzeniu organizowanym przez Dzienny Dom Senior+ w Jaszczowie, a także w działaniach związanych z przygotowaniem Dożynek Powiatu Łęczyńskiego – tłumaczy w odpowiedzi dla naszej redakcji Łukasz Reszka.

Podkreśla, w newralgicznym okresie etatowy kierowca starostwa przebywał na urlopie wypoczynkowym, co zmusiło włodarza do skorzystania z własnego środka lokomocji. Posiada on stosowne upoważnienia do używania prywatnego auta w celach służbowych, zaznaczając przy tym stanowczo, że koszty paliwa pokrywa z własnej kieszeni i nie pobiera ryczałtów ze środków publicznych starostwa.

Starosta zdementował również medialne opisy selekcji urzędniczek.

- Chciałbym również odnieść się do przedstawionego w publikacji Gazety Wyborczej obrazu sytuacji, w której miałbym wchodzić do pokoju, wskazywać palcem pracownice i wybierać je do przejażdżki samochodem. Nie było takiej sytuacji. Sam opis tej sytuacji jest zwyczajnie absurdalny. Były to zwyczajne wyjazdy związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Tego dnia przyjechałem do pracy kabrioletem, dlatego właśnie tym samochodem udaliśmy się na realizację wskazanych zadań. Nie widzę powodu, dla którego rodzaj samochodu miałby zmieniać charakter wykonywanych obowiązków. Co istotne, szczegółowe informacje dotyczące rzeczywistych celów tych wyjazdów przekazałem również dziennikarzowi Gazety Wyborczej. Nie zostały one jednak przedstawione czytelnikom w pełnym zakresie – dodaje starosta.

Granice relacji zawodowych i czyste konto w inspekcji pracy

Odpowiadając na drugie pytanie, dotyczące zarzutów o niestosowne zachowania, dwuznaczne uwagi i przekraczanie relacji przełożony -podwładny, Łukasz Reszka przedstawił jednoznaczne zaprzeczenie. Podkreślił, że mimo otwartego charakteru doskonale zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności ciążącej na kierowniku jednostki samorządowej.

- Nie kierowałem do podległych mi pracownic propozycji o charakterze intymnym ani nie wykorzystywałem zależności służbowej do nawiązywania relacji osobistych. Zawsze oddzielam sprawy prywatne od zawodowych. Nie przypominam sobie również, abym zwracał się do pracownic w sposób przytoczony w publikacji Gazety Wyborczej. Jestem osobą otwartą, bezpośrednią, lubię kontakt z ludźmi i nie buduję wokół siebie niepotrzebnego dystansu. Tak funkcjonowałem przez wiele lat pracy w samorządzie, również jako starosta świdnicki. Organizowałem spotkania integracyjne, uczestniczyłem we wspólnych wydarzeniach i starałem się budować atmosferę współpracy. Nie jest to żadna nowość ani zmiana mojego sposobu funkcjonowania po objęciu stanowiska starosty łęczyńskiego – starostą się bywa, a człowiekiem trzeba być zawsze. Nie oznacza to jednak, że nie dostrzegam granicy pomiędzy swobodną atmosferą w pracy a relacjami wynikającymi z podległości służbowej. Mam świadomość, że jako przełożony ponoszę szczególną odpowiedzialność za sposób komunikowania się z pracownikami. Swoje obowiązki traktuję poważnie, a w relacjach zawodowych kieruję się szacunkiem do drugiego człowieka – oświadczył samorządowiec.

Do Starostwa Powiatowego w Łęcznej nigdy nie wpłynęła ani jedna formalna skarga na zachowanie włodarza, nie uruchomiono też komisji antymobbingowej. W urzędzie zakończyła się niedawno kontrola Państwowej Inspekcji Pracy. Inspektorzy przeprowadzili anonimowe badanie ankietowe załogi, w którym wzięło udział 89 pracowników spośród około 120 zatrudnionych. Wyniki ankiet nie potwierdziły występowania mobbingu, nękania ani naruszania godności pracowników, a całe postępowanie kontrolne zamknęło się bez sformułowania jakichkolwiek zaleceń pokontrolnych w tym zakresie.

Włodarz przypomina, że w placówce obowiązują spisane procedury oraz podręcznik etyki urzędniczej. Deklaruje zarazem, że jeśli jakikolwiek zatrudniony czuje się pokrzywdzony jego zachowaniem, powinien bez lęku skorzystać z oficjalnych dróg służbowych, co spotka się z pełną gotowością do bezstronnego wyjaśnienia sprawy.

Kulisy personalnych żądań i zarzuty wobec oponentów

Najbardziej sensacyjna część odpowiedzi starosty dotyczy tła politycznego i źródeł obecnego ataku medialnego. Łukasz Reszka wprost wskazuje, że uderzenie w jego wizerunek ma związek z ambicjami politycznymi jego lokalnych przeciwników, perspektywą nadchodzących wyborów parlamentarnych i samorządowych oraz jego własnymi planami związany z przeprowadzką do powiatu łęczyńskiego.

Włodarz ujawnia kulisy rozmów z byłymi koalicjantami, radnymi Krzysztofem i Karolem Niewiadomskimi ze stowarzyszenia Rozwój Plus. Według relacji starosty spór nie ma podłoża programowego, lecz wynika z twardego oporu wobec politycznego handlu stanowiskami publicznymi. Tym wątkiem sprawy zajmiemy się osobno.

Ostateczna weryfikacja politycznych układów nastąpi w najbliższą środę, 30 września. Na ten dzień zaplanowano kolejną sesję Rady Powiatu w Łęcznej. Wobec pęknięcia dawnej koalicji i otwartego konfliktu zarządu z radnymi ugrupowania Rozwój Plus, obrady mogą stać się początkiem próby sił zmierzającej do zmiany władz powiatu.

Grzegorz Kuczyński

REG

Poseł z Lubelszczyzny zawiesza swoje członkostwo w klubie PiS. To pokłosie afery Zondacrypto

Poseł Michał Moskal zawiesił swoje członkostwo w klubie parlamentarnym Prawa i Sprawiedliwości.



fot. Joanna Wiedo

Onet napisał, że przed złożeniem poprawek do projektu ustawy regulującej rynek kryptowalut Michał Moskal, poseł PiS z Lubelszczyzny, miał konsultować ich zapisy z szefem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kralem

Afera Zondacrypto to skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem i ogłoszeniem upadłości jednej z największych giełd kryptowalut w Europie Środkowo-Wschodniej. W przeszłości giełda była znana pod nazwą BitBay.

Na początku 2026 roku platforma przestała wypłacać środki użytkownikom. W sierpniu 2026 roku sąd w Estonii (gdzie giełda była zarejestrowana) oficjalnie ogłosił jej upadłość. Szacuje się, że giełda była niewypłacalna już od końca 2022 roku, a dziura budżetowa i zobowiązania firmy sięgają aż 432 milionów euro.

Straty poniosły tysiące osób (szacunki rządu mówią nawet o 30 tysiącach pokrzywdzonych), w tym drobni inwestorzy oraz znane postacie publiczne. W sprawie aresztowany został m.in. Radosław P., prezes PKOL-u, któremu prokuratura zarzuca płatną protekcję.

Onet napisał, że przed złożeniem poprawek do projektu ustawy regulującej rynek kryptowalut Michał Moskal, poseł PiS z Lubelszczyzny, miał konsultować ich zapisy z szefem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kralem.

- W związku z bezprecedensowym i insynuatorskim atakiem wymierzonym w Prawo i Sprawiedliwość oraz we mnie w związku z aferą rządu Donalda Tuska Zondacrypto, po rozmowie z Panem Prezesem Jarosławem Kaczyńskim, w poczuciu odpowiedzialności, podjąłem decyzję o zawieszeniu swojego członkostwa w Klubie Parlamentarnym Prawo i Sprawiedliwość do czasu przyjęcia przez kierownictwo partii pełnej informacji dotyczącej wszystkich okoliczności tej sprawy. Nie pozwolę, aby poprzez medialne insynuacje odpowiedzialność za działania lub zaniechania rządu Donalda Tuska w sprawie Zondacrypto została przerzucona na Prawo i Sprawiedliwość - napisał Moskal na platformie X.

GR

R E K L A M A





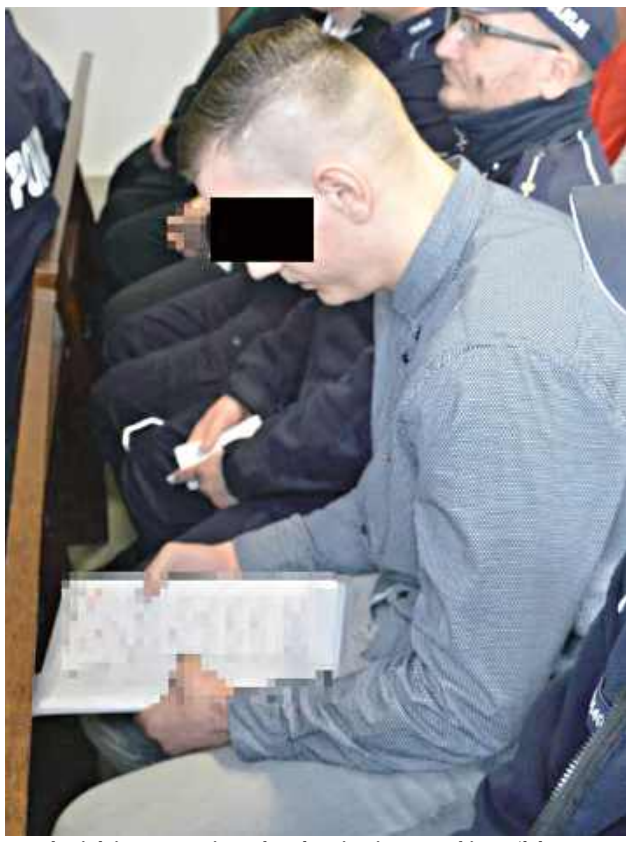
eprasa.pl 68d99b6d60

Cierpienia mężczyzny mogły trwać nawet kilka godzin...

Siebie wybielają, winę zrzucają na kompanów.

Stanęli przed sądem za brutalne katowanie i poniżanie mężczyzny

„Ktoś kazał mu szczekać, na pewno nie ja”. „Mówiłem, żeby dali mu spokój”. „Nie przyznaję się do używania jakichkolwiek narzędzi”. Tak tłumaczyła się w piątek w sądzie piątka oskarżonych o brutalne uwięzienie, skatowanie i poniżenie 44-letniego mężczyzny. Skruszeni przepraszali, oferowali po kilkadziesiąt tysięcy złotych zadośćuczynienia dla ofiary.



- Bardzo żałuję tego, co się wydarzyło. Nie wiem, co sobie myślałem. Chciałbym przeprosić pokrzywdzonego. Przepraszam - powiedział Artur P.



fot. Dominik Smagała

- Przepraszam za to, co zrobiłem. Żałuję tego bardzo. Ciebie też bardzo chciałbym przeprosić - mówił Jakub S., zwracają się do 44-latka



fot. Dominik Smagała

Filip P. nie przyznał się w sali rozpraw do zarzuconego mu czynu



fot. Dominik Smagała

- Mogłem wsiąść do samochodu i odjechać, ale nie potrafiłem się z tego wycofać - oznajmił w sądzie Kacper K.

Niewielka sala rozpraw Sądu Okręgowego w Lublinie wypełniła się po brzegi, osób było tyle, że niektórzy musieli obserwować wydarzenia na stojąco. Ruszył bowiem proces piątki mężczyzn oskarżonych o to, że w sierpniu ub.r. najpierw pozbawili wolności swoją ofiarę - 44-letniego mężczyznę, a później się nad nią znęcali. Połamania kości czaszki, połamane żebra, poparzenia - to tylko niektóre z obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony.

Pobicie, skopanie, przypalanie rozgrzaną maczetą...

Do tych dramatycznych wydarzeń doszło 31 sierpnia ub.r. w Spiczynie i Nowogrodzie w pow. łęczyńskim. Śledczy ustalili, że najpierw, w Spiczynie, 44-latek został zaatakowany nagle przez grupę mężczyzn, którzy pobili go po twarzy pięściami i skopali po całym ciele, a potem umieścili w aucie i wywieźli do miejscowości Nowogród nad rzekę Wieprz, gdzie dołączył do nich Anatolii R.

Tam mężczyźni mieli poddać 44-latka torturom.

- Pokrzywdzony był wielokrotnie bity pięściami, dłońmi i kijem oraz kopany po głowie, tułowiu i kończynach. Artur P. użył maczety o długości 58 cm z rozgrzanym wcześniej w ognisku ostrzem, którą przypalał lewe ramię pokrzywdzonego. Jakub S. używał nożyc ogrodowych (sekatora), przykładał je do siłą prostowanych palców pokrzywdzonego i groził ich obcięciem. Na ciele 44-latka gaszono również papierosy oraz przypalano go zapalniczką - relacjonował już kilka tygodni temu ustalenia śledczych prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Jego rzeczy spalono w ognisku. Mężczyznę poniżano, gehenna trwała kilka godzin

Do tego oprawcy mieli poniżać pokrzywdzonego.

- Oskarżeni zmusili pokrzywdzonego do rozebrania się do samej bielizny, a jego odzież, buty oraz telefon komórkowy spalili w ogniskach. Zmuszali go do poruszania się na czworakach wzdłuż rzeki, wydawania odgłosów psa, wycia, robienia pompek i klaskania. Ponadto opluwali go po twarzy i kierowali pod jego adresem groźby pozbawienia życia poprzez utopienie - dodał prokurator.

Cierpienia mężczyzny mogły trwać nawet kilka godzin. Po wszystkim oskarżeni mieli wepchnąć pokrzywdzonego - w samej bieliźnie i z licznymi obrażeniami - do bagażnika, a następnie odwieźć go do Spiczyna i tam pozostawić.

Połamane kości, oparzenia, urazy

Pokrzywdzony przypłacił ten atak poważnym uszczerbkiem na zdrowiu. Lista jego obrażeń jest długa i porażająca: złamania kości potylicznej, złamania żeber, wylewy krwawe, oparzenia ramienia i przedramienia, urazy głowy i tułowia... Zdaniem prokuratury, sprawcy narazili ofiarę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia.

Szybko ich złapali. Dwóch oskarżonych to recydywiści

Podejrzani o to bulwersujące zdarzenie szybko trafili w ręce policjantów. Zatrzymani są w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być rzekome podejrzenie, że 44-letni mężczyzna brał w przeszłości udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców.

Prokurator zarzucił oskarżonym m.in.: pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udręczeniem i pobicie z użyciem niebezpiecznych przedmiotów (maczety i sekatora) oraz zmuszanie do określonego zachowania. Do zarzucanych im czynów w czasie śledztwa przyznawali się tylko częściowo.

Dwaj oskarżeni – Artur P. i Anatolii R. – odpowiadają w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli recydywy, gdyż zarzucanych czynów dopuścili się w ciągu pięciu lat po odbyciu kar pozbawienia wolności za wcześniejsze, umyślne przestępstwa podobne. Czterech oskarżonych (Artur P., Jakub S., Anatolii R. oraz Kacper K.) zostało tymczasowo aresztowanych.

Obraz brutalnych bandytów, obraz skruszonych oskarżonych

Proces całej piątki ruszył w piątek, 25 września. Czterech z nich do Sądu Okręgowego w Lublinie zostało doprowadzonych z aresztu przez policjantów, mieli skute kajdankami nogi i ręce. Poza najmłodszym z nich Filipem P., który odpowiada z wolnej stopy, a do sądu przyszedł z najbliższymi, prawdopodobnie rodzicami. Do tego doszli obrońcy wszystkich oskarżonych, pokrzywdzony i jego pełnomocnik oraz prokurator, liczna publiczność i przedstawiciele mediów.

Z relacji śledczych wyłania się obraz piątki brutalnych bandytów, którzy zgotowali pokrzywdzonemu 44-latkowi wstrząsające cierpienia. W sądzie jednak wspomniana piątka sprawiała zupełnie inne wrażenie. Oskarżeni patrzyli w podłogę, mówili cicho i zdawkowo, starali się okazać skruchę. Przepraszali pokrzywdzonego.

- Bardzo żałuję tego, co się wydarzyło. Nie wiem, co sobie myślałem. Chciałbym przeprosić pokrzywdzonego. Przepraszam - powiedział Artur P.

- Przepraszam za to, co zrobiłem. Żałuję tego bardzo. Ciebie też bardzo chciałbym przeprosić - mówił Jakub S., zwracają się do 44-latka.

- Chciałbym przeprosić pana ze szczerego serca, za to, co uczyniłem. Chciałbym zadośćuczynić za doznane krzywdy - kajał się Anatolii R.

Jeden zrzuca winę na drugiego

Filip P. nie przyznał się w sali rozpraw do zarzuconego mu czynu. Artur P., Jakub S. oraz Anatolii R. tylko częściowo przyznali się do popełnienia zarzucanych im przestępstw. Odmówili składania wyjaśnień, krótko odpowiadali na pytania sędziego Artura Jakubanisa i ewentualnie swoich obrońców. Dlatego też odczytywano wyjaśnienia składane przez nich w czasie śledztwa. Mężczyźni wyraźnie starali się umniejszyć swoją winę i zrzucić odpowiedzialność na pozostałych oskarżonych.

Jeden z nich przyznał wprost, że na początku chciał kryć kompanów, ale gdy zorientował się, że pozostali nie są wobec siebie lojalni, postanowił „wyznać całą prawdę”.

- Ktoś kazał mu szczekać, na pewno nie ja. Mówiłem, żeby dali mu spokój. Nie przyznaję się do używania jakichkolwiek narzędzi - m.in. tak się tłumaczyli oskarżeni.

W piątek w sądzie przyznał się jedynie Kacper K.

- Mogłem wsiąść do samochodu i odjechać, ale nie potrafiłem się z tego wycofać. Nie wiedziałem, jak mogą na to zareagować współoskarżeni - tłumaczył się w sali rozpraw.

- Bardzo żałuję, tego, co zrobiłem. Poczuwam się do odpowiedzialności, za to, co się stało. Gdybym wiedział, że to tak daleko zajdzie, to bym stamtąd odjechał albo odszedł - dodał, a jego adwokat złożyła dokument potwierdzający ugodę mediacyjną, osiągniętą z pokrzywdzonym.

Oskarżonym grozi od pięciu do 25 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

– Grał muzykę, pracował w restauracji, śpiewał – opisał Elnura A. jego kuzyn z Moskwy

Wchodził w konflikty z prawem i... śpiewał na weselach.

Przeszłość podejrzanego o egzekucję rosyjskiego opozycjonisty w Białej Podlaskiej

Nowe fakty w sprawie wstrząsającej zbrodni w Białej Podlaskiej, gdzie w czerwcu z zimną krwią zastrzelono na chodniku rosyjskiego opozycyjnego artystę. Dziennikarze dotarli do materiałów opisujących ciekawą przeszłość Elnura A. podejrzanego o to morderstwo. Poznaliśmy część dowodów zgromadzonych przez śledczych.

Do zabójstwa 44-letniego Roberta Kuzowkow doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzowkow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca zbrodni.

Dezinformacja z premedytacją?

Dziennikarze „Raportu specjalnego" zwracają uwagę na dezinformację, która przetoczyła się przez bialskie media społecznościowe tuż po zastrzeleniu Roberta Kuzowkowa, gdy jeszcze nawet nie było wiadomo, że zginął rosyjski opozycyjny artysta. I rzeczywiście, wśród Bialczan krążyły plotki m.in. o innych ofiarach śmiertelnych w innych częściach miasta.

- To wyglądało jak taka osłonowa operacja informacyjna, czyli dochodzi do tej zbrodni, pojawia się wiele informacji, że w różnych częściach miasta coś się dzieje. Celem tego typu działań mogło być po prostu sianie paniki. Funkcjonariusze zaczynają wtedy poszukiwać w innych miejscach. Moglibyśmy nazwać to odwróceniem uwagi - wypowiada się w materiale anonimowy analityk ds. badania dezinformacji.

Artysta Robert Kuzowkow. Z głębokiej Rosji trafił do Białej Podlaskiej

W „Raporcie specjalnym" wypowiada się córka Roberta Kuzowkowa.

- Do muzyki go ciągnęło, do rysowania, do wszystkiego w tym kierunku - mówi Anastazja, młoda kobieta, płynnie posługująca się językiem polskim. - W jakimś momencie zaczął znów zarabiać tą sztuką. Jak doszło do tematów politycznych, to mama powiedziała: „wyjeżdżamy". Doszło do nas, że nie jesteśmy bezpieczni - dodaje. W dalszej części materiału przyznaje, że jej ojciec nie chciał ochrony ze strony polskiej policji.

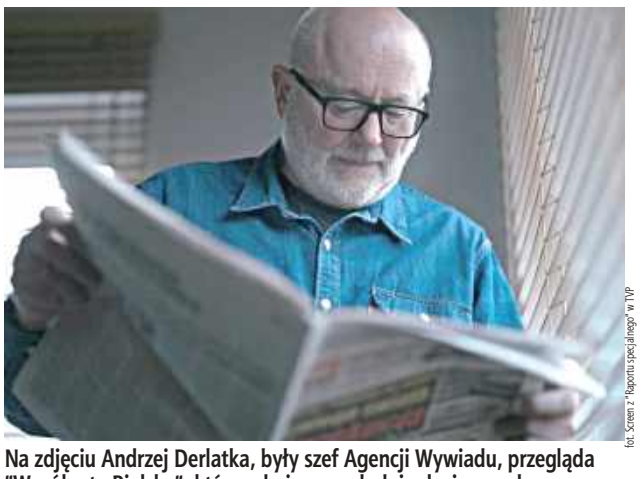
Kolejną z opowiadających o rosyjskim kontrowersyjnym artyście jest jego przyjaciółka i opozycyjna rosyjska aktywistka, działająca poza granicami tego kraju, Ludmiła Piatigorska.

- W nim było tyle energii twórczej, każdy swój projekt doprowadzał do końca. Wymyślał różne rzeczy, na przykład zaczął te koszulki robić. To jest właśnie jedna z jego koszulek - pokazuje kobieta koszulkę z karykaturą Władimira Putina, trzymającego rakietę głowicą jądrową.

Ludmiła Piatigorska przyznaje, że Robert Kuzowkow dostawał wiele pogróżek, również od rosyjskiej emigracji.

- Wkurzało wszystkich to, że on jest taki odważny. Pytałam go, czy się nie boi. Mówił: „nie". Pisali mu, że już niedługo będzie po tym świecie chodził, że niedługo go już nie będzie. Robert absolutnie rozumiał, że tam (w Rosji - przyp. red.) jest zło i piekło - wyjaśnia przed kamerą przyjaciółka zamordowanego Rosjanina.

Robert Kuzowkow przyjechał do Polski w 2021 roku z żoną i pięciorgiem dzieci z Kraju Ałtajskiego, głęboko w Rosji. Najpierw trafił do ośrodka dla uchodźców. Co ciekawe, tuż po ataku Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku, brał udział w demonstracji Białorusinów, którzy na Placu Wolności w Białej Podlaskiej krytykowali władze Rosji i Białorusi za atak na naszego wschodniego sąsiada.



fot. Screen z "Raportu specjalnego" w TVP

Na zdjęciu Andrzej Derlatka, były szef Agencji Wywiadu, przegląda "Wspólnotę Bialską", która od pierwszych dni relacjonowała sprawę zabójstwa Roberta Kuzowkowa. W materiale "Raportu specjalnego" opowiada on o swoich wnioskach dotyczących tej sprawy



fot. Screen z "Raportu specjalnego" w TVP

Pokazano zdjęcia publikowane przez mężczyznę w mediach społecznościowych. Widać tam jego partnerkę, małe dziecko oraz Elnura A., który... występuje przed publicznością. W białej koszuli, z mikrofonem w ręku, na scenie w eleganckiej sali

Podpadł Rosjanom, Łukaszence, Kadyrowowi i Ukraińcom

Nie tylko Kremlowi, Aleksandrowi Łukaszence czy Ramzanowi Kadyrowowi, ale też Wołodymerowi Zełeńskiemu czy Ukraińcom podpadł swoimi publikacjami Robert Kuzowkow. Znalazł się nawet na ukraińskim portalu Mirotworec, gdzie pojawiły się jego dane, łącznie z adresem w Białej Podlaskiej. To witryna internetowa, na której jej twórcy umieszczają osoby wytypowane przez siebie, jako wrogowie integralności Ukrainy.

Przypisują mu drugie morderstwo. A w przeszłości był... lokalnym artystą

Policja po kilkudziesięciu godzinach zatrzymała podejrzanego o zastrzelenia Roberta Kuzowkowa w Białej Podlaskiej. To 36-letni Elnur A., posługujący się gruzińskim paszportem. Mężczyzna nie przyznał się do zabójstwa. Kilka tygodni później śledczy postawili mu kolejny zarzut - 36-latek został powiązany z innym morderstwem z 2022 roku w Warszawie, gdy pozbawiony życia został Gruzina.

W „Raporcie specjalnym" przedstawiono wyjaśnienia Elnura A., które złożył po zatrzymaniu. Do tego zdjęcia i informacje, publikowane przez mężczyznę w mediach społecznościowych. Widać tam jego partnerkę, małe dziecko oraz Elnura A., który... występuje przed publicznością. W białej koszuli, z mikrofonem w ręku, na scenie w eleganckiej sali.

- Był bardzo aktywny w mediach społecznościowych. Są nagrania z jego występów. Występował jako wokalista na imprezach, weselach - opowiada w materialne Julia Dauksza, rekacyjna analityczka OSINT (biały wywiad, opierający się na dostępie do publicznych źródeł).

W wieku 16 lat, co ustalił tygodnik „Polityka", Elnur A. został zatrzymany w północnym Kazachstanie za rabunek z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia, za co został skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności. W 2013 roku okradł mieszkankę Moskwy.

„Miły, sumienny, nieagresywny"

W swoich wyjaśnieniach po czerwcowym zatrzymaniu w Polsce Elnur A. podał numer kontaktowy do kuzyna, jak go opisał, mieszkającego w Moskwie. Dziennikarze „Raportu specjalnego" zadzwonili do tego mężczyzny.

- Miły, sumienny, nieagresywny, sympatyczny, pogodny. Grał muzykę, pracował w restauracji, śpiewał. Ale nie mam żadnych konkretnych informacji o żadnych problemach prawnych. Nic poza głośnymi krzykami, kilkoma wykroczeniami. Zawsze miał pieniądze, dawał prezenty ludziom wokół siebie: matce, siostrze. Jego prawnik właśnie do mnie zadzwonił i przekazał mi tę wiadomość, a ja wciąż jestem w szoku. Wciąż nie mogę uwierzyć, że mógł kogoś zabić - powiedział mężczyzna w języku rosyjskim, a nagranie z tej rozmowy opublikowano w materiale.

Zabójstwo na zlecenie?

Do Polski Elnur A. przyleciał z Chorwacji, z Dubrownika. Nagrał go monitoring na lotnisku Chopina w Warszawie.

- Śledczy dotarli do nagrań monitoringu z dnia zabójstwa, które uchwyciły go w pobliżu miejsca zabójstwa już o 5.30 rano, gdzie przemieszczał się, jak twierdzi, w celu znalezienia zatrudnienia - wskazuje Julia Dauksza w „Raporcie specjalnym".

Jak dowiadujemy się z materiału, w telefonie Elnura A. śledczy znaleźli zdjęcia Roberta Kuzowkowa z jego mediów społecznościowych.

- Elnur A. wyjaśnił, że śledził jego kanały na Telegramie, jego aktywność, za którą nie przepadał, bo obrażał jego religię - dodaje Julia Dauksza.

Do tego ślady powystrzałowe znaleziono na dłoni, obuwiu czy okularach Elnura A. Pierwszą potwierdzoną nagraniami monitoringu wizytę w Białej Podlaskiej 36-letni obywatel Gruzji odbył na przełomie maja i czerwca br. W dniach poprzedzających zabójstwo Roberta Kuzowkowa także zarejestrowano go na nagraniach monitoringu w Białej Podlaskiej.

Autorzy materiału, również głosem ekspertów, sugerują, że Elnur A. mógł dokonać tego morderstwa na zlecenie i była to zbrodnia skrupulatnie zaplanowana. Na zlecenie władz Kremla lub Czeczenów.

Tymczasem śledztwo trwa. Elnur A., decyzją lubelskiego sądu, najbliższe miesiące spędzi w areszcie. Jeśli prokuratura doprowadzi do jego oskarżenia, będzie sądzony w Lublinie. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

Betony na torach, uszkodzone pociągi i akcja służb.
Sprawcą zamieszania okazał się 12-latek

Dwa pociągi towarowe najechały na betonowe elementy leżące na torach w Jedlance. Uszkodzone zostały obie lokomotywy, a na miejscu pracowali policjanci, kontrterroryści i pirotechnicy. O sprawie poinformowano też ABW i CBŚP. Dwa dni później policja ustaliła, że bloczki zepchnął na tory 12-latek.

- Do zdarzenia doszło 22 września wieczorem w Jedlance w powiecie łukowskim. Ze zgłoszenia wynikało, że jadące w przeciwnych kierunkach dwa pociągi towarowe najechały na leżące na torach betonowe bloczki. Wskutek najechania na przeszkody w obu lokomotywach uszkodzeniu uległy przednie zgarniacze - informował w środę, 23 września Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Na szczęście nie doszło do wykolejenia składów. Żaden z maszynistów nie odniósł obrażeń. Ruch kolejowy w miejscu zdarzenia został wstrzymany na kilka godzin. Jeden z pociągów jechał z Konina do Białej Podlaskiej i miał 24 wagony, drugi z Małaszewicz do Kutna i miał 22 wagony.

Poważne działania

W związku z podejrzeniem naruszenia bezpieczeństwa infrastruktury kolejowej na miejsce skierowano policjantów. Pracowali tam funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz kontrterroryści z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Lublinie.

Sprawa została potraktowana poważnie. O zdarzeniu poinformowano także prokuraturę i służby.

- O zdarzeniu poinformowaliśmy Prokuratora Okręgowego, funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji, Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Państwową Komisję Badania Wypadków Kolejowych – relacjonował Marcin Józwik.

Policjanci sprawdzali, czy betonowe elementy mogły zostać celowo umieszczone na torach i czy nie było tam materiałów wybuchowych. Oględziny przeprowadzone pod nadzorem prokuratora nie ujawniły obecności materiałów wybuchowych.

- Czynności prowadzone są wstępnie w kierunku artykułu 173 Kodeksu Karnego i dotyczą sprowadzenia katastrofy w komunikacji – podawał w policyjnym komunikacie z 23 września Marcin Józwik.

Ogólnopolskie media

Sprawą szybko zainteresowały się ogólnopolskie media. Informacje o zdarzeniu pojawiły się między innymi w TVN24, Polsat News, TVP, RMF FM, Radiu ZET, Interii, Onecie i Radiu Lublin. W pierwszych materiałach informowano przede wszystkim o betonowych elementach położonych na torach, uszkodzonych lokomotywach i działaniach służb. Szybko pojawiły się pytania o możliwy sabotaż czy dywersję.

Policjanci szukali odpowiedzi na pytanie, skąd na szlaku kolejowym wzięły się betonowe elementy. Ustalono, że pochodziły one z rozebranej konstrukcji starego peronu.

Jest sprawca!

W czwartek, 24 września policja już wiedziała, kto porzucił na szynach betonowe bloczki.

– Bezpośrednio po zdarzeniu, do którego doszło we wtorek w Jedlance, łukowscy policjanci zajęli się ustaleniem szczegółowych okoliczności, a przede wszystkim osoby odpowiedzialnej za ten czyn. Sprawdzali każdy ślad i każdy sygnał w tej sprawie – informował Marcin Józwik.

- Okazało się, że to 12-letni chłopiec z powiatu łukowskiego zepchnął z nasypu na tory betonowe elementy dawnego peronu. Dziś (24 września) w obecności rodzica 12-latek został rozpytany i przyznał się do tego czynu – podał Józwik.

Policjanci ustalili, że chłopiec, przechodząc w pobliżu torów, zepchnął nogami z nasypu betonowe fragmenty dawnego peronu. Elementy spadły na tory. 12-latek ułożył tam również kilka kamieni.

Sąd Rodzinny

– Zgromadzone w tej sprawie materiały zostaną przekazane do Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Łukowie. Nawet osoba, która w chwili popełnienia czynu nie ukończyła 13 lat, podlega przepisom o postępowaniu w sprawach nieletnich. W przypadku 12-latka odpowiedzialnego za zdarzenie na szlaku kolejowym w Jedlance Sąd Rodzinny i Nieletnich ustali, czy jego zachowanie jest przejawem demoralizacji i może zastosować wobec chłopca środki wychowawcze – podsumowuje asp. szt. Marcin Józwik.

Cała Polska

Wybryk łukowskiego małolata postawił na nogi policję i służby. Zdarzenie trafiło do relacji ogólnopolskich telewizji i stacji radiowych. Zanim się wyjaśniło, kto porzucił betonowe bloczki na torach, trwała dyskusja, czy to działanie terrorystów, czy sabotażystów w związku z wojną na Ukrainie.

W rozmowie z Polsat News do sprawy odniósł się premier Donald Tusk. Stwierdził, że tuż po zdarzeniu został o nim poinformowany.

- W każdej takiej sytuacji badamy bardzo dokładnie, czy istnieje podejrzenie sabotażu, czy głupoty ludzkiej (...). Pierwsze raporty nie są szczególnie alarmujące, bo nie wygląda to na jakąś bardzo profesjonalną akcję, ale nie lekceważymy żadnego takiego zdarzenia, tym bardziej że znowu mogło dojść do dramatu - stwierdził premier.

Czesław Mroczek, wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji i poseł Koalicji Obywatelskiej, został zapytany 24 września przez dziennikarza RMF 24 o to, czy mamy pewność, że nikt nie namawiał 12-latka do wrzucenia tych betonów na tory.

- To jest oczywiście ustalane i najważniejsza hipoteza, która musi być sprawdzona, to jest to, czy to nie było intencjonalne działanie, by doprowadzić do szkód na kolei i do katastrofy tych pociągów. Ustalenie bezpośredniego sprawcy, którym okazał się małoletni, nie kończy tego postępowania. Musi być zbadane ponad wszelką wątpliwość, czy to dziecko działało samodzielnie w ramach jakiejś psoty, czy to było coś więcej. W tej sprawie pracuje nie tylko policja, ale również służby specjalne i to musi być wyjaśnione – powiedział minister.

Wójt: „Nie było paniki, ale trzeba było sprawdzić każdy scenariusz"

O sytuację zapytaliśmy również Marka Czuba, wójta gminy Stoczek Łukowski, na terenie której doszło do zdarzenia. Jak mówi wójt, w gminie nie było paniki, choć mieszkańcy, podobnie jak wiele osób w całym kraju, zastanawiali się, czy ułożenie betonowych bloczków na torach mogło być celowym, terrorystycznym działaniem.

- Nie popadaliśmy w panikę, wszystko było pod kontrolą. Okazało się, że to był głupi, szczeniacki wybryk młodego chłopaka, który jest niepełnoletni, i który narobił sobie i rodzinie dużo kłopotu. Naraził także na koszty PKP, policję i służby. Po prostu mu się nudziło i położył te betony na torach. Trudno tutaj mówić o jakiejś motywacji. Pomyślał, że zrobi głupiego psikusa – mówi wójt.

Matek Czub podkreśla jednak, że w obecnej sytuacji służby musiały brać pod uwagę również poważniejsze scenariusze, bo takie zdarzenia wpisują się w szerszy kontekst, czyli konflikt na wschodzie.

- Wszyscy muszą być czujni, bo do końca nie było wiadomo, czy to jest jakaś próba terrorystyczna, czy po prostu głupi wybryk – dodaje.

Teren PKP

Samorząd nie prowadził w tej sprawie żadnych czynności. Jak zaznacza Marek Czub, teren, na którym znajdowały się betonowe elementy, należy do kolei, a za jego zabezpieczenie odpowiadają właściwe służby i właściciel terenu.

Do gminy zgłaszali się dziennikarze z pytaniami, np. dlaczego te betonowe bloczki leżały blisko torów.

- Samorząd nie jest właścicielem tego terenu. Odesłałem ich do rzecznika prasowego PKP, ponieważ jest to teren będący własnością Skarbu Państwa, w dyspozycji PKP. To do PKP należy kierować pytanie, dlaczego te betony tam leżały – mówi Czub.

Zajęcia edukacyjne

Zapytaliśmy Marka Czuba, czy w związku z tym, że sprawcą postawienia na nogi policji i służb okazał się małoletni uczeń, gmina planuje przeprowadzić w szkołach zajęcia edukacyjne.

- Zagadnienia związane z zachowaniem i bezpieczeństwem są cały czas omawiane w szkołach. Nie jest też tak, że tego typu wybryki nie zdarzały się wcześniej. Dzieci uciekają ze szkoły, rozrabiają, niszczą różne elementy w obrębie szkoły. Mieliśmy na przykład wybryk młodzieży w Kisielsku, gdzie pomalowano świetlicę. Takie rzeczy były, są i zapewne będą – mówi Czub.

Dodaje, że szkoły i służby mogą prowadzić działania profilaktyczne, ale nie da się przewidzieć każdego zachowania młodego człowieka.

- Nie usprawiedliwiam młodzieży, ale takie rzeczy po prostu się zdarzają. Szkoły cały czas prowadzą edukację dotyczącą bezpieczeństwa i zachowania. Są spotkania z policją, dzielnicowymi, pracownikami pomocy społecznej i psychologami. Te działania są standardowe. Oczywiście pozostaje pytanie o ich skuteczność, ale obawiam się, że stuprocentowej skuteczności nie było, nie ma i nie będzie. Podobne sytuacje są częścią procesu dorastania, ale ważne jest, żeby młody człowiek wyciągnął z nich wnioski - żeby z tego „cielęcego" wieku wyrosnąć i nie robić takich samych, czy gorszych rzeczy w dorosłym życiu – podkreśla Marek Czub.

mo

Dwóch obywateli Ukrainy zostanie wydalonych z Polski po ataku na pracownicę ochrony

Dwóch obywateli Ukrainy zostanie wydalonych z terytorium Polski w związku ze zdarzeniem, do którego doszło w jednym z marketów w Lublinie.

Jak poinformowała Komenda Miejska Policji w Lublinie, mężczyźni mieli próbować ukraść alkohol, a następnie zaatakować pracownicę ochrony, która próbowała ich powstrzymać.



FOT. KMP LUBLIN

Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty dotyczące pobicia oraz kierowania gróźb karalnych Foto: KMP Lublin

Do zdarzenia doszło na początku ub. tygodnia. Według informacji policji 26- i 51-letni mężczyźni próbowali dokonać kradzieży alkoholu w jednym z lubelskich marketów. Ich działania zauważyła pracownica ochrony, która uniemożliwiła im opuszczenie sklepu z towarem. W trakcie zdarzenia kobieta została zaatakowana.

Policja przekazała, że mężczyźni mieli popychać i szarpać kobietę, narażając ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. W wyniku ataku pracownica ochrony doznała obrażeń. Jeden z mężczyzn miał również kierować wobec niej groźby pozbawienia życia.

Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty dotyczące pobicia oraz kierowania gróźb karalnych. Funkcjonariusze Komisariatu III Policji w Lublinie wystąpili z wnioskiem o ich wydalenie z Polski. Decyzję w tej sprawie podjęła straż graniczna.

Zgodnie z decyzją mężczyźni zostaną wydaleni z terytorium Polski i otrzymali zakaz wjazdu do wszystkich państw strefy Schengen na okres pięciu lat. Kolejnym etapem jest ich deportacja.

Magdalena Kołcon

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 30.09.-06.10.2026

DRAMAT OBYCZAJOWY SOBOTA TVP 1 21:25

Minghun



Luty, nadchodzi chiński Nowy Rok. Jurek (Marcin Dorociński) z córką Masią (Natalia Bui) nie są tradycjonalistami, ale rodzinne, chińskie święto obchodzą. Uwielbiała je zmarła przed laty matka Masi, Lan (Fenfen Huang). Masia tej nocy zabiera samochód i ma wypadek. Zdruzgotany Jurek dowiaduje się w szpitalu, że córka nie żyje. Z Edynburga przylatuje jego teść, Ben (Daxing Zhang). Zwierza się, że we śnie odwiedziła go nieżyjąca Lan i poprosiła, by odprawił minghun. W konfucjańskim zwyczaju należy znaleźć zmarłemu partnera na wieczność, wyprawić swoisty ślub po śmierci. W ramach rytuału zmarłej parze buduje się życie z papieru. Jurek uważa to za absurdalne, ale kiedy podejmuje pogrzebowe przygotowania, myśl o wiecznym szczęściu córki nie daje mu spokoju. Wracają do niego ostatnie słowa Lan. Ukochana żona wierzyła, że jeszcze kiedyś się spotkają. Jurek podejmuje szaloną próbę znalezienia małżonka dla zmarłej córki. Kiedy postanawia się poddać, dowiaduje się o śmierci syna sąsiadki, Anny. Nadchodzi dzień pogrzebu Masi, Anna odwiedza Jurka. Jej ciężko chory syn zmarł. Pokazuje mu jego telefon. W SMS-ach widać budzące się uczucie między Borysem i Masią.

PROGRAM MUZYCZNY SOBOTA POLSAT 17:40

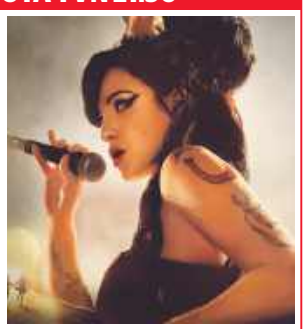
Hitster. Muzyczna gra przebojów



To wyjątkowe muzyczne widowisko, w którym weźmie udział ponad 100 gwiazd, a największe przeboje i rywalizacja stworzą niepowtarzalną zabawę dla miłośników muzyki. Program w oryginalny sposób łączy muzyczne wspomnienia z emocjonującą rywalizacją, udowadniając, że dobra muzyka nigdy się nie starzeje. W każdym odcinku dwie dwuosobowe drużyny gwiazd zmierzą się w pełnej emocji rozgrywce, próbując odgadnąć, z którego roku pochodzą największe hity. W programie zobaczymy m.in.: Roxie Węgiel i Kevina Mgleja, Tomasza Oświecińskiego z córką Mają oraz Edytę Górniak i Justynę Steczkowską z synami, a także Piotra Kupichę, Barbarę Bursztynowicz, Sebastiana Fabijańskiego. O zwycięstwo warto walczyć, bo w każdym odcinku do wygrania będzie nawet 30 tysięcy złotych na wybrany cel charytatywny. Gospodarzami programu będą: Ida Nowakowska i debiutujący w tej roli w Polsacie, Piotr Kędzierski.

FILM BIOGRAFICZNY SOBOTA TVN 21:30

Back to Black. Historia Amy Winehouse



Dramat z 2024 roku, oparty na życiu angielskiej piosenkarki i autorki tekstów Amy Winehouse, granej przez Marisę Abela. Film przedstawia pełną pasji historię niezwykłej artystki, ukazując lata spędzone w tętniącym życiem londyńskim Camden, które nazywała domem, oraz drogę do światowej sławy. Film skupi się na niezwykłym geniuszu, kreatywności, poczuciu humoru i szczerości Amy, które towarzyszyły jej we wszystkim, co robiła, a także spróbuje zrozumieć jej demony. „Back to Black. Historia Amy Winehouse" to bezkompromisowe spojrzenie na współczesną machinę sławy i wielki hołd dla wyjątkowego talentu, który zdarza się raz na pokolenie. W filmie, wyreżyserowanym przez Sama Taylora-Johnsona występują również Jack O'Connell, Eddie Marsan i Lesley Manville. Obraz otrzymał trzy nominacje do nagrody BIFA w kategorii: najlepsza charakteryzacja, najlepszy kierownik muzyczny i najlepszy drugoplanowy występ aktorski.

FILM PRZYGODOWY NIEDZIELA TVP KULTURA 14:15



Fanfan Tulipan

Francja za czasów panowania Ludwika XV. Film opowiada historię młodego, biednego i bardzo przystojnego chłopaka o imieniu Fanfan, który uciekając przed małżeństwem, zaciąga się do armii. Co więcej, napotkana na drodze Cyganka przepowiada mu, że jeśli zaciągnie się do wojska, to pewnego dnia poślubi córkę króla.

DRAMAT SPOŁECZNY PONIEDZIAŁEK POLSAT 20:40



Diabeł

Napędzane czystą adrenaliną, kino akcji, które powstało przy współpracy z weteranami GROMu. Żołnierz elitarnej jednostki, Max (Eryk Lubos), wraca po latach do rodzinnego miasteczka na Śląsku, gdzie zostaje uwikłany w brutalny konflikt lokalnych gangów. Powrót staje się dla niego konfrontacją z przeszłością i próbą odnalezienia miejsca w świecie.

PIĄTEK 2 Października

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie (137) **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy (413) **9.00** Ranczo (20): Diabelskie porachunki **10.00** Komisarz Alex (20): Uprowadzenie **11.00** Ojciec Mateusz (278): Guru **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy (808) **12.55** Osobliwa planeta (4): Pomagierzy – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (58)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1042)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4746)
Heniutka piekła w nocy ciasta i ma problem z nadgarstkami. Bożenka podtrzymuje deklarację pomocy. Sylwia przywiozła swoje ciasta do degustacji. Wacek i Henia nie mają wątpliwości. Sylwia może zająć się wypiekami.
18.40 Akacjowa 38 (969)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna:
Liga Narodów UEFA:
3. kolejka grupy B4:
Polska – Rumunia
23.15 Frantic – thriller
★★★★★ USA/Francja 1988
Reż. Roman Polański
1.20 Kurier
★★★ – film sensac. Polska 2019
Reż. Władysław Pasikowski
3.15 Mój Nikifor
★★★★ – film biograf. Polska 2004
Reż. Krzysztof Krauze

TVP 2

5.30 M jak miłość (1851) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (449) **6.50** Barwy szczęścia (3410) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (87) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (212) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.30** Program rozrywkowy **14.35** Na sygnale (930): Zła sytuacja jest dobrą sytuacją

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (490)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (213)
– serial obycz. Turcja 2024
18.05 Program rozrywkowy
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
– prowadz. Tadeusz Sznuk
19.25 Barwy szczęścia (3410-odc. powtórkowy**, 3411)**
– serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego
23.50 The Stranger (7-opis**, 8)**
– serial krym. W. Bryt. 2020
Przeglądając nagrania z kamer, Wes zauważa, że w chwili śmierci Heidi Katz odwiedził jej kawiarnię. Przeglądając zdjęcia Adam odkrywa, że tajemnicza kobieta jest córką Killane'a.
1.50 Może to ty
– komedia USA 2023
Reż. Cameron Fay,
wyk. Molly McCook, Brett Dier, Veronica St. Clair

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje (580) – magazyn kulinarny **12.20** Gliniarze Śląsk (23): Najwyższy czas – serial krym. Polska 2026 **13.20** Gliniarze (988, 989): Cichy i spokojny / Okazja czyni złodzieja – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1238) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (24)
Znany psychiatra, który pomaga ofiarom przemocy, został brutalnie zaatakowany. Detektywi wpadają na szokujący trop w śledztwie. Tymczasem Dominika zabiera nieświadomego zagrożenia Pitera na imprezę.
18.00 Pierwsza miłość (4258)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (33)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo (230)
22.00 2012
★★★ – film katastrof. USA 2009
Reż. Roland Emmerich,
wyk. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor
1.35 Kapitan Phillips
★★★★ – dramat obycz. USA 2013
Reż. Paul Greengrass,
wyk. Tom Hanks, Catherine Keener, Michael Chernus

TVN

5.40 Uwaga! (8099) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1493) **6.50** Kuchenne rewolucje: Myszęcin – „Gościniec" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Grodzisk Wielkopolski, Restauracja „Alexandria" / „Restauracja w Borach", Żalno **13.40** Ukryta prawda (1644-1645, 1773) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (154)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (355)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Creed: Narodziny legendy
★★★★ – dramat obycz. USA 2015
Reż. Ryan Coogler,
wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson
Kolejna odsłona przygód Rocky'ego. Młody Creed jest nieakceptowany przez środowisko zawodowców, ale ma boks we krwi. Staje się uczniem Rocky'ego, który zauważa w nim potencjał.
22.45 Interstellar
★★★★ – film sf USA/W. Brytania/Kanada 2014
Reż. Christopher Nolan, wyk. Matthew McConaughey, Anne Hathaway, Jessica Chastain
2.20 Kuba Wojewódzki (5)
3.25 Uwaga! (8100) – magazyn
3.40 Hot Spot – kulisy produkcji – reportaż
3.50 Młode gliny (26)
– serial krym. Polska2026
4.45 Nauka jazdy (18) – prog. rozrywkowy Polska 2025

TVN 7

6.50 Szkoła (496, 497) **8.45** Ukryta prawda (1398, 1565, 1566) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (721-723) **13.55** Detektywi (139) **15.00** Szpital św. Anny (144) **16.00** Szpital (888) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (567) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (19) **19.00** Ukryta prawda (1699) **20.00** ★★★ Sex Story – kom. rom. USA/W. Bryt. 2011, reż. Ivan Reitman, wyk. Natalie Portman, Ashton Kutcher **22.20** ★★★ Dusza towarzystwa – kom. USA 2018, reż. Ben Falcone, wyk. Melissa McCarthy **0.35** ★★★★ Ścigany – film sens. USA 1993 **3.15** Hotel Paradise (22)

TVP Kultura

10.35 ★★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 **12.25** Napisane życie. Wisława Szymborska **13.50** Gwiazdozbiór TVP Rozrywka **14.30** Na fali wspomnień **14.40** Muzeum polskiej piosenki **14.55** ★★★ ABC miłości – kom. Polska 1935 **16.25** Rodzina Polanieckich (5) **18.00** Tygodnik kulturalny **18.50** Kroniki Sherlocka Holmesa (5) **20.05** ★★★★ Podejrzana – thriller Korea Pd. 2022 **22.35** Pitbull (4) **23.40** ★★★★ Wstręt – thriller psych. W. Bryt. 1965 **1.30** Acid Rain – film anim. **2.05** Powrót do domu – film dok.

TVP Sport

8.00 Kolarstwo: ORLEN Lang Team Race **8.30** Żużel: TAURON Ind. ME **10.35** Piłka nożna: Elim. ME do lat 21: Polska – Szwecja **12.45** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Wisły **13.20** Piłka nożna: Liga Mistrzyń UEFA: HB Køge Kvinder – Servette FC Chênois Féminin **15.30** Lekkie gadki **16.30** Studio **16.55 (L)** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy **19.45** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia **23.50** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **2.15** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (71) **8.55** Policjantki i policjanci (654-656) **11.55** Na ratunek 112 (1002, 1003): Areszt domowy / Jak mogłeś bracie **12.55** Trudne sprawy (778-780, 1376): Szokująca prośba zamiast oświadczyn / Prześladowany nauczyciel bije uczniów / Żona pozwala kochance męża na zamieszkanie z nimi / Dziewczyna z warsztatu **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (452) **18.00** Policjantki i policjanci (1459, 1460) **20.05** A na obiad... (4) **20.25** ★★★ Patrol – film sens. USA 2006 **23.10** Gwiazdy kabaretu (186, 185) **1.20** Opowiem ci o zbrodni (4-6)

TV Trwam

12.20 Głos serca (109) **13.05** Artystyczna dusza **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** Rok Jubileuszowy – 200 lat poświęcenia Kościoła Św. Klemensa w Wieliczce **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (20, 21) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (104) **11.00** Kotka (43) **12.00** Nie igraj z aniołem (174) **13.00** Wspaniałe stulecie (16) **14.00** Rodzinny interes (9) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (768, 769) **17.00** Rodzinny interes (10) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1033, 1034) **20.00** ★★★ 21 mostów – film sensacyjny USA/Chiny 2019 **22.00** ★★ Alarum – film sens. USA 2025 **0.00** ★★ Snajper: Kolejne starcie – film sens. USA/Niemcy/RPA 2011

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

SOBOTA 3 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie (1185) **8.05** Rok w ogrodzie extra (458) **8.20** Pełnosprawni **9.00** Ranczo (21): Jesienna burza **10.00** Felicita (10, 11) **11.10** Ojciec Mateusz (279): Przesyłka **12.05** Dobre strony (14): Kasia Sienkiewicz i Daniel Olbrychski **12.25** ★★★ Złodziej w hotelu – komedia kryminalna USA 1955 **14.25** Okrasa łamie przepisy (383)

15.00 Rolnik szuka żony (4)
16.00 Zaraz wracam (150, 151) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (454) – serial krym. Polska 2026
18.20 Przed ekranem – magazyn
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (325) – serial krym. Polska 2026
21.25 Minghun – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2024 Reż. Jan P. Matuszyński, Paul Dugdale, wyk. Marcin Dorociński, Daxing Zhang, Natalia Bui
23.10 Ucieczka z Los Angeles ★★★ – film sf USA 1996 Reż. John Carpenter, wyk. Kurt Russell, A.J. Langer, Steve Buscemi Po trzęsieniu ziemi Los Angeles stało się więzieniem. Snake, były komandos, zostaje tam wysłany, aby odzyskać broń satelitarną, którą ukradła buntownicza córka prezydenta.
1.00 Morderstwa w Cantal ★★★ – thriller Francja 2023
2.50 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3407, 3408) **6.25** M jak miłość (1943) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (5) – magazyn **12.05** Program publicystyczny **12.40** Informacje kulturalne (4185) **13.05** Panna młoda (213) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Maryla Rodowicz
16.20 Na dobre i na złe (999) – serial obycz. Polska 2026
17.15 Panna młoda (214) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (320, 321) – serial kom. Polska 2026
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion
0.30 Anglik, który mnie kochał ★★★ – komedia romantyczna USA/Wielka Brytania 2014 Reż. Tom Vaughan, wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Jessica Alba Cieszący się sukcesami zawodowymi i powodzeniem u płci przeciwnej, Richard dla niezwykłej kobiety jest gotów porzucić dotychczasowy tryb życia. Nie będzie to proste.
2.15 RoboCop ★★★ – film sf USA 2014 Reż. José Padilha, wyk. Joel Kinnaman, Gary Oldman, Michael Keaton

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informac.-publicyst. **11.35** SuperMarket Chef (1): Moja rodzinka to kocha! Rodzinny obiad **12.05** Kraina lodu – film anim. USA/Norwegia 2013 **14.20** ★★★★ Nie ma mocnych – komedia obycz. Polska 1974, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna

16.30 Awantura o kasę
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (1) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (34) – serial kom. Polska 2026
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką – prog. rozrywkowy
22.00 Niezniszczalni 4 ★★ – film sens. USA 2023 Reż. Scott Waugh, wyk. Jason Statham, Sylvester Stallone, 50 Cent
0.10 Pokusa ★★ – thriller Polska 2023 Reż. Maria Sadowska, wyk. Helena Englert, Andrea Preti, Piotr Stramowski Inez marzy o karierze dziennikarki. Gdy dostaje pracę w serwisie śledzącym życie gwiazd, wydaje jej się, że wielki świat ma na wyciągnięcie ręki. Nie wie, jak dalece różni się on od jej wyobrażeń.
2.25 7 sekund ★★ – film akcji USA/Szwajcaria/Rumunia/W. Bryt. 2005

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (6) **5.40** Uwaga! (8100) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1494) – serial fabularno-dokument. Polska 2023 **6.50** Kobieta na krańcu świata (5): Nowa Zelandia – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Bez kompleksów (1) **12.35** Na Wspólnej (4284-4287) **14.05** MasterChef (4)

15.45 Taskmaster (5) – program rozrywkowy Polska 2026
16.50 The Floor. VIP Challenge – teleturniej, prowadzenie Mikołaj Roznerski
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (5) – reality show Polska 2026
21.30 Back to Black. Historia ★★★ **Amy Winehouse** – film biograf. W. Bryt./USA/Francja 2024 Reż. Sam Taylor-Johnson, wyk. Marisa Abela, Jack O'Connell, Eddie Marsan
23.55 Oszukać przeznaczenie ★★★ – horror USA/Kanada 2000 Reż. James Wong, wyk. Devon Sawa, Ali Larter, Kerr Smith Alex wybiera się z klasą na szkolną wycieczkę samolotem. Przed startem doznaje wizji, w której przeczuwa nadchodzącą katastrofę. Jego próby wstrzymania lotu są lekceważone. Maszyna eksploduje po starcie.
2.05 Lalka – making of
2.20 Uwaga! – magazyn
2.40 Młode gliny (27, 28) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Bugs Bunny Builders (1, 2) **7.20** Bociany – film anim. USA/Kan. 2016 **9.05** The Floor (13, 14) **10.20** Ukryta prawda (1557) **11.25** Mówię Wam (7) **12.40** Ukryta prawda (1558, 1559) **14.40** Szpital św. Anny (69, 70) **16.40** Detektywi (135) **17.40** ★★★ Top Gun – film sens. USA 1986, reż. Tony Scott, wyk. Tom Cruise **20.00** ★★★★ Transformers – film sf USA 2007, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf **23.05** ★★★★ Wilk z Wall Street – film biogr. USA 2013, reż. Martin Scorsese, wyk. Leonardo DiCaprio **2.35** ★★★★ Dom w głębi lasu – horror USA/Kan. 2011

TVP Kultura

9.20 ★★★ ABC miłości – kom. Polska 1935 **10.50** Kosmos 1999 (35) **11.55** Wydarzenie aktualne **12.30** Paul Signac: złoty wiek dopiero nadejdzie – film dok. Fr. 2021 **13.40** Dzień z życia artysty (9): Adam Nowak **14.20** ★★★ Dama kameliowa – melodr. Polska 1994 **16.20** Nad Niemnem (3) **17.30** Tamte lata, tamte dni (91): Sława Przybylska **18.10** ★★★★ Porte des Lilas – dram. Wł./Fr. 1957 **20.00** ★★★★ Maudie – film biogr. Kan./Irl. 2016 **22.05** 63. KFPP w Opolu **23.20** ★★★★ Podejrzana – thriller Korea Pd. 2022

TVP Sport

8.00 KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Wisły **8.35** Żużel: TAURON Ind. ME w Pardubicach **10.40** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia **12.55** **(L)** Piłka nożna kobiet: Górnik Łęczna – GKS Katowice **15.10** **(L)** Piłka nożna: Hutnik Kraków – GKS Tychy **17.25** Krzysztof Ignaczak i jego Wałbrzych **18.00** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia **20.15** Studio **20.40** **(L)** Piłka nożna: LN UEFA: Hiszpania – Czechy **23.20** Sportowy wieczór **23.50** Lekkoatletyka: Memoriał Kamili Skolimowskiej na Śląsku

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (217) **7.00** Galileo (1159, 1212) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (347) **9.30** A na obiad... (4) **9.40** Galileo (1213) **10.45** Mini Galileo (56, 188) **11.30** Galileo (1216) **12.35** ★★★ I że ci nie odpuszczę – kom. rom. Meksyk/USA 2018, reż. Rob Greenberg, wyk. Eugenio Derbez, Anna Faris, Eva Longoria **14.55** Policjantki i policjanci (1446-1450) – serial obycz. Polska 2026 **20.05** A na deser... (14) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1056-1059) **0.20** Gwiazdy kabaretu (184, 183)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Żywa nić tradycji **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (3-5) **9.00** Taki jest świat (39) **9.25** Boso przez świat (79) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (761, 763, 765, 767, 769, 1030-1034) **20.00** ★★ Murarz. Na granicy spisku – film sens. USA 2023, reż. Renny Harlin, wyk. Aaron Eckhart **22.05** ★★ Agent – thriller USA/W. Bryt./Węgry 2024, reż. Jesse V. Johnson, wyk. Aaron Eckhart, Olga Kurylenko **0.05** ★★★★ Droga do zatracenia – film sens. USA 2002, reż. Sam Mendes, wyk. Tom Hanks, Paul Newman **2.30** Dyżur (32)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 4 Października

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (5) **9.05** U Pana Boga w ogródku (5) **9.55** Ojciec Mateusz (280) **10.55** Komisarz Alex (325) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (2) **13.05** Ssaki (2): W nowym świecie – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (4) **14.30** Lalka (5)

16.00 Zaraz wracam (152, 153) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Grażyna Brodzińska
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (18) – serial krym. Polska 2026 Pułkownik Lipmann wysuwa hipotezę dotyczącą tożsamości „Cienia", wskazując na związek z uznanym za zmarłego majorem Koskiem. Kosek wchodzi w układ z przedstawicielami półświatka.
21.25 Rolnik szuka żony (5)
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (5)
22.45 Vanilla Sky ★★★ – thriller USA/Hiszp. 2001 Reż. Cameron Crowe, wyk. Tom Cruise, Penélope Cruz, Cameron Diaz
1.10 Minghun ★★★ – dram. obycz. Polska 2024 Reż. Jan P. Matuszyński, Paul Dugdale, wyk. Marcin Dorociński, Daxing Zhang, Natalia Bui
2.50 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3410, 3411) **6.25** M jak miłość (1944) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (72) **11.40** The Voice of Poland (7): Przesłuchania w ciemno **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prowadz. Rafał Brzozowski

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Mela Koteluk – show
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (5) – teleturniej
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Rodzinka.pl (321) – serial kom. Polska 2026
20.00 Gala wręczenia Nagrody Literackiej NIKE 2026 W tym roku o nagrodę rywalizują autorzy: Anna Bikont, Dorota Grabek, Justyna Kulikowska, Krzysztof Łapiński, Weronika Murek, Zyta Rudzka i Szczepan Twardoch. Galę poprowadzi Grażyna Torbicka.
21.40 Kocham Cię, Polsko!
23.10 Kwiatki polskie duże – magazyn publicystyczny
0.10 Dzień z życia artysty
0.45 Point Break – na fali ★★ – film sensacyjny Chiny/Niemcy/USA/Austria/Włochy/Kanada 2015
2.45 Będziemy mieszkać razem (5) – serial sensac.
3.40 Anglik, który mnie kochał ★★★ – komedia romantyczna USA/W. Bryt. 2014

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.50** ★★★ Mulan – film akcji USA/Chiny 2020, reż. Niki Caro, wyk. Yifei Liu, Donnie Yen, Gong Li, Jet Li, Jason Scott Lee **14.15** Twoja twarz brzmi znajomo (230) – prog. rozrywk. Polska 2026

16.30 Awantura o kasę
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (2)
18.50 Wydarzenia
19.15 Wypasiona Kuchnia (35) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.40 Skąd wiesz? – komedia ★★★ romantyczna USA 2010 Reż. James L. Brooks, wyk. Reese Witherspoon, Paul Rudd, Owen Wilson Lisa wdaje się w romans z bejsbolistą Mattym. Zanim ich związek nabierze rozpędu, spotyka George'a, biznesmena, który został oskarżony o przestępstwo finansowe. Lisa nie wie, którego wybrać.
1.05 W jak morderstwo ★★★ – kom. krym. Polska 2021 Reż. Piotr Mularuk, wyk. Anna Smołowik, Paweł Domagała, Szymon Bobrowski
3.30 Świat według Kiepskich (413, 414): Totto Pronto / Dymy na wodzie
4.35 Kabaretowa Ekstraklasa
4.55 Disco gramy!

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (7) **5.35** Uwaga! (7745) **5.50** Ukryta prawda (1495) **6.40** Kuchenne rewolucje: Karpacz – Izba pod Śnieżką **7.35** Lalka – making of **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (6) – prow. Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1263) **13.20** Azja Express (5) – reality show Polska 2026

15.05 Skarb Mikołajka ★★★★ – komedia Fr./Belgia 2021 Reż. Julien Rappeneau, wyk. Ilan Debrabant, Audrey Lamy, Pierre Arditi Ojciec Mikołajka dostaje awans. Chłopiec staje przed groźbą przeprowadzki w inne miejsce, z dala od swojej bandy. By do tego nie dopuścić, jest gotów na wszystko. Rusza na poszukiwanie skarbu.
17.25 Program rozrywkowy
17.55 Nowa Szelągowska (2)
19.00 Fakty
19.45 MasterChef (5) – show
21.20 Poskromienie złośnicy ★★ – komedia romantyczna Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Piotr Cyrwus
23.45 Interstellar – film sf USA/★★★★ W. Bryt./Kanada 2014 Reż. Christopher Nolan, wyk. Matthew McConaughey, Anne Hathaway
3.20 Uwaga! – magazyn
3.40 Superwizjer
4.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (23)

TVN 7

7.55 ★★★ Lassie, wróć! – film przygod. Niemcy 2020 **10.00** The Floor (15, 16) **11.25** Top Model (5) **12.50** Ukryta prawda (1560, 1561) **14.50** Szpital św. Anny (71, 72) **16.50** Detektywi (136) **17.50** ★★ Ostatni władca wiatru – film przyg. USA 2010, reż. M. Night Shyamalan, wyk. Noah Ringer **20.00** ★★★★ Top Gun: Maverick – film sens. USA 2022, reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise **22.50** ★★★ Godziny szczytu II – film sens. USA/Hongk. 2001, reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan **0.45** ★★★ Ścigane – film sens. W. Bryt./USA 2019

TVP Kultura

10.05 Kroniki Sherlocka Holmesa (5) **11.15** Kosmos 1999 (36) **12.20** Teatr TV: Panna Maliczewska – spektakl Polska 1969, reż. Józef Słotwiński, wyk. Jacek Woszczerowicz **14.15** ★★★ Fanfan Tulipan – film przygod. Fr. 2003 **16.05** Nad Niemnem (4) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Teatr TV: Biała bluzka – spektakl Polska 2025, reż. Magda Umer, wyk. Krystyna Janda **20.00** Gala wręczenia Nagrody Literackiej NIKE 2026 **21.45** Porozmawiajmy szczerze (25) **22.25** Intymność na planie – film dok.

TVP Sport

6.30 Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **7.50** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Rumunia **10.00** Polska Liga Żeglarska **10.30** Futbol totalny **11.35** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Mecz w Oviedo: Hiszpania – Czechy **13.45** **(L)** Transmisja sportowa **17.30** **(L)** Boks: 10. kolejka **20.35** **(L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Mecz w Porto: Portugalia – Norwegia **22.45** Sportowy wieczór **23.20** Żużel: TAURON Indywidulne Mistrzostwa Europy w Pardubicach **1.25** Boks: Johnny Fisher – Michael Pirotton

TV 4

7.00 Wielkie tajemnice historii (13, 14) **8.50** A na deser... (14) **9.00** Galileo (1214, 1215) **11.00** Mini Galileo (169) **11.10** ★★★★ Sztuka ścigania się w deszczu – komediodr. USA 2019 **13.35** ★★★ Patrol – film sens. USA 2006, reż. Andrew Davis, wyk. Kevin Costner, Ashton Kutcher **16.35** ★★★★ Speed – niebezpieczna szybkość – film sens. USA 1994, reż. Jan de Bont, wyk. Keanu Reeves, Dennis Hopper, Sandra Bullock **18.55** Uroczysko (215, 216) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (173-176) **0.05** STOP Drogówka (380) **1.05** Wielkie tajemnice historii (15, 16)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Promień z Fatimy **11.00** Głos serca (110) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Wolność ma swoją cenę **14.00** Serca sercu **14.35** Życiu powiedzmy tak **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Włodzimierz Rędzioch **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.35 Kobra – oddział specjalny (6) **7.30** Don Matteo: Boski detektyw (3, 4) **9.35** Rodzinny interes (6, 7) **11.35** ★★ Goście, goście 3: Rewolucja – kom. Fr./Belg./Czechy 2016 **13.50** ★★★★ Król rozrywki – film biogr. USA/Chiny 2017 **15.55** ★★★★ Był sobie pies – film przygod. USA/Indie 2017 **17.55** ★★★★ Był sobie pies 2 – film przyg. USA/Chiny/Hongk. 2019 **20.00** ★★★ Pszczelarz – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.05** ★★★ Koliber – film sens. W. Bryt./USA 2013 **0.05** ★★ Tropem mordercy – film sens. USA/W. Bryt. 2024

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

PONIEDZIAŁEK 5 Października

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban (451) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (150) **9.00** Ranczo (22): Diler pierogów **10.00** Komisarz Alex (21): Zapach zbrodni **11.00** Ojciec Mateusz (281): Piąta taryfa **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (2): W nowym świecie – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (59)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1043)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4747)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (970)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna:
Liga Narodów UEFA:
4. kolejka grupy B4 – mecz w Zenicy: Bośnia i Hercegowina – Polska
23.15 Ostatni pojedynek – film dokument. Hiszpania 2026
Barcelona miała swoją ikonę – Leo Messiego. Real Madryt długo szukał odpowiedzi, aż znalazł ją w osobie Cristiana Ronaldo. Przez blisko dekadę ich rywalizacja rozpalała emocje na całym świecie.
0.25 Balans bieli
1.05 Ucieczka z Los Angeles
★★★ – film sf USA 1996
2.55 Film dokumentalny
3.55 Raport specjalny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1852) **6.25** Rodzina (nie od) święta (54) **6.55** Barwy szczęścia (3411) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (383): Wrapy czy zawijańce? **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (214) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (930): Zła sytuacja jest dobrą sytuacją

15.00 Koło fortuny – extra
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (491)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (215)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3411-odc. powtórkowy**, 3412)**
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1945)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (931)
– serial obycz. Polska 2026
22.20 Berlin Ku'damm '77 (5)
Dorli jest w szpitalu w stanie śpiączki. Po wybudzeniu okazuje się, że ma sparaliżowane nogi. Gdy Friedericke dowiaduje się, że ojca nie widziano od kilku tygodni, interweniuje u jego dawnych znajomych.
23.15 Popiełuszko. Wolność jest ★★★ **w nas** – film biograf. Polska 2009
Reż. Rafał Wieczyński, wyk. Adam Woronowicz, Józef Glemp, Marcin Klejno
2.00 Zaślubiona (5) – serial obyczaj. Włochy 2022

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (1113): Kochany Maks **9.00** Dlaczego ja? (1330) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **10.05** Wypasiona Kuchnia (20) **10.15** Dlaczego ja? (1331, 1332) **12.20** Gliniarze Śląsk (24): Krystaliczny **13.20** Gliniarze (990, 991): Wiejska nauczycielka / Niewinna zabawa

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1239)
16.55 Gliniarze Śląsk (25)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4259)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.10 Wieczór Rymanowskiego
19.35 Wypasiona Kuchnia (36)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.40 Diabeł – dramat społeczny ★★★ Polska/USA 2024
Reż. Blazej Jankowiak, wyk. Eryk Lubos, Paulina Gałązka, Aleksandra Popławska, Piotr Trojan
23.00 Wyścig śmierci – film sf ★★★ USA/Niemcy/W. Bryt. 2008
Reż. Paul W.S. Anderson, wyk. Jason Statham, Joan Allen, Ian McShane
Wplątany w zabójstwo żony zwycięzca wyścigów NASCAR ma szansę na przedterminowe zwolnienie z zakładu karnego. Ma wziąć udział w wyścigu samochodowym.
1.25 Bez hamulców
★★★ – film sens. USA 2012
3.20 Nasz nowy dom (327)

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (8) **5.40** Uwaga! (7746) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1496) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kalinowiec – „Schabowy i spółka" **7.45** Dzień Dobry TVN – program inform.-publicyst. **11.20** Doradca smaku (21) **11.30** Kuchenne rewolucje: Karpacz – Izba pod Śnieżką / Bartoszyce – Gościnna/Piwem Podlane **13.40** Ukryta prawda (1646, 1647)

15.45 Młode gliny (51)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (155)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (356)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4288)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor. VIP Challenge (1)
21.30 Taskmaster (6)
22.40 Black Adam
★★★ – film sf USA 2022
Reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Dwayne Johnson, Aldis Hodge, Pierce Brosnan
W starożytnym Kahndaqu Teth Adam otrzymał nieograniczoną moc bogów. Uwięziono go, bo wykorzystał ją do zemsty. 5000 lat później Black Adam zostaje uwolniony z grobowca i ma zamiar wymierzyć światu sprawiedliwość.
1.10 Back to Black. Historia ★★★ **Amy Winehouse** – film biograf. W. Bryt./USA/Francja 2024
3.40 Co za tydzień – magazyn
4.20 Uwaga! – magazyn
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (499, 500) **8.45** Ukryta prawda (1399, 1567, 1568) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (724-726) **13.55** Detektywi (140) **15.00** Szpital św. Anny (145) **16.00** Szpital (889) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (568) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (20) **19.00** Ukryta prawda (1774) **20.00** Hotel Paradise (23) **21.00** ★★★ Notre-Dame płonie – thriller Francja/Włochy/W. Bryt./USA 2022, reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Samuel Labarthe **23.25** ★★★ Sex Story – kom. rom. USA/W. Bryt. 2011 **1.35** Mówię Wam (7) **2.50** Wrota piekieł (9)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (72) **8.55** Policjantki i policjanci (657-659) **11.55** Na ratunek 112 (1004, 1005) **12.55** Trudne sprawy (781-783, 1377) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (453) **18.00** Policjantki i policjanci (1460, 1461) **20.05** Uroczysko (281) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1060) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (177) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (2): Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Szczególne potępienie **23.10** ★★★ We krwi – film sens. USA/W. Bryt./Puerto Rico 2014 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (25)

TVP Kultura

10.35 ★★★★ Jezioro Bodeńskie – dramat Polska 1985 **12.15** Paul Signac: złoty wiek dopiero nadejdzie – film dok. Fr. 2021 **13.10** Mąż pod łóżkiem – film krótkom. **13.50** Kosmos 1999 (35) **14.55** ★★★ Fuks – kom. Polska 1999 **16.35** Rodzina Połanieckich (6) **18.15** Dobry tytuł (55) **18.55** Rawhide (75) **20.00** ★★★★ Dama z Szanghaju – dramat USA 1947, reż. Orson Welles, wyk. Rita Hayworth **21.40** ★★★ Fanfan Tulipan – film przyg. Fr. 2003 **23.30** ★★★★ Smak wiśni – dramat Iran/Fr. 1997, reż. Abbas Kiarostami

TV Trwam

11.20 Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.03** Informacje **12.20** Skazani na Sybir **13.00** 20 czerwca 1941 roku **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **15.00** Powstańczym śladem **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

9.30 Piłka nożna: LN UEFA: Portugalia – Norwegia **11.40** Retransmisja sportowa **13.45** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Olimpia Grudziądz **15.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **16.30** Studio: El. ME do lat 21 i LN UEFA **18.05 (L)** Piłka nożna: El. ME do lat 21: Włochy – Polska **20.15** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Bośnia i Hercegowina – Polska **23.50** Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Włochy – Polska **2.00** Boks: Steven Butler – Stéphane Fondjo **3.40** Boks: Andres Cortes – Eridson Garcia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (21, 1) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (105) **11.00** Kotka (44) **12.00** Nie igraj z aniołem (175) **13.00** Wspaniałe stulecie (17) **14.00** Rodzinny interes (10) a **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (770, 771) **17.00** Rodzinny interes (11) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1034, 1035) **20.00** ★★ Cash Out – film sens. USA 2024 **21.55** ★★★ 21 mostów – film sens. USA/Chiny 2019 **23.55** ★★★ Tajna broń – film sens. USA 1996 **2.00** Dzielnica strachu (85)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 6 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska (738) **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (151) **9.00** Ranczo (23): Do dobrego lepiej przymusić **10.00** Komisarz Alex (22): Śmierć w masce **11.00** Ojciec Mateusz (282): Pokój z widokiem **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Osobliwa planeta (5): Klub walki **14.00** Splątane losy (60)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1044)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4748)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (971)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (12) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
Nico po raz pierwszy poznaje rodziców Kamila. Choć początek spotkania nie należy do najłatwiejszych, dzięki wsparciu Oliwii atmosfera szybko staje się bardziej swobodna. Zośka spędza wieczór z Markiem.
21.05 Sekielski wieczorową porą
22.10 Chłopcy z ferajny – film ★★★★★ sensacyjny USA 1990
Reż. Martin Scorsese, wyk. Robert De Niro, Ray Liotta, Joe Pesci
0.45 Vanilla Sky – thriller ★★★ USA/Hiszpania 2001
3.05 Film dokumentalny

TVP 2

5.35 M jak miłość (1853) **6.25** Powrót Łemków do prawosławia **6.55** Barwy szczęścia (3412) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (41) – magazyn kulinarny **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (215) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (931): Końska dawka

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (492)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (216)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3412-odc. powtókowy**, 3413)**
– serial Polska 2026
20.35 Magazyn Ekspresu Reporterów
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1946)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (932-opis**, 933)**
– serial Polska 2026
Britney i Alek odpowiadają na wezwanie do „martwicy stóp" i „uzdrawiają" pacjenta w kilka sekund. Później jadą do lokalnego bistro. Nowy zauważa, że jeden z klientów ma problemy neurologiczne.
23.00 Tonia – dramat obyczaj. ★★ Polska 2023
0.35 Popiełuszko. Wolność jest ★★★ **w nas** – film biograf. Polska 2009
3.10 Rozbite marzenia. 1918-1939 (1) – serial hist. Niem./Fr./Austria/Luks. 2018

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informac.-publicyst. **8.00** Trudne sprawy (1114): Cudzy syn **9.00** Dlaczego ja? (1333) **10.05** Wypasiona Kuchnia (21) **10.15** Dlaczego ja? (1334, 1335): Kto jest tatą / „Szpilka" nadaje cukierkom niepowtarzalny, „ostry" smak **12.20** Gliniarze Śląsk (25): Zagotowany **13.20** Gliniarze (992, 993): Osobista porażka / Powiązania

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1240)
16.55 Gliniarze Śląsk (26)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4260)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (37)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Lucy – film sf Francja/Niemcy/Tajwan/Kanada/W. Bryt./USA 2014 ★★★
Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
Mieszkająca na Tajwanie studentka staje się zakładniczką dilera narkotyków. Umieszczony w brzuchu dziewczyny narkotyk przenika do organizmu. Teraz potrafi kontrolować materię.
22.20 Obcy: Przymierze ★★★ – film sf USA/W. Bryt. 2017
Reż. Ridley Scott, wyk. Michael Fassbender, Katherine Waterston, Billy Crudup
1.00 Detonator – thriller ★★ USA/Rumunia 2006
3.15 Nasz nowy dom

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (9) **5.40** Uwaga! (8101) **5.55** Ukryta prawda (1497) **6.50** Kuchenne rewolucje: Tarnowskie Góry – „Art-smaku" **7.45** Dzień Dobry TVN – program inform.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (22) **11.30** Kuchenne rewolucje: Trzciel, Pizzeria „Incognito" / Kudowa-Zdrój – Szmaragdowa/Ghvino i Śpiew **13.40** Ukryta prawda (1648, 1649)

15.45 Młode gliny (52)
16.50 Szpital św. Anny (156)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (357)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4289)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor. VIP Challenge (2)
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Kolekcjoner – dramat ★★★ kryminalny USA 1997
Reż. Gary Fleder, wyk. Morgan Freeman, Ashley Judd, Cary Elwes
Policyjny ekspert poszukuje mordercy, który porwał jego siostrzenicę. W śledztwie pomaga mu niedoszła ofiara psychopaty, której udało się uciec. Zna jego głos i może go rozpoznać.
1.00 Superwizjer
1.40 Uwaga! – magazyn
2.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1): Fala uderzeniowa – serial kryminalny USA 2010
3.00 Młode gliny (29)
4.00 Nauka jazdy
4.35 Zamieszkać na plaży (10)
– serial dokum. USA 2020

TVN 7

6.50 Szkoła (502, 503) **8.45** Ukryta prawda (1400, 1569, 1570) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (727-729) **13.55** Detektywi (141) **15.00** Szpital św. Anny (146) **16.00** Szpital (890) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (569) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (21) **19.00** Ukryta prawda (1775) **20.00** Hotel Paradise (24) **21.00** ★★★★ Ścigany – film sensac. USA 1993, reż. Andrew Davis, wyk. Harrison Ford **23.45** ★★★★ Dom w głębi lasu – horror USA/Kanada 2011, reż. Drew Goddard, wyk. Kristen Connolly **1.50** Hotel Paradise (23) **2.50** Wrota piekieł (10)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (73) **8.55** Policjantki i policjanci (660-662) **11.55** Na ratunek 112 (1006, 1007) **12.55** Trudne sprawy (784-786, 1378) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (454) **18.00** Policjantki i policjanci (1461, 1462) **20.05** Uroczysko (282) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1061) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (178) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (3): Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć **23.10** ★★★★ Źle się dzieje w El Royale – dramat USA 2018 **2.05** Love Island. Wyspa miłości (26)

TVP Kultura

10.40 ★★★ Fuks – kom. sens. Polska 1999 **12.20** Z pamiętnika mej duszy. Marek Grechuta – film dok. **13.20** Gry i zabawy dziecięce – film dok. **13.50** Kosmos 1999 (36) **14.55** ★★★ Ceremonia pogrzebowa – dramat W. Bryt./Polska 1984 **16.40** Rodzina Połanieckich (7) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (52) **18.55** Rawhide (76) **20.00** Teatr TV: Rajski ogródek – szkice z Różewicza – Polska 2003 **21.30** ★★★ Noc 12 października – thriller Fr./Belg. 2022 **23.35** ★★★★ Dama z Szanghaju – USA 1947

TV Trwam

11.50 Święty na każdy dzień **12.20** Głos serca (111) **13.05** Leśni zapylacze **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Post Scriptum **15.00** Wygrana **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.00 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Włochy – Polska **10.05** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Bośnia i Hercegowina – Polska **12.20** Żużel: TAURON Indywidualne ME w Pardubicach **14.25** Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Włochy – Polska **16.30** Piłka kobiet **17.30** Legia świętuje 110 lat **19.10** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Podsumowanie **19.50 (L)** Transmisja sport. **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Boks: 10. kolejka **1.00** Boks: Tenshin Nasukawa – Takuma Inoue

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (1, 2) **8.00** Kobra – oddział specjalny (8, 1) **10.00** Zaklinaczka duchów (106) **11.00** Kotka (45) **12.00** Nie igraj z aniołem (176) **13.00** Wspaniałe stulecie (18) **14.00** Rodzinny interes (11) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (772, 773) **17.00** Rodzinny interes (12) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1035, 1036) **20.00** ★★ Kod 211 – film akcji USA/Bułg. 2018 **21.50** ★★ Historia zemsty – thriller USA 2017 **23.55** ★★★ Kod zła – thriller USA 2024 **2.00** Dzielnica strachu (86)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 68d99b6d60

ŚRODA 7 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta (54) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (152) **9.05** Ranczo (24): Siła władzy **10.05** Komisarz Alex (23): Zabójcza dawka **11.00** Ojciec Mateusz (283): Okup **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Osobliwa planeta (6): Gangsterzy – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (61)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1045)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4749)
18.40 Akacjowa 38 (972)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (13) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Rocky – dramat ★★★★★ obyczajowy USA 1976
Reż. John G. Avildsen, wyk. Sylvester Stallone, Talia Shire, Burt Young
Historia boksera Rocky'ego Balboy, który dostaje szansę udziału w pojedynku o tytuł mistrza świata wagi ciężkiej. Pięściarz podejmuje wyzwanie.
23.15 Cegła i inne nagrody filmowe. Opowiada Andrzej Wajda – film dokumentalny Polska 2011
0.20 Ukryta sieć ★★★ – thriller Polska 2023
2.10 Morderstwa w Chantilly ★★★ – film krym. Francja 2023
3.50 Film dokumentalny
4.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1854) **6.25** Pożyteczni.pl (385) **6.55** Barwy szczęścia (3413) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Gwiazdorska kuchnia Ani (51) – magazyn **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (216) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (932): Kto sieje wiatr... – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (493)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (217)
Wynik testu DNA zaskakuje wszystkich. Mukadder opowiada Nusretowi i Beyzie o swojej strategii. Yonca składa Deryi propozycję pracy. Melih rozmawia z Sinem.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3413-odc. powtórkowy**, 3414)** – serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (1000) – serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (934)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Ze wszystkich sił ★★★ – dramat obyczajowy Francja/Belgia 2013
Reż. Nils Tavernier, wyk. Jacques Gamblin, Alexandra Lamy, Fabien Héraud
1.00 Peaky Blinders (9) – serial gangsterski W. Bryt. 2014
2.05 Dziki – film dok. Fr. 2022
4.35 Na dobre i na złe (950)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – reklama **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (1115): Córeczka mamusi **9.00** Dlaczego ja? (1336): Niebezpieczne znalezisko **10.05** Wypasiona Kuchnia (22) **10.15** Dlaczego ja? (1337, 918) **12.20** Gliniarze Śląsk (26): Poza podejrzeniem **13.20** Gliniarze (994, 995): Ze strachu / W kręgu podejrzeń

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1241)
Dwóch napastników napada na mężczyznę i zabiera mu dużą ilość gotówki, którą zaatakowany wypłacił wcześniej w banku. Żona ujawnia kompromitujące zdjęcia z nieletnią kochanką, które jej mąż dostał z żądaniem pieniędzy w zamian za milczenie.
16.55 Gliniarze Śląsk (27) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4261) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (38)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie (3) – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 Kochaj albo rzuć ★★★★ – komedia Polska 1977
Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Władysław Hańcza, Irena Karel, Anna Dymna
0.40 Ted – komedia USA 2012
2.55 Nasz nowy dom (329)
4.00 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Jak to jest zrobione? (12) **5.40** Uwaga! (8102) **5.55** Ukryta prawda (1498) **6.50** Kuchenne rewolucje: Suwałki – „Fresco" **7.45** Dzień Dobry TVN – program inform.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (23) **11.30** Kuchenne rewolucje: Wrocław, Restauracja „Nie ma jak u mamy": Racibórz – Imperia **13.40** Ukryta prawda (1650, 1651) – serial fabul.-dok. Polska 2024

15.45 Młode gliny (53)
W jedym z magazynów znaleziono dowody, że jego najemca obserwował trzy młode kobiety. Wszystkie w ostatnich latach zaginęły. Policja ustala, że wynajmujący magazyn też zaginął, bo próbował prowadzić śledztwo na własną rękę.
16.50 Szpital św. Anny (157) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (358)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4290) – serial Polska 2026
20.50 The Floor. VIP Challenge (3)
21.30 Top Model – reality show
23.05 Creed: Narodziny legendy ★★★★ – dramat obycz. USA 2015
Reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson
1.40 Nowa Szelągowska (2)
2.50 Uwaga! – magazyn
3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2): Rekin
4.10 Nauka jazdy
4.45 Zamieszkać na plaży (11) – serial dokum. USA 2020

TVN 7

6.50 Szkoła (505, 506) **8.45** Ukryta prawda (1401, 1571, 1572) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (730-732) **13.55** Detektywi (142) **15.00** Szpital św. Anny (147) **16.00** Szpital (891) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (571) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (22) **19.00** Ukryta prawda (1776) **20.00** Hotel Paradise (25) **21.00** ★★★★ Wilk z Wall Street – film biogr. USA 2013, reż. Martin Scorsese, wyk. Leonardo DiCaprio, Margot Robbie **0.35** ★★★ Polowanie na druhny – kom. USA 2005, reż. David Dobkin, wyk. Owen Wilson **3.00** Hotel Paradise (24) **3.55** Fachowcy (18)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (74) **8.55** Policjantki i policjanci (663-665) **11.55** Na ratunek 112 (1008, 1009) **12.55** Trudne sprawy (787-789, 1379) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (455) **18.00** Policjantki i policjanci (1462, 1463) **20.05** Uroczysko (283) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1062) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (179) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (4): Joanna Opiat-Bojarska – Linia obrony **23.10** ★★★ W lesie dziś nie zaśnie nikt – horror Polska 2020 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (27)

TVP Kultura

8.25 Tamte lata, tamte dni (85) **9.00** Rodzina Połanieckich (7) **10.35** ★★★ Ceremonia pogrzebowa – dramat W. Bryt./Polska 1984 **12.20** Oni wszyscy byli w Montreux (1) **13.40** Nad Niemnem (3) **14.50** ★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 **16.40** Dyrektorzy (1) **18.15** Kolekcja (11) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (77) **20.00** ★★★★ Filip – dramat Polska 2022, reż. Michał Kwieciński, wyk. Eryk Kulm **22.15** Teatr TV: Mosaik – Fr. 2024 **23.30** Mel Gibson – portret ekscentryka – film dok.

TV Trwam

11.00 Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (112) **13.05** Kolor Boga **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Ocalałam z rzezi **15.00** Sambodrom **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z tel .działem dzieci **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna

TVP Sport

8.05 Retransmisja sportowa **10.00** Piłka nożna kobiet: Górnik Łęczna – GKS Katowice **12.00** Piłka kobiet **13.00** Legia świętuje 110 lat **14.40** Magazyn Betclic 2. Ligi **15.20** Pełnosprawni **15.50** Piłka nożna: LN UEFA: Bośnia i Hercegowina – Polska **18.05** Studio **18.25 (L)** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Europy kobiet: Polska – Belgia **20.45** Podsumowanie LN UEFA: Mecze 3. i 4. kolejki grupowej **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Retransmisja sportowa **1.05** Boks: Chris Billam-Smith – Ryan Rozicki

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (2, 3) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (107) **11.00** Kotka (46) **12.00** Nie igraj z aniołem (177) **13.00** Wspaniałe stulecie (19) **14.00** Rodzinny interes (12) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (774, 775) **17.00** Rodzinny interes (13) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1036, 1037) **20.00** ★★★★ Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 **21.50** ★★ Wymierzyć sprawiedliwość – film sens. USA 2021 **23.25** ★ Pomścić córkę – film sens. USA 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 8 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary (124) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (153) **9.00** Ranczo (25) **10.00** Komisarz Alex (24): Prawdziwa śmierć **11.00** Ojciec Mateusz (284): W zdrowym ciele... **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca (238) **12.55** Mała myszka – opowieść o dzielnej matce – film dok. Hiszp. **14.00** Splątane losy (62)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1046) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4750) – telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (973) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (455) – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (5) – serial obycz. Polska 2024
W 2019 roku Adam odkrywa, jak jego matka dowiedziała się o współpracy ojca ze Służbą Bezpieczeństwa.
A syn dawnego oprawcy tworzy serial ukazujący Zuzannę jako niezłomną bohaterkę.
23.25 Gra z Cieniem (18) – serial krym. Polska 2026
0.25 Chłopcy z ferajny – film ★★★★★ sensacyjny USA 1990
2.55 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.55 Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1855) **6.25** Operacja zdrowie (87) **6.55** Barwy szczęścia (3414) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (30) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (217) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (933): Dom zapomnianych mężów

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (494)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (218)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3414-odc. powtórkowy**, 3415)** – serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion
21.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn
22.15 Europa da się lubić – nowe pokolenie (5)
23.15 Dziewczyna z tatuażem ★★★★ – film sensacyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011
Reż. David Fincher, wyk. Daniel Craig, Rooney Mara, Christopher Plummer
Dziennikarz Mikael przyjmuje prywatne zlecenie. Zamożny przemysłowiec zleca mu wyjaśnienie ponurej tajemnicy rodzinnej. Pomaga mu Lisbeth, dziewczyna skrywająca mroczną przeszłość.
2.00 Rodzinka.pl (321): Przypał
2.35 Peaky Blinders (10) – serial gangsterski W. Bryt.2014

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informac.-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (1116): Wybieram **9.00** Dlaczego ja? (919): Prześladowana **10.05** Wypasiona Kuchnia (23) **10.15** Dlaczego ja? (920, 921): Gdzie jest mój synek? / Pobicie **12.20** Gliniarze Śląsk (27): Granice sprawiedliwości **13.25** Gliniarze (996, 997): Kwestie rodzinne / Krew z krwi

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1242) – serial fabularno-dokumentalny Polska
16.55 Gliniarze Śląsk (28) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4262) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (39) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (378)
21.45 Zdrada (6)
Julia opuszcza dom, w którym do niedawna myślała, że będzie szczęśliwa z Patrykiem i Maurycym. Obiecuje Maurycemu, że będą się widywali i że przygotuje mu miejsce w studiu, w którym będzie mieszkała.
22.55 Projektantka – komediodramat Australia 2015 ★★★★
Reż. Jocelyn Moorhouse, wyk. Kate Winslet, Judy Davis, Liam Hemsworth
1.20 Downton Abbey ★★★★ – melodramat W. Bryt./USA/Chiny 2019
4.05 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.10 Jak to jest zrobione? (16) **5.40** Uwaga! (8103) **5.55** Ukryta prawda (1499) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Piccownia **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (24) **11.30** Kuchenne rewolucje: Poznań, Restauracja „Dobre miejsce" / Restauracja „Staropolska", Szczucin **13.40** Ukryta prawda (1652, 1653)

15.45 Młode gliny (54) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (158) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (359)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4291) – serial Polska 2026
20.50 The Floor. VIP Challenge (4) – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Szpetal Górny – Sezon
22.40 Zatańcz ze mną ★★★ – komedia USA 2004
Reż. Peter Chelsom, wyk. Richard Gere, Jennifer Lopez, Susan Sarandon
John ma dobrą pracę, szczęśliwe małżeństwo i dorastające dzieci. Jednak odczuwa pustkę i postanawia poszukać nowego hobby. John zapisuje się na lekcje tańca u Pauliny.
0.45 Uwaga! – magazyn
1.05 Kwatery Hitlera: Adlerhorst – serial dok.
2.10 Młode gliny (30, 31) – serial krym. Polska 2026
4.15 Nauka jazdy (23)
4.50 Zamieszkać na plaży – serial dok. USA 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (508, 509) **8.45** Ukryta prawda (1402, 1573, 1574) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (733-735) **13.55** Detektywi (143) **15.00** Szpital św. Anny (148) **16.00** Szpital (892) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (572) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (23) **19.00** Ukryta prawda (1777) **20.00** Hotel Paradise (26) **21.00** ★★★★ Ocean's Eleven: Ryzykowna gra – film sensacyjny USA 2001, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney **23.30** Taskmaster (6) **0.35** ★★★★ Transformers – film sf USA 2007, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf **3.30** Hotel Paradise (25)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (12, 13) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (75) **8.55** Policjantki i policjanci (666-668) **11.55** Na ratunek 112 (1010, 1011) **12.55** Trudne sprawy (790-792, 1380) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (456) **18.00** Policjantki i policjanci (1463, 1464) **20.05** Uroczysko (284) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1063) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (180) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (5): Igor Brejdygant – Może **23.10** ★★ W lesie dziś nie zaśnie nikt 2 – horror Polska 2021 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (28) **2.25** Hardkorowy lombard (67)

TVP Kultura

8.25 Dzień z życia artysty (9) **9.00** Dyrektorzy (1) **10.40** ★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 **12.30** Reżyserzy (8) **13.25** Nad Niemnem (4) **14.35** ★★★★ Sportowiec mimo woli – komedia Polska 1939 **16.10** Dyrektorzy (2) **17.50** Kulturalni (39) **18.45** 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego **20.50** Hala odlotów **21.55** ★★★★★ Matnia – dramat W. Bryt. 1966, reż. Roman Polański, wyk. Donald Pleasence, Françoise Dorléac **23.55** ★★★★ Filip – dramat Polska 2022

TV Trwam

13.00 Poronin – Parafia Św. Marii Magdaleny **13.20** Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela" **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Skorpion w stalowej trumnie. Władysław Drelicharz **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polsce i świat **16.35** Sól Ziemi **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedok. **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: Eliminacje ME kobiet: Polska – Belgia **10.10** Legia świętuje 110 lat **11.50** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia; Bośnia i Hercegowina – Polska **16.15** Podsumowanie Ligi Narodów UEFA: Mecze 3. i 4. kolejki grup. **18.05** Studio **18.25 (L)** Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Polska – Norwegia **21.00** Ring TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.40** Boks: Polska – Kanada **1.00** MMA: Gala 94 we Frankfurcie nad Menem **3.10** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (3, 4) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Zaklinaczka duchów (47) **11.00** Kotka (47) **12.00** Nie igraj z aniołem (178) **13.00** Wspaniałe stulecie (20) **14.00** Rodzinny interes (13) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (776, 777) **17.00** Rodzinny interes (14) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1037, 1038) **20.00** ★★ Odsiecz – film sensac. Kan./USA 2021 **21.55** ★ Detektyw Knight: Łotr – film sensac. USA 2022 **23.55** ★★★★ Droga do zatracenia – film sensac. USA 2002

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Zdobędziesz przewagę dzięki zdecydowaniu i szybkiemu reagowaniu. Nadchodzące dni sprzyjają rozmowom, które mogą zmienić Twoją sytuację zawodową. W uczuciach ważna okaże się umiejętność słuchania.

BLIŹNIĘTA
Rozwiniesz kontakt, który początkowo wydawał się przypadkowy. Tydzień sprzyja wymianie pomysłów i nowym wyzwaniom. Warto ograniczyć rozpraszacze i skupić się na jednym ważnym celu.

LEW
Zainspirujesz innych swoim podejściem i energią. Możesz otrzymać propozycję, która wymaga odwagi, ale otworzy nowe perspektywy. W miłości szczerość przyniesie długo oczekiwane wyjaśnienie.

WAGA
Ożywisz relację lub projekt, który potrzebował nowej energii. Twoja dyplomacja pomoże uniknąć konfliktu. Finanse wymagają rozsądku, ale pojawi się możliwość dodatkowego źródła dochodu.

STRZELEC
Przemierzysz nowe ścieżki, nawet jeśli będzie to tylko zmiana codziennych przyzwyczajeń. Inspirujące spotkanie pokaże Ci inną perspektywę i zachęci do rozwoju.

WODNIK
Przekształcisz stary pomysł w coś bardziej praktycznego. Kreatywność będzie Twoją mocną stroną. Nie ignoruj intuicji, szczególnie podczas ważnych rozmów.

BYK
Przygotujesz się do ważnej zmiany, choć jeszcze nie wszystko będzie jasne. Twoja cierpliwość przyniesie efekty w finansach i relacjach. Nie rezygnuj z planu tylko dlatego, że wymaga więcej czasu.

RAK
Odbudujesz pewność siebie po okresie większej ostrożności. Ktoś doceni Twoją troskę i zaangażowanie. W sprawach zawodowych postaw na spokojne negocjacje, a nie emocjonalne reakcje.

PANNA
Zauważysz rozwiązanie problemu, który wcześniej wydawał się skomplikowany. Doskonała organizacja pomoże Ci osiągnąć więcej bez dodatkowego wysiłku. W weekend postaw na odpoczynek.

SKORPION
Odzyskasz motywację do działania po chwilowym spadku energii. To dobry czas na zamykanie trudnych spraw i podejmowanie decyzji, które długo odkładałeś.

KOZIOROŻEC
Utrzymasz stabilność mimo kilku niespodziewanych wydarzeń. Twoja odpowiedzialność zostanie zauważona. W relacjach warto okazać więcej emocji zamiast skupiać się wyłącznie na obowiązkach.

RYBY
Odnajdziesz spokój dzięki uporządkowaniu spraw, które zajmowały Twoje myśli. Tydzień sprzyja twórczości, bliskości i podejmowaniu decyzji zgodnych z własnymi wartościami.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
16 / 8	15 / 7	15 / 9	19 / 9	23 / 13	17 / 11	14 / 6
18 km/h	22 km/h	67 km/h	51 km/h	101 km/h	98 km/h	25 km/h
1015 hPa	1018 hPa	1022 hPa	1024 hPa	1017 hPa	1022 hPa	1020 hPa

WTOREK 29 WRZEŚNIA: wschód godz. 06:25, zachód godz. 18:14
PONIEDZIAŁEK 5 PAŹDZIERNIKA: wschód godz. 6:38, zachód godz. 18:59

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 12 . 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 68d99b6d60

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę o pow. 20 ary z leśniczówką Wantopol gm . Jabłoń Tel. 692094210

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BIŁGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę nr 135 (altanka, światło i ogrzewanie), Ogrody Relaks 1Tel. 573 988 023

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANO-REKREACYJNĄ O POWIERZCHNI 0,22ha STARA JEDLANKATel. 698001820

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, PArczew ul. Kleeberga z budynkiem murowanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445Tel. 500773445

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę,1000 m2, zagospodarowana z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacjiTel. 509708747

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wohyniu (baza SKR) Tel. 604 202 081

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole-,sklepy.cena do negocjacji-Tel. 515616546

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Biłgoraju, z balkonem, 45 m2, 1 piętro Tel. 576305566

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ dom wolnostojący o pow ok. 50 m2 okolice Ulana. Cena 500 zł. Bliższe informacje pod nr Tel. 698633005

MAM do wynajęcia samodzielny w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJMĘ mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJMĘ dom wolnostojący : kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierzchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie , umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działka w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693

MOTORYZACJA

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN XSARA PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA-Tel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

ROWERY

SPRZEDAM 2 rowery w dobrym stanie. Bliższe informacje pod nr Tel. 695287258

VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł-do uzgodn. Tel. 604992320

SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA FABIA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

ROVER

SPRZEDAM AUTO LAND ROVER FRELANDER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków.Tel. 604067981

POLONEZ

SPRZEDAM POLONEZ TRUCK CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

PEUGEOT

SPRZEDAM AUTO PEUGEOT 308; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL VECTRA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM koła, felgi aluminiowe na 5 śrub, Seat Toledo. Opony zimowe 195x65x15. 550zł/komplet. Tel. 727510935

SPRZEDAM felgi stalowe 4szt. 4x100, Daewoo, Opel. 30zł/szt. Lubartów. Tel. 667029835

SPRZEDAM koła opony, zimowe Passat 185x65x14. Felgi na cztery śruby. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

INNE

SPRZEDAM samochód zabytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnieniaTel. 691 264538

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnieniaTel. 502310501

MEBLE

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Przy zakupie powyżej 100szt 1,50zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamokląskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia,sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon.Samoklęski. Tel. 506196863

SPRZEDAM pszenżyto Liborius i Carmelo, pszenicę Alegoria do siewu. Cena 100 zł Radzyń Podl Tel. 605295530

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

SPRZĘT

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną cała w oryginale i opony nowe wszystkie cztery.Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat uprawowy, owijarka do bel, kosiarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- byki
- jałówki
- dorosłe
- skup koni



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany.Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644,prasa kostka Z-224 polska siano w wałkachTel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmet st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobryTel. 609078023

SPRZEDAM sieczkarnię stan bardzo dobry. Dzwonić po godz 20. Wohyń cena 200zlTel. 513439317

SPRZEDAM siewnik Poznaniak, dwukółka do przewozu Gęś cena 2200 zł Tel. 505358613

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM wóz konny przystosowany do ciągnika, ładna skrzynia 1300 zł. ŁukówTel. 600035040

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM części do C330 obudowę zwolnicy, pochwa lewea. wał koła tylnegoTel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 Felga tylna, obudowa zwolnicy, kolumna kierownicza, zaczep tylny górny i dolny, misa olejowa oraz inne cena od 150 okolice ParczewaTel. 505098743

KUPIĘ Silnik do Urusa C328, C325 lub tuleje i tłoki do Ursusa C325 Tel. 505098743

KUPIĘ Używaną pompę wody w obudowie aluminiowej do Ursusa C328, C325 tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM KOPACZKĘ KONNĄ NA PODNOŚNIK DO CIĄGNIKA CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

PŁUGI „trójki", brony „trójki" duże sprzedamTel. 723 814 153

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy SIMPA stan b.dobryTel. 789 485 224

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m.wał rurowy 3 letni 14 tys zł ParczewTel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacze 3, sadzarka do ziemniaków. Likwidacja gospodarstwa-Tel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboza i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jeczmiennej i dmuchawe do zboza Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

SPRZEDAM,BECZKOWOZ,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prase kostkujaca sipma z-224, 4000zl, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na uboj samice, samce oraz mlodziez 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzeca PodlaskiegoTel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowyTel. 668 472 189

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM źrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDA tucznika ekologicznego Tel. 720866265

SPRZEDAM gołębie Rysie, Krakowiaki, Pawiki, cena do uzgodnienia. Okolice KońskowoliTel. 507858299

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 , 662 396 670

ODDAM koty w dobre ręce. Tel. 798536589

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim”. 3500zł. Tel. 889 088 977

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki ze spacerówką, kolor szaro biały stan bardzo dobry-Tel. 663785777

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza.Tel. 511991311

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

Znajdź pracę ze Wspólnotą

DOM Opieki w Laskach k. Warszawy poszukuje osoby na stanowisko Opiekun osób starszych. Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, zakwaterowanie i wyżywienie. Więcej informacji pod numerem Tel. 608477633

To jest miejsce na Twoją ofertę

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM 75 szt. drutu żeb. F6 długości 2,75 10 szt. , PuławyTel. 797423778

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

INNE

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj.Tel. 504096450

SPRZEDAM aparat do mierzenia ciśnienia, cena 50,00 zł. BiłgorajTel. 783774255

SPRZEDAM PALETY SKLEJKA WYMIAR 210X110 15ZŁ ZA SZTUKĘTel. 698001820

AGD

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serówTel. 723 814 153

URZĄDZENIA

ŁUPARKE,RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJTel. 607220782

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózku z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 68d99b6d60

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM silnik elektryczny 5,5KWnawózku, mało używany, kompletny WÓZ-metalowy koła 16/20 w dobrym stanie, skrzydło drzwiowe drewniane wejściowe 90ki i 80ki,biale w bardzo dobrym stanie Tel. 695 134 486Tel. 695 134 486

SPRZEDAM piec CO „KAMINO" żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne noweTel. 513670313

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lataTel. 603 552 277



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

To jest miejsce na Twoją reklamę

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAM MASZYNY STOLARSKIE : GRUBOŚCIÓWKĘ, WYRÓWNARKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lataTel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU



Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

„Rak nie wybiera, a ten marsz to nasz krzyk do społeczeństwa”.

Różowy korowód przeszedł przez centrum Lublina

Różowy marsz w centrum Lublina i stoiska badań na Placu Litewskim. Za nami kolejna edycja Marszu Różowej Wstążki, który przypomina, że wcześnie wykryty rak piersi może być uleczalny.



fot. Joanna Niećko

Marsz Różowej Wstążki. To wspólna akcja Miasta Lublin i Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek, która jest okazją do zwrócenia uwagi na znaczenie profilaktyki raka piersi, regularnych badań i wczesnej diagnostyki



fot. Joanna Niećko



fot. Joanna Niećko

Marsz Różowej Wstążki 2026

Przez centrum miasta - spod Ratusza na Plac Litewski przeszedł w czwartek (24 września) Marsz Różowej Wstążki. To wspólna akcja Miasta Lublin i Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek, która jest okazją do zwrócenia uwagi na znaczenie profilaktyki raka piersi, regularnych badań i wczesnej diagnostyki. Rak piersi pozostaje jednym z najczęściej występujących nowotworów u kobiet. Symbolem walki z tym nowotworem jest różowa wstążka. Dlatego, gdy uczestnicy dotarli na Plac Litewski, utworzyli wielką, symboliczną wstążkę - to wyraz solidarności z osobami, które doświadczyły choroby nowotworowej oraz ich bliskimi.

Oprócz tego dostępne były punkty informacyjno-konsultacyjne poświęcone profilaktyce chorób nowotworowych, diagnostyce i możliwościom leczenia. Można było wykonać podstawowe badania, zapisać się na mammografię, skorzystać z porad i konsultacji specjalistów. W programie były także spotkania z przedstawicielkami Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek. Na scenie zaprezentowali się uczniowie Studia Muzycznego Krystyny Cugowskiej, zespoły lubelskich Domów Kultury, uczniowie Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie oraz zespół muzyczny BabTyle.

Z kolei wieczorem na Placu Litewskim pojawiła się okolicznościowa iluminacja. Na różowo rozbłysnęło podświetlenie topoli czarnej tzw. „Baobab”, donic kasztanowców wzdłuż budynku Poczty Głównej oraz fontanny multimedialnej.

„Gest solidarności ze wszystkimi osobami, które chorują, bądź chorowały”

- Teraz tego okresu jesiennego nie wyobrażamy sobie wręcz bez udziału w Marszu Różowej Wstążki - mówiła obecna na Marszu Anna Augustyniak, zastępca prezydenta Miasta Lublin ds. społecznych.

Wiceprezydent podkreśliła, że różnego rodzaju programów profilaktycznych, z których można korzystać, jest bardzo dużo. Dodała, że finansowane są przez ministerstwa, ze środków miasta i środków zewnętrznych.

- Wystarczy tylko chcieć, namawiać, zaprosić koleżankę, samemu wyjść i zrobić te badania - przekonywała Augustyniak. - Ten marsz to gest solidarności ze wszystkimi osobami, które chorują, bądź chorowały na choroby nowotworowe. I symbolem tych osób są nasze lubelskie Amazonki, które oprócz dzisiejszego marszu, gdzie my jako Miasto Lublin jesteśmy współorganizatorem, zawsze uczestniczą w życiu społecznym miasta. Biorą udział w różnych spotkaniach, w różnych przedsięwzięciach, by informować i dawać świadectwo, że raka można pokonać.

Dodała też, że rak wcześniej wykryty może być pokonany. - A pokonujemy go w ten sposób, że najpierw musimy zrobić badania. Ten dzisiejszy marsz jest gestem solidarności też z rodzinami. Rodzinami, których członek przeszedł chorobę nowotworową. Jeżeli ktoś chorował, to problem dotyczy tak naprawdę całej rodziny, nie tylko i wyłącznie tej osoby, która tego raka ma - powiedziała wiceprezydent.

Z kolei Agata Pastwa - wiceprezes Stowarzyszenia Amazonki Poniatowa (pow. opolski) również podkreślała, że Marsz jest związany z profilaktyką raka piersi.

- Jest to idea bardzo ważna, dlatego że dużo kobiet w Polsce choruje - młodych, starszych. Taka inicjatywa jest bardzo potrzebna, dlatego trzeba ją nagłaśniać, trzeba się ubierać na różowo. Trzeba tutaj być, jeśli się przeszło taką chorobę - ciężką, onkologiczną - powiedziała nam Agata Pastwa, która również zmagała się z nowotworem. - Obecnie jestem w remisji, jestem zdrowa, jestem po zakończeniu leczenia. Jestem pod opieką lekarza nadal, bo kontrolę trzeba odbywać cały czas.

Joanna Niećko

Prezydent Puław przeciw polityce paniki.

„Inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach”

Paweł Maj w mocnych słowach odnosi się do coraz częstszych alertów Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, które niemal codziennie otrzymują mieszkańcy Lubelszczyzny i Podkarpacia. - Więcej takich alertów to więcej zobojętnienia w obliczu prawdziwego zagrożenia. Wtedy już nikt nie będzie reagował - mówi wprost i dodaje, że sytuacja ta wpływa także na rozwój gospodarczy tych regionów.

Już od kilku tygodni niemal codziennie, a nieraz dwa razy dziennie mieszkańcy naszego województwa otrzymują na swoje telefony alerty RCB, dotyczące ataków powietrznych prowadzonych przez Rosję na tereny Ukrainy. Zazwyczaj komunikat informuje o tym, że sytuacja jest monitorowana, a w przestrzeni powietrznej operuje polskie lotnictwo. Jednak w czwartek 17 września kilkanaście minut przed południem przyszedł komunikat, który w wielu osobach wzbudził strach. „Uwaga! Uwaga! Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miejsce. Stosuj się do poleceń służb. Oczekuj dalszych komunikatów”.

Tego dnia w Puławach, jak i w wielu miastach w województwie, zawyły syreny. Niektóre placówki szkolne zdecydowały się na ewakuację uczniów, np. w Szkole Podstawowej nr 11 dzieci z nauczycielami zeszły do szatni położonej w piwnicach. To niestety nie była próbna ewakuacja, a niezaplanowane przez nikogo działanie.

- Dzieci bały się. Moja córka mówiła, że w szkole usłyszała coś o jakichś samolotach. Potem pytała, czy musi iść na zajęcia dodatkowe, bo się boi i czy może zostać w domu - opowiada nam mama jednej z uczennic z klas młodszych.

Do tej sytuacji odniósł się prezydent Puław. Paweł Maj na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych, w mocnych słowach odnosi się do coraz częstszych alertów przysyłanych Puławianom i mieszkańcom Lubelszczyzny.

- Nie dajmy się wepchnąć w politykę paniki i zarządzania emocjami poprzez strach. Jeżeli państwo polskie reaguje na rosyjski atak po ukraińskiej stronie granicy w sposób, który wyzwala w nas, Polakach, lęk o własne nasze bezpieczeństwo, to wzmacnia efekt, na którym Rosji zależy, dlatego, że alerty, alarmy nakazujące nam szukania bezpiecznego miejsca schronienia wywołują jaki efekt? Paniki, strachu, paraliżu. Więcej takich alertów to więcej zobojętnienia w obliczu prawdziwego zagrożenia. Wtedy już nikt nie będzie reagował - grzmi włodarz Puław.



Paweł Maj, prezydent Puław

Jak Polska Wschodnia ma się rozwijać, jakiego przedsiębiorcę zachęcimy do inwestowania tutaj, na naszej lubelskiej czy rzeszowskiej ziemi? Już mam informacje od samorządowców, że inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach.

Zwraca uwagę również na inną, bardzo ważną kwestię, dotyczącą rozwoju gospodarczego województwa lubelskiego i podkarpackiego. Mówi wprost o tym, że obecna sytuacja negatywnie wpływa na tę sferę.

- Jak Polska wschodnia ma się rozwijać, jakiego przedsiębiorcę zachęcimy do inwestowania tutaj, na naszej lubelskiej czy rzeszowskiej ziemi? Już mam informacje od samorządowców, że inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach. To przykład zwycięstwa agresora - podnosi Paweł Maj.

Wraca również do kwestii zamknięcia dróg ciągnących się wzdłuż torów kolejowych, z których jeszcze kilka miesięcy temu chętnie korzystali mieszkańcy Puław i okolic w celach rekreacyjnych lub jako droga dojazdowa, pokonywana rowerem do szkoły czy pracy.

- Kolejna nadwiślańska, która jest z nami 150 lat. W wyniku wydarzeń na torach drogi przy niej zostają zamknięte. Drogi, którymi poruszają się mieszkańcy, jeżdżą rowerami, dojeżdżają do pracy, dla sportu, rekreacji. W tej chwili jest zakaz wjazdu. W ten sposób sami dajemy narzędzie w ręce destabilizatora. Zamykamy szkoły, zamykamy przedsiębiorstwa, urzędy, zamykamy drogi przy torach kolejowych itp. Kiedy to się skończy? Ile jeszcze ograniczeń zniesiemy? - mówi prezydent Puław.

Paweł Maj odnosi się także do tematu schronów, o które pytają mieszkańcy miasta, którym rządzi.

- Nie budowano ich przez dziesiątki lat. Ja mam 50 lat. W tym czasie nie wybudowano praktycznie w Polsce żadnego schronu w obiektach cywilnych. 70, 60 lat temu powstawały jakieś schrony. Ale proszę państwa, w tym miejscu schron dla 500 osób jest to koszt 100 milionów złotych. Są to niewyobrażalne kwoty i nie oszukujmy się, że schrony będą powstawać masowo. Żadne społeczeństwo w tym momencie tego nie udźwignie - mówi i dodaje:

- Nie załamujemy rąk. Z 40 obiektów wybraliśmy 18, które mogą pełnić funkcję miejsc schronienia po ekspertyzach, certyfikacjach, procedury, procedury. Niech strach nie będzie pokarmem. Nie chcemy zniszczenia, nie chcemy wojny. Rozkruszmy ten system. W nas jest siła, moc i wiara. Polska nigdy nie zginie.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 68d99b6d60

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVIII

Paprykowe żniwa. A my robimy adżikę.

Obrodziło niesamowicie, prawda? Nawet takiemu wielbicielowi papryki jak ja powoli kończą się koncepty. Zamarynowana tradycyjnie i z miodem, wysuszona i zmielona (duuużo lepsza niż sklepowa), usmażona z bakłażanami i śliwkami, rozmaite wersje tych superpikantnych. No i moja ulubiona, podpatrzona u Gruzinów, adżika. Niech się wszystkie keczupy świata schowają.

Aromatyczna paprykowa pasta z aromatem orzechowo - ziołowym pasuje idealnie do wszystkiego. I to nie jako próba ukrycia, że kucharz coś schrzanił (do tego jest właśnie keczup...), ale samodzielna atrakcja kulinarna, źródło radości dla nosa, podniebienia i żołądka. Doskonała do wędlin, serów, marynat, sałatek. I do uruchomiania wspomnień i wyobraźni.

Nie gadamy. Robimy

Jakiej papryki chcemy użyć? Na pewno w większości zwykłej, dość mięsistej, słodkiej. Sam lubię pikantniejsze historie, więc dorzucę też jeden czy dwa strączki jakiegoś umiarkowanie ostrego chilli. Ale na pewno nie chcemy, żeby przykryło to resztę i wyszedł nam jakiś charakterny keczup. Bo taki to można w sklepie kupić.

Papryka musi być bezwzględnie obrana. Robi się to dość prosto. Przecięte na pół i pozbawione nasion owoce układamy skórą do góry na pergaminie kucharskim i wstawiamy do rozgrzanego do 200 stopni pieca, najlepiej z opcją grzania od góry. Kiedy zrobią się na nich bąble i zaczną czernieć, wyjmujemy i wkładamy do zamkniętego foliowego albo papierowego worka na pięć minut. Wyjmujemy i wtedy skórka praktycznie sama odchodzi. Tak przygotowane nie tylko mają właściwą konsystencję, to jeszcze są wyraźnie słodsze.

Obrać trzeba też pomidory. Robiliśmy to już tysiąc razy, więc łatwizna: zagotowujemy w garnku wodę, każdy owoc nacinamy od góry lekko „na krzyż", wkładamy do wrzątku na 30 sekund i potem już tylko palcami zdejmujemy z wierzchu.

Pomidorów powinno być mniej-więcej tyle, co papryki.

Kolejny niezbędny składnik naszego sosu to włoskie orzechy. Przez chwilę podprażamy je na suchej patelni w niezbyt wysokiej temperaturze, aż zaczną wydawać zapach. Nie mogą się przypalić. Miksujemy je w kielichu malaksera.

No i wreszcie coś, co stanowi o charakterze całego sosu. Gruzini mają swoją specjalną mieszankę przypraw, którą dodają do całej masy potraw: marynują w niej mięsa, dosypują do sałatek, przyprawiają zupy i gulasze. Takie trochę skrzyżowanie dobrego pieprzu ziołowego z tzw. ziołami prowansalskimi. Nazywa się chmeli suneli, czyli po prostu „suszone zioła". Jeżeli nie mamy kumpli na Kaukazie, to możemy zrobić sami. Nie ma jednej, kanonicznej receptury, w każdym kątku kraju robi się nieco inaczej i jeszcze każda kucharka ma swój koncept, poza tym nie zawsze wszystko jest pod ręką i tak samo



1 kg pieczonej, wypestkowanej papryki
1 kg obranych ze skorki pomidorów
200 gramów zmielonych prażonych orzechów włoskich
50 gramów chmeli suneli (tyle samo kozieradki, kolendry, cząbru, natki, inne dodatki opcjonalnie, ale mile widziane)
ocet winny
sól

świeże. Na pewno jednak musi być w tym kozieradka, liście kolendry, cząber i natka pietruszki. Wszystko da się dostać w markecie - sprawdziłem! Może być liść laurowy, koperek, suszona papryka, mięta - z grubsza wszystkiego tyle samo. Jak kogoś stać to może być jedna czy dwie nitki szafranu. Ale to dla szpanu. Tak przygotowaną mieszankę można przechowywać w szczelnie zamykanym pojemniku nawet rok.

No i teraz komponujemy. Na dnie garnka rozgrzewamy oliwę, wrzucamy paprykę i pomidory i dusimy razem, aż zmniejszą swoją objętość o mniej-więcej jedną trzecią. Możemy zmiksować, ale niekoniecznie. Wtedy dorzucamy zmielone orzechy, dodajemy kilka kropel octu winnego i dopiero teraz solimy. Konsystencja ma być wyraźnie gęstsza niż keczupu.

Zamykamy w niewielkich słoikach i pasteryzujemy w piekarniku w temperaturze 110 stopni przez godzinę.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Szyf-rator		W parze z hubk¹		Miasto kon-cernu Orlen		W d³oni Temidy			Miasto na Kiusiu		Magazyn krwi			… Kultury i Nauki		Chluba ka¿dej bacœki								
				Brat Kaina	Moneta arabska	Wytyczona droga					Impreza sportowa													
Ch³odny kom-pres	▶		11			Historia rodziny	▶				DŸwiê-ku na tacœmie	▶	18	22	16									
D³aha rzecz	▶		17			24		10	Jeden z owoców	▶						Po jedynce								
Dar-mocha																								
	▶	19		5		Barbie Stoi w Egerze	▶				Element d³u-gopisu	▶	9											
Przerywnik filmowy	▶							Biustonosz	By³a ni¹ d¿uma		Domek na dzia³ce		Forma zaliczki		Papie-rowy rulon	13								
Trzês¹-ca siê topola	Namaszczenie króla		Na niej osnuta fabu³a	Ci¹gnie j¹ kulis	▶	14					Burzono nim mury			23										
					Ar na tablicy		Kolega stratega	▶	4					Kot lub dywan	7	Szkolna lub balowa								
Usuwaj¹ monter	▶						Pieœñ tenora	▶					Barwny w po-wieœci	▶	8									
"King …", film	▶	12			Bolesne miejsce	▶				Z³ota z drzewa	▶													
Du¿y gar kuchenny		Du¿e u pelikana	▶	20			Pokój Wisza	▶			1		Piêkny œpiew ptaka	▶	21	15								
	▶	3			Coœ dla ministra	▶	6				Szkoda jej na rosó³	▶		2										

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

REG

eprasa.pl 68d99b6d60